

PION DYSCYPLINARNY  
musi działać  
optymalnie

POLSKI ŁĄD MOBILIZUJE  
do poszukiwania korzystnej  
formy opodatkowania

GDY RADCA PRAWNY  
musi trochę  
pospieszować

DWUMIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDU  
RADCÓW PRAWNYCH

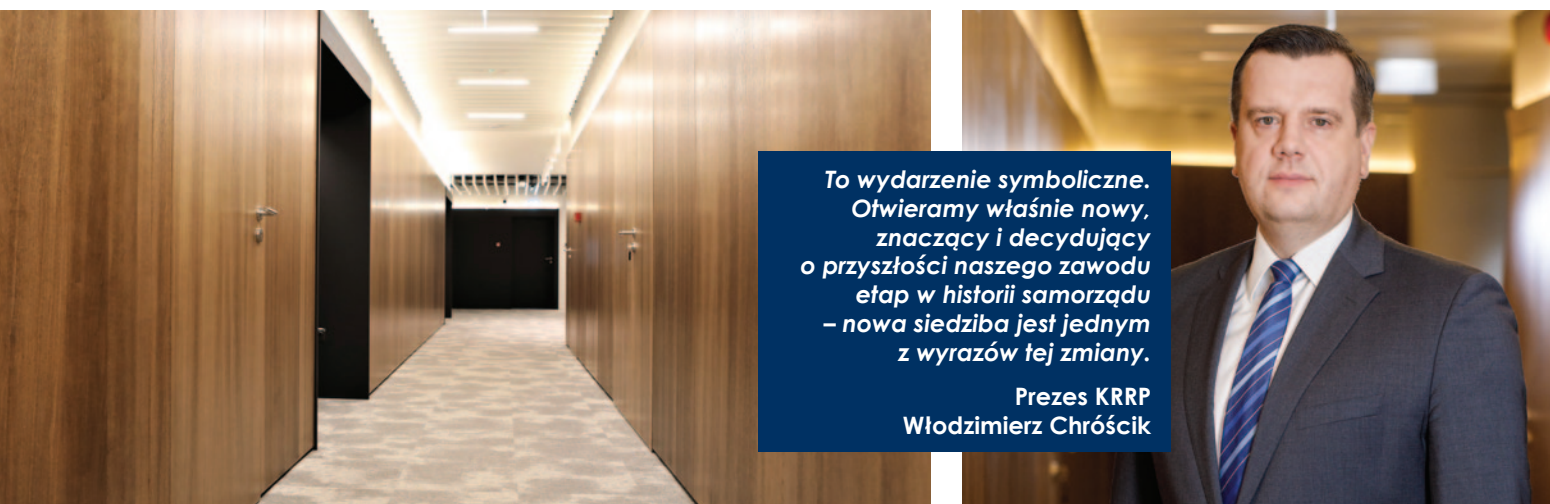


# RADCA PRAWNY

Nr 198/2021  
LISTOPAD/GRUDZIEŃ  
ISSN 1230-1426



## NOWA SIEDZIBA KIRP



*To wydarzenie symboliczne.  
Otwieramy właśnie nowy,  
znaczący i decydujący  
o przyszłości naszego zawodu  
etap w historii samorządu  
– nowa siedziba jest jednym  
z wyrazów tej zmiany.*

Prezes KRRP  
Włodzimierz Chróścik



# PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl), w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej [www.radcaprawny.media](http://www.radcaprawny.media), a z kwartalnika na stronie [www.kwartalnikradcaprawny.pl](http://www.kwartalnikradcaprawny.pl).

**Prenumerata wydań papierowych** obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

## DANE DO PRZELEWU:

### Odbiorca:

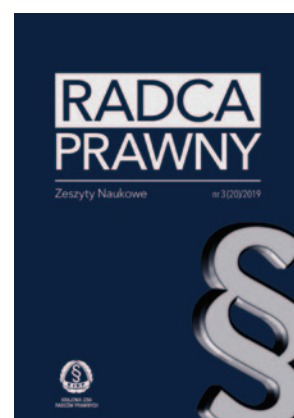
Krajowa Izba Radców Prawnych  
ul. Powązkowska 15  
01-728 Warszawa,

**Numer konta:** 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: [radca.prawny@kirp.pl](mailto:radca.prawny@kirp.pl)






RADCA PRAWNY  
wydawany od 1992 r.

#### WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych  
Al. Ujazdowskie 18 lok. 4  
00-478 Warszawa  
tel. 22 821 99 71  
22 821 99 72  
22 626 82 49  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

#### „Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>  
[www.kirp.pl/publikacje/  
dwumiesiecznik-radca-prawny/](http://www.kirp.pl/publikacje/dwumiesiecznik-radca-prawny/)  
 [www.facebook.com/  
magazyhradcaprawny/](https://www.facebook.com/magazyhradcaprawny/)

#### REDAKCJA

Jowita Pilarska-Korcza  
**redaktor naczelny**

Tomasz Osiński  
**zastępca redaktora naczelnego**

Klara Szczęsnowicz  
**sekretarz redakcji**  
tel. 22 821 99 71 lub 821 99 72  
wew. 105  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński  
Weronika Filiks  
Anna Koziura  
Justyna Wojdyła

#### REKLAMA

tel. 22 821 99 71 lub 821 99 72  
wew. 105  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

#### STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski  
Krzysztof Mering  
Wiesława Moczydłowska  
Wojciech Tumidalski

#### KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

#### PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak  
akartstudio.pl

#### ZDJĘCIA NA OKŁADCE

Piotr Gilarski

#### DRUK

Wiedza i Praktyka  
Nakład: 500 egz.  
Redakcja zastrzega sobie prawo  
do dokonywania w nadesłanych  
tekstach skrótów i zmiany tytułów.

## Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!



Fot. Edyta Rakowska

**K**ończy się kolejny pracowity dla naszego samorządu rok. Kolejny, który upłynął pod znakiem pandemii, obostrzeń i szczytów zakażeń koronawirusem. Mimo tych utrudnień Prezydium KRRP i cała Krajowa Rada starają się szukać szans i możliwości w covidowych ograniczeniach. Rozpoczęliśmy reformę całego pionu dyscyplinarnego, o czym na naszych łamach opowiada w wywiadzie Wiceprezes KRRP Ryszard Ostrowski; zmieniamy aplikację radcowską, aby zajęcia jeszcze lepiej przygotowywały do wykonywania zawodu; a rok zamkniemy przeprowadzką do pierwszej własnej siedziby naszego samorządu. Ten historyczny, rozpoczęty w 1995 r., projekt pod nazwą „zakup siedziby KIRP”, zahamowany ostatnio przez pandemię, wreszcie dobiega końca. Jeszcze w grudniu, w przeddzień obchodów jubileuszu 40-lecia istnienia samorządu radców prawnych, Krajowa Izba Radców Prawnych przeniesie się do w pełni funkcjonalnego, odpowiadającego dzisiejszym potrzebom własnego biura przy ul. Powązkowskiej 15 na warszawskim Żoliborzu. Część wewnątrz pierwszej siedziby samorządu z dumą prezentujemy Państwu w naszym temacie numeru. Oby jak najlepiej służyła nam wszystkim.

Ponadto w tym numerze „Radcy” kontynuujemy temat zmian podatkowych nazwanych Polskim Ładem, wprowadzonych ustawą o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw. Nasz gość numeru, dr hab. Aleksander Werner, profesor SGH, podpowiada korzystne formy opodatkowania – warto skorzystać z jego porad.

A nowy rok przyniesie nam nie tylko zmiany podatkowe, lecz także znowelizowane, restrykcyjne przepisy m.in. Kodeksu cywilnego, Kodeksu drogowego i Kodeksu wykroczeń, których celem ma być „wsparcie osób najbliższych ofiar przestępstw wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym oraz poprawa bezpieczeństwa na drogach, w szczególności przez walkę z przestępstwami drogowymi”. Dla kierowców oznacza to m.in. zaostrzone kary za naruszenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Chciałabym wierzyć, że nikogo z nas te zmiany nie dotkną.

Zachęcam także do przeczytania innych, ciekawych artykułów: o projekcie nowelizacji k.p.c., w którym znajdziemy m.in. nowe przepisy dyscyplinujące profesjonalnych pełnomocników; o tym, czy jesteśmy gotowi na sygnalistów; o wprowadzeniu oczekiwanej przez nas nowej zakładki do doręczeń na Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych, a także o możliwych rozwiązaniach dla frankowiczów. Podpowiadamy też, jak... szpiegować w necie naszych kontrahentów czy przeciwników sądowych, by dowiedzieć się o nich więcej.

A kiedy już zaczniemy szykować się do wigilijnych spotkań, warto poczytać o osobliwych gustach świątecznych naszych przodków.

Na te nadchodzące święta życzę Państwu spokoju, odpoczynku, dużo zdrowia i powrotu do normalności w nowym roku, abyśmy wszyscy wspólnie mogli hucznie świętować nasze 40-lecie.

W tym numerze mamy dla Państwa od całej redakcji „Radcy Prawnego” drobny upominek wraz z najlepszymi życzeniami. Wesołych Świąt!

Jowita Pilarska-Korcza  
redaktor naczelna





#### Siedziba KIRP:

- 680 m<sup>2</sup> na I piętrze
- 8 miejsc garażowych
- prestiżowa lokalizacja z dogodną komunikacją

Fot. Piotr Gilarski

03 Od redaktora

## AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Posiedzenie przedstawicieli Wyższej Komisji Rewizyjnej oraz Krajowego Zespołu Wizytatorów KRRP  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 06 Sztuczna inteligencja w sektorze publicznym i usługach prawnych  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Szkolenia i dyskusje dotyczące funkcjonowania pionu dyscyplinarnego samorządu radców prawnych  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Aby z sukcesem przygotowywać aplikantów do zawodu, trzeba wprowadzić usprawnienia w procesie aplikacji  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 08 Spotkanie laureatów konkursu na najciekawsze pomysły w zakresie wspierania rozwoju zawodowego  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 08 Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego podważa zasady prawa Unii Europejskiej  
Red.
- 09 Staramy się doskonalić działanie najważniejszych pionów samorządowych  
Rozmowa z Włodzimierzem Chróścikiem, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.  
Red.
- 09 Kolejne odcinki podcastów KIRP popularyzujących wiedzę o prawie  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

10 Radcowie prawni wśród laureatów prestiżowego konkursu  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

10 Prawnik etyczny, czyli jaki? Nowoczesny prawnik – jak pogodzić innowacje z etyką?  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

11 Książki i filmy prawnicze dla dzieci i młodzieży  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## AKTUALNOŚCI OIRP

- 12 Konsultacje psychologiczne dla radców prawnych i aplikantów  
Centrum Prasowe OIRP we Wrocławiu
- 12 Rusza akcja Aplikanci Seniorom 2021  
Red., [www.oirpwarszawa.pl](http://www.oirpwarszawa.pl)
- 12 Seminarium cywilnoprosesowe  
Centrum Prasowe OIRP we Wrocławiu
- 12 Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty  
TD
- 12 Aplikanckie targi pracy  
Centrum Prasowe OIRP we Wrocławiu

## WYWIAD KIRP

- 13 Pion dyscyplinarny musi działać optymalnie  
Rozmowa z Ryszardem Ostrowskim, radcą prawnym, Wiceprezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.  
Bogdan Bugdański

## TEMAT NUMERU

- 16 Nowa siedziba KIRP  
Piotr Olszewski



- 21** Otwieramy nowy, znaczący etap w historii samorządu  
Rozmowa z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem.  
Red.



30

Fot. Adobe Stock

## PRAKTYKA

- 22** Polski ładu podatkowy  
Bogdan Bugdalski
- 26** Będzie bezpieczniej, ale i drożej  
Bogdan Bugdalski
- 28** Nowelizacja k.p.c. – porządki w procedurze cywilnej  
Przemysław Kosiński
- 30** Czy jesteśmy gotowi na whistleblowing – sygnalistów?  
Anna Koziora
- 33** Portal Informacyjny z zakładką do doręczeń  
Piotr Olszewski
- 34** Sprawy frankowiczów – co dalej?  
Krzysztof Nitkowski
- 37** Sekrety do pilnej zmiany  
Jacek Galiński

## GOŚĆ NUMERU

- 24** Polski ładu mobilizuje do poszukiwania korzystnej formy opodatkowania  
Rozmowa z dr. hab. Aleksandrem Wernerem, profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej, doradcą podatkowym i radcą prawnym.  
Wiesława Moczyłowska

## KODEKS ETYKI

- 38** Zachowanie w tajemnicy pertraktacji ugodowych  
Leszek Korczak

## NOWE TECHNOLOGIE

- 40** Gdy radca prawny musi trochę pospieszować...  
Tomasz Palak

## Z ZAGRANICY

- 42** Merytoryczna debata o różnych formach rozstrzygnięcia sporów  
Aleksandra Siewicka-Marszałek
- 42** Spotkanie przedstawicieli Krajowej Izby Radców Prawnych z komisarzem Didierem Reyndersem  
Red., www.kirp.pl

## FORUM OPINII

- 43** O tym, że nie chcemy upraszczać  
Jarosław Betdowski
- 44** Lus est ars boni et aequi  
Ewa Urbanowicz
- 45** Asymetria  
Tomasz Działyński

## PITAWAL

- 46** Zabójca czy drogowy warchoł  
Wojciech Tumidalski

## HISTORIA

- 48** Osobliwe gusty świąteczne naszych przodków  
Agnieszka Lisak



50

Fot. Archiwum T. Kaczarewskiego

## ŻYCIE Z PASJĄ

- 50** Pierwszy był łątek  
Rozmowa z Tomaszem Kaczarewskim, radcą prawnym, przyjacielem koni.  
Krzysztof Mering

## SPORT

- 52** Jeśli na jesienne wędrówki, to tylko w Bieszczady!  
Marta Alicja Kawula
- 53** VII Radcowski Piknik Golfowy  
Anna Węglińska

## FELIETON

- 54** Sędziowie ludowi 2.0  
Maciej Bobrowicz

## FINANSE KRRP I ZASADY WYNAGRADZANIA WIZYTATORÓW

### Posiedzenie przedstawicieli Wyższej Komisji Rewizyjnej oraz Krajowego Zespołu Wizytatorów KRRP

Stacjonarne posiedzenia Wyższej Komisji Rewizyjnej oraz Krajowego Zespołu Wizytatorów Krajowej Rady Radców Prawnych odbyły się w dniach 4–5 listopada. Obydwa spotkania otworzył Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP. Członkowie Wyższej Komisji Rewizyjnej rozpoczęli dyskusję dotyczącą kontroli wydatkowania środków na cele remontu nowej siedziby KIRP oraz analizowali wyniki kontroli działalności gospodarczej i finansowej KRRP w 2020 r. Natomiast członkowie Krajowego Zespołu Wizytatorów dyskutowali na temat zmian w „Regulaminie zakresu i trybu działania oraz zasad wynagradzania wizytatorów w XI kadencji KRRP”.

Witając uczestników spotkania WKR, Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik powiedział: „Zbliżamy się ku końcowi pierwszego roku trwania XI kadencji. Jest to rok intensywnej pracy na wielu obszarach działalności samorządu, a przed nami kolejny, jeszcze bardziej intensywny z uwagi na 40-lecie samorządu radcowskiego i planowany w lipcu 2022 r. Nadzwyczajny Zjazd Radców Prawnych oraz kontynuację rozpoczętych projektów.

– Liczę na uwagi i spostrzeżenia komisji na temat bieżących działań i ewentualnych usprawnień – dodał.

Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła omówiła kwestie dotyczące realizowanego remontu nowej siedziby Krajowej Izby Radców Prawnych, przedstawiła stan zaangażowania prac i stopień zaangażowania finansowego KIRP.

– Budżet przeznaczony na realizację inwestycji wykorzystujemy zgodnie z założeniami. Właściwie wszystkie prace zostały wykonane, realizujemy odbiory inwestycji, trwają procedury zgłoszeniowe. Po ich zakończeniu nastąpi ostateczne rozliczenie finansowe zadania. Uzupełnione zostaną wówczas przedstawione dotychczas dokumenty – podsumowała.

Przewodniczący Wyższej Komisji Rewizyjnej Maciej Bedyński wskazał, że „informacje dotyczące prac budowlano-remontowych, jakie przedstawiła Wiceprezes KRRP, stanowią wprowadzenie do kontroli gospodarki finansowej KIRP po zakończeniu tego roku”, po czym przedstawił uczestnikom porządek obrad.



Fot. Archiwum KIRP

W drugim dniu spotkania uczestnicy wzięli udział w szkoleniu dotyczącym zarządzania finansami i oceniania projektu inwestycyjnego z perspektywy organizacji non profit. Prowadził je Maciej Kocon z EY Academy of Business, konsultant i trener specjalizujący się w zarządzaniu ryzykiem, rynkach finansowych i rachunkowości instrumentów finansowych. Po szkoleniu Wyższa Komisja Rewizyjna kontynuowała posiedzenie. Porządek obrad obejmował m.in. omówienie i analizę wyników kontroli dotyczącej działalności gospodarczej i finansowej KRRP w 2020 r. oraz przyjęcie planu pracy WKR na 2022 r.

Spotkanie Krajowego Zespołu Wizytatorów zostało poświęcone przede wszystkim zmianom w „Regulaminie zakresu i trybu działania oraz zasad wynagradzania wizytatorów w XI kadencji KRRP”. Przewodniczący KZW Grzegorz Lorych wyraził nadzieję, iż wizytacje, pomimo obecnej sytuacji związanej z epidemią COVID-19, nadal będą przeprowadzane terminowo przez dziewięcioosobowy zespół wizytatorów.

Biorący udział w spotkaniu zastępca Kierownika Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP dr hab. Tomasz Scheffler zwrócił uwagę na wyzwania i problemy związane z funkcjonowaniem wizytacji, szczególnie w aspekcie kompetencji okręgowych izb oraz zachowania tajemnicy zawodowej i obrończej. Podkreślił konieczność intensyfikacji działań samorządu w tym zakresie z uwagi na konstytucyjny obowiązek sprawowania pieczy nad wykonywaniem zawodu. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## II MIĘDZYNARODOWE FORUM KANCELARII PRAWNYCH

### Sztuczna inteligencja w sektorze publicznym i usługach prawnych

**Zapraszamy do udziału w II Międzynarodowym Forum Kancelarii Prawnych, które organizowane jest przez Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu we współpracy z Krajową Izbą Radców Prawnych oraz Okręgową Izbą Radców Prawnych w Opolu. Spotkanie odbędzie się w dniach 3–4 grudnia w formie hybrydowej – online oraz stacjonarnie we Wrocławiu.**

Zagadnienia poruszane podczas konferencji, w której udział weźmie m.in. Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP, to m.in. sztuczna inteligencja w sektorze publicznym i usługach prawnych, sztuczna inteligencja w edukacji i medycynie oraz warsztaty i dyskusje poświęcone roli kobiet w biznesie. Moderatorem jednej z dyskusji będzie Joanna Wiśta-Płonka, przewodnicząca Komisji Zagranicznej KRRP.

Do udziału w panelach i dyskusjach zostało zaproszonych wielu znakomitych gości, m.in. prawników i adwokatów

z różnych krajów świata. Zaproszenie przyjęli także goście specjalni: Marek Krajewski – autor 20 bestsellerowych powieści kryminalnych oraz laureat prestiżowych nagród literackich i kulturalnych, a także Ewa Minge – businesswoman, projektantka mody, malarka oraz założycielka fundacji Black Butterflies.

Konferencja będzie prowadzona w języku polskim i angielskim. Udział online jest bezpłatny, natomiast stacjonarny (w konferencji i warsztatach, z uwzględnieniem lunchu) płatny – 150 zł brutto.

Radcowie prawni, którzy wezmą udział w forum, otrzymają pięć punktów szkoleniowych za udział w pierwszym dniu wydarzenia oraz po dwa punkty za każdy warsztat, który odbędzie się drugiego dnia.

Szczegóły: [https://oirp.wroclaw.pl/system/file\\_attachments/attachment\\_files/000/004/349/original/agenda\\_2MF\\_PL\\_final4.pdf?1637753092](https://oirp.wroclaw.pl/system/file_attachments/attachment_files/000/004/349/original/agenda_2MF_PL_final4.pdf?1637753092). ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)



## SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI SĄDÓW DISCYPLINARNYCH ORAZ RZECZNIKÓW DISCYPLINARNYCH

### Szkolenia i dyskusje dotyczące funkcjonowania pionu dyscyplinarnego samorządu radców prawnych

Pierwsze w XI Kadencji Krajowej Rady Radców Prawnych stacjonarne spotkanie, w którym wzięli udział przewodniczący oraz członkowie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, przewodniczący okręgowych sądów dyscyplinarnych, Główny Rzecznik Dyscyplinarny, jego zastępcy oraz rzecznicy dyscyplinarni okręgowych izb radców prawnych odbyło się w dniach 15–16 października. Spotkanie zdominowały szkolenia oraz dyskusje merytoryczne dotyczące funkcjonowania pionu dyscyplinarnego samorządu radców prawnych.

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych r. pr. Włodzimierz Chróścik przywitał gości, mówiąc: „Przed wami dwa dni prac merytorycznych, dyskusji oraz szkoleń dotyczących funkcjonowania pionu dyscyplinarnego samorządu radcowskiego. Myślę, że to doskonała okazja na wymianę doświadczeń i spostrzeżeń nt. problemów, jakie pojawiają się w tej kwestii na szczeblu okręgowym i krajowym. Liczę, że ten wspólnie spędzony czas pozwoli wypracować kierunki działań na przyszłość”.

Wiceprezes KRRP r. pr. Ryszard Ostrowski omówił propozycje zmian regulacji samorządowych dotyczących funkcjonowania pionu dyscyplinarnego samorządu radcowskiego przedstawione przez okręgowe izby radców prawnych.

Przedstawiciele sądów dyscyplinarnych oraz rzeczników dyscyplinarnych uczestniczyli w szkoleniach z zakresu procedury karnej, gdzie moderatorami byli: dr hab. Krystyna Szczepowicz – prof. UWM, sędzia Sądu Okręgowego w Olsztynie; dr Szymon Krajnik – radca prawny, asystent specjalista ds. orzecznictwa, Izba Karna Sądu Najwyższego; oraz Mariusz



Fot. Piotr Gilarski

Piłat – prokurator, naczelnik Wydziału VI Sądowego Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie i dr Mateusz Woźniak – radca prawny, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Akademii Leona Koźmińskiego.

Uczestnicy brali również udział w szkoleniu poruszającym zagadnienia materialnoprawne w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych prowadzonym przez r. pr. Sławomira Ciupę oraz w dyskusji na temat wpływu najnowszego orzecznictwa ETPC i ETS na postępowanie w sprawach dyscyplinarnych wobec radców prawnych, której moderatorem był dr hab. Jarosław Zagrodnik, prof. UŚ, radca prawny. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## ZMIANY W APLIKACJI RADCOWSKIEJ – STACJONARNE SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI KRRP I OIRP

### Aby z sukcesem przygotowywać aplikantów do zawodu, trzeba wprowadzić usprawnienia w procesie aplikacji

**Propozycje rozwiązań mających na celu wsparcie okręgowych izb w prowadzeniu i organizacji systemu szkolenia aplikantów radcowskich oraz przygotowania ich do egzaminu zawodowego były przedmiotem spotkania Komisji Aplikacji KRRP z przedstawicielami OIRP zajmującymi się aplikacją radcowską. Odbyło się ono w dniach 28–29 października.**

Spotkanie otworzył Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik: „Od lat ulepszamy aplikację, weryfikujemy narzędzia dydaktyczne, programy, prowadzących, bo tego wymagają i rynek usług prawnych, i oczekiwania aplikantów. Jeśli chcemy nadal z sukcesem przygotowywać aplikantów do zawodu, musimy wprowadzić szereg rozwiązań usprawniających ten proces”.

Przewodniczący Komisji Aplikacji, członek Prezydium KRRP, Bartosz Szolc-Nartowski dodał: „Jednym z takich usprawnień jest wydanie podręcznika pt. »Aplikacja radcowska. Sztuka dydaktyki«, który został przekazany okręgowym izbom radców prawnych we wrześniu tego roku. Publikacja oraz cykliczne szkolenia online stanowią duże wsparcie metodologiczne dla prowadzących zajęcia na aplikacji radcowskiej”.

– Wprowadzenie zmian w aplikacji radcowskiej było niezbędne, chociażby ze względu na pandemię, podczas której zmienił się sposób komunikacji, i pewne rozwiązania, które wykorzystywaliśmy wcześniej, straciły na znaczeniu

– podkreślił Zbigniew Tur, Wiceprezes KRRP nadzorujący obszar aplikacji.

Podczas spotkania zostały również omówione zmiany w regulaminie odbywania aplikacji radcowskiej wprowadzone ostatnią, październikową uchwałą KRRP.

Wśród kierunków zmian znalazły się m.in.: rezygnacja z tradycyjnych wykładów na rzecz konwersatoriów, w ramach których wykorzystywane mają być różne metody służące aktywizacji aplikantów; symulacja egzaminu radcowskiego w formie online; cykl zajęć powtórkowych przed egzaminem radcowskim; opracowanie zbioru kazuśców z przedmiotów egzaminacyjnych; zajęcia online prowadzone na szczeblu krajowym; rozbudowa bazy zajęć e-learningowych oraz spotkania online z prawnikami zagranicznymi; warsztaty językowe dla aplikantów radcowskich i kurs online angielskiej terminologii z zakresu prawa kontraktów.

Komisja Aplikacji KRRP planuje stworzenie przewodnika, który będzie stanowił wsparcie dla izb w procesach oceny jakościowej prowadzenia zajęć oraz ich organizacji, a także stworzenie „Ogólnopolskiej Mapy Aplikacji” w formie informatora dla aplikanta oraz opracowania dotyczącego kwestii statusu aplikanta radcowskiego. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

Więcej o zmianach w aplikacji w internetowym dodatku dla aplikantów

FORUM MŁODYCH RADCÓW PRAWNYCH – GDAŃSK, 5–7 LISTOPADA 2021 R.

## Spotkanie laureatów konkursu na najciekawsze pomysły w zakresie wspierania rozwoju zawodowego

Za nami V Forum Młodych Radców Prawnych – wydarzenie, które co roku konsoliduje i integruje młodych i najbardziej zaangażowanych przedstawicieli środowiska radcowskiego, którzy zostali laureatami konkursu na najciekawsze pomysły w zakresie wspierania rozwoju zawodowego radców prawnych oraz zmian w obszarze szkolenia aplikantów radcowskich.

Forum Młodych Radców Prawnych to ogólnopolski projekt, którego celem jest wymiana doświadczeń i zebranie najlepszych pomysłów związanych z działalnością radcowską na rynku prawniczym. Skierowany jest do radców, którzy nie ukończyli 35. roku życia, a w dniu zgłoszenia wykonują zawód nie dłużej niż cztery lata. Przedsięwzięcie to jest cyklicznie organizowane przez Krajową Izbę Radców Prawnych, w tym roku przy udziale Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego oraz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych, przewodniczący i członkowie Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego i Komisji Aplikacji KRRP oraz laureaci organizowanego w ramach forum konkursu.

– Forum to trzy dni inspirujących spotkań, wzajemnego poznawania się, wymiany myśli i doświadczeń. Jest to również czas na spotkania w mniej formalnych okolicznościach, czas budowania relacji i zaangażowania, które są niezbędne w kontekście rozwoju naszego samorządu – mówił Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych.

Podczas spotkania uczestnicy odnosili się m.in. do kwestii wprowadzanych zmian w zakresie aplikacji radcowskiej. Konkluzja była jedna: mniej wykładów, więcej ćwiczeń, większy nacisk na praktykę i wymianę doświadczeń, również w obszarze międzynarodowym. Podkreślano także znaczenie relacji



Fot. Karol Kacperski

patron–aplikant jako ważnego aspektu w procesie kształcenia i zdobywania praktycznych umiejętności przez aplikantów. Przedmiotem rozważań była również kwestia związana z koniecznością zaangażowania młodych radców w prace samorządu, a także inicjatywy dotyczące potrzeby wsparcia młodych radców przez samorząd u progu ich kariery zawodowej.

Ważnym głosem wśród propozycji przedstawianych przez młodych radców były również tematy związane z dostępnością do specjalistycznych, interdyscyplinarnych i zagranicznych szkoleń, kursów z zakresu kompetencji miękkich, szkoleń językowych, a także tematy związane z nowymi technologiami (np. legitymacje branżowe w aplikacji mObywatel) czy cyberbezpieczeństwem (bezpieczeństwo danych i dostępu do dokumentów) jako kluczowe kwestie w pracy radcy prawnego. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

STANOWISKO PREZYDIUM KRRP Z 9 PAŹDZIERNIKA 2021 R. W SPRAWIE ROZSTRZYGNIĘCIA TK DOTYCZĄCEGO ZGODNOŚCI TRAKTATU O UNII EUROPEJSKIEJ Z KONSTYTUCJĄ RP (K 3/21)

## Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego podważa zasady prawa Unii Europejskiej

**Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych wyraża zdecydowany sprzeciw wobec wszelkich działań podejmowanych przez organy władzy publicznej, które zmierzają do zakwestionowania członkostwa Polski w Unii Europejskiej.**

Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego z 7 października br., w sprawie o sygnaturze akt K 3/21, zainicjowane wnioskiem Prezesa Rady Ministrów, podważa w sposób bezpośredni zasady prawa Unii Europejskiej, do których przestrzegania Polska zobowiązała się, przystępując do Wspólnoty w 2004 r. Należy wyraźnie podkreślić, że te zasady stanowią wspólne, podstawowe prawa i wolności wyprowadzone z porządków konstytucyjnych państw członkowskich UE oraz z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. Na tych samych podstawach zbudowano polską ustawę zasadniczą z 1997 r. i w żaden sposób normy prawa Unii Europejskiej nie pozostają w sprzeczności z polskim porządkiem konstytucyjnym. Co więcej, to także kształtowany od wieków dorobek polskiej myśli demokratycznej, którego owocem był wybuch rewolucji Solidarności w 1980 r., przyczynił się do ukształtowania wartości, których odzwierciedleniem są podstawowe reguły traktatowe i normy wyrażone w prawie Unii Europejskiej.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowi przede wszystkim rażąco naruszenie polskiej ustawy zasadniczej, zgodnie z którą Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Konstytucja z 1997 r. jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej i nie pozostaje w żadnej sprzeczności z traktatami międzynarodowymi, tworzącymi Unię Europejską. Wbrew stanowisku Trybunału Konstytucyjnego członkostwo Polski w Unii Europejskiej oraz respektowanie przez jej władze traktatów unijnych stanowi gwarancję naszej suwerenności i utrzymania rządów demokratycznych. Przedmiotowe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jest również rażąco niezgodne z prawem Unii Europejskiej w zakresie, w jakim podważa kompetencje Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej do dokonywania wykładni unijnej zasady państwa prawa, zasady lojalnej współpracy i zasady skutecznej ochrony sądowej.

Podstawowym celem, przed jakim stoi każda władza, jest troska o dobro wspólne, a przynależność do rodziny narodów europejskich i respektowanie jej dorobku prawnego jest gwarantem rozwoju cywilizacyjnego oraz bezpieczeństwa Państwa Polskiego. ■

Red.



## KRÓTKO I NA TEMAT

**Staramy się doskonalić działanie najważniejszych pionów samorządowych**

Rozmowa z **WŁODZIMIERZEM CHRÓŚCIKIEM**, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.

■ **Mija właśnie pierwszy rok XI kadencji Krajowej Rady Radców Prawnych. Jak pan go ocenia?**

Sądzę, że jak na rok inauguracyjny, startowy, był dość udany. Działamy w szczególnych, pandemicznych warunkach, w których wiele przedsięwzięć jest zwyczajnie organizacyjnie utrudnionych. Mimo tego staramy się szukać szans i możliwości w covidowych ograniczeniach – i tak np. dzięki opcji obrad zdalnych udaje nam się zwoływać posiedzenia Krajowej Rady znacznie częściej niż w poprzednich latach, ostatnio nawet co miesiąc. Dzięki temu pracujemy efektywnie i możemy na bieżąco dyskutować z członkami Rady postępy w realizowanych projektach. A jest ich sporo!

■ **Co w takim razie jest, pana zdaniem, najważniejszym osiągnięciem KRRP w ostatnich 12 miesiącach?**

Przy tak szerokich ramach działalności Krajowej Rady trudno wskazać jeden obszar, którego efekty byłyby dla radców prawnych najważniejsze. Z jednej strony wzmacniamy naszą współpracę z otoczeniem, najważniejszymi interesariuszami, by mieć jak największy wpływ na kondycję systemu wymiaru sprawiedliwości. Współpracujemy, na tyle, na ile to możliwe, z ustawodawcą i Ministerstwem Sprawiedliwości przy wdrażaniu rozwiązań legislacyjnych i organizacyjnych tak, by dobrze służyły członkom naszego samorządu – ostatnio to praca nad rozbudową Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych, który zmienia się na lepsze m.in. dzięki naszemu zaangażowaniu. Z drugiej strony ciągle staramy się doskonalić działanie najważniejszych pionów samorządowych – np. wprowadzając szeroko zakrojoną reformę sądownictwa dyscyplinarnego czy znaczące zmiany w regulaminie odbywania aplikacji radcowskiej. Na tych polach osiągnęliśmy sporo, ale dla mnie to dopiero zamknięte etapy, w żadnym razie nie meta. Natomiast chcę mocno podkreślić, że każdy sukces Krajowej Rady Radców Prawnych to efekt wysiłku zespołowego – dlatego przy tej



Fot. Piotr Gilarski

okazji bardzo dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom, którzy codziennie angażują się sercem i głową w działanie naszego samorządu.

■ **Przyzna pan jednak, że nie wszystkie plany realizują się zgodnie z założeniami. Co w takim razie odnotowuje pan jako najważniejsze niepowodzenie tego roku?**

Mówiąc szczerze, jestem z rodzaju tych, którzy zawsze chcieliby robić więcej, lepiej i szybciej, nawet jeśli rezultaty są generalnie satysfakcjonujące. Dlatego widzę ciągle obszary, w których powinniśmy pracować jeszcze intensywniej. Natomiast teraz, po usłyszeniu tego pytania, dochodzę do wniosku, że to, co nie poszło nam zgodnie z planem, wynika w głównej mierze z czynników zewnętrznych. I to chyba paradoksalnie dobra wiadomość. Mam tu na myśli np. ostateczny kształt nowelizacji k.p.c., który w bardzo niewielkim stopniu odpowiada oczekiwaniom i zastrzeżeniom zgłaszanym wielokrotnie, na różnych forach, przez samorząd radcowski. W obszarze integracji czy działalności zagranicznej wiele uniemożliwiła nam pandemia. I choć etapowe podsumowania są oczywiście ważne i potrzebne, zwracam uwagę, że kadencja władz samorządu to raczej maraton niż sprint. Jesteśmy po pierwszym, solidnie wykonanym okrążeniu, przed nami jeszcze trzy pełne aktywności, wysiłku i, jak wierzę, rekordowych efektów. ■

Red.

„PRAWIE PRAWNICZO”

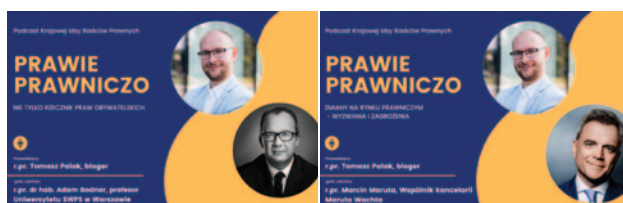
**Kolejne odcinki podcastów KIRP popularyzujących wiedzę o prawie**

Zmiany na rynku prawniczym oraz wyzwania i zagrożenia, jakie się z tym wiążą, to temat drugiego odcinka serii podcastów „Prawie prawniczo”, którego gościem jest r. pr. Marcin Maruta. Z kolei r. pr. dr hab. Adam Bodnar w trzecim odcinku pt. „Nie tylko Rzecznik Praw Obywatelskich” opowiada o praworządności oraz o tym, jak skutecznie troszczyć się o prawa człowieka, ale nie tylko...

Marcin Maruta twierdzi, że przyszłością, także dla radców prawnych, jest biznes 4.0 – czyli kombinacja usług i kompetencji, co de facto oznacza rozszerzenie zakresu usług o nowe dziedziny i obszary, które wpływają znacząco na zmiany poziomu konkurencyjności firm.

Jego zdaniem to fascynujące zjawisko może stać się jednocześnie zagrożeniem i wyzwaniem, ponieważ na rynek usług prawnych będą wdzierały się podmioty, które dotychczas nigdy nie były nastawione na zawód prawny. Z drugiej strony pozwoli to radcom rozwinąć usługi i pokazać się w doradztwie o zdecydowanie szerszym zasięgu niż prawnicze.

Gościem trzeciego odcinka pt. „Nie tylko Rzecznik Praw Obywatelskich” jest r. pr. dr hab. Adam Bodnar, który



opowiada o praworządności oraz o tym, jak skutecznie troszczyć się o prawa człowieka, ale nie tylko... Jak były Rzecznik Praw Obywatelskich ocenia swój udział w #hot16challenge i kto mu w nim pomógł? Jakie książki poleca do przeczytania? – zachęcamy do słuchania i oglądania.

„Prawie prawniczo” to cykl podcastów, który uruchomiła Krajowa Izba Radców Prawnych. Wszystkie odcinki można oglądać na platformach streamingowych (Spotify, Spreaker, Google Podcast, Apple Podcast), w wersji wideo na YouTube oraz na kanałach KIRP w mediach społecznościowych. Zachęcamy do słuchania i oglądania. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

RISING STARS PRAWNICY – LIDERZY JUTRA 2021

## Radcowie prawni wśród laureatów prestiżowego konkursu

Znamy już wyniki organizowanego przez wydawnictwo Wolters Kluwer konkursu „Rising Stars Prawnicy – liderzy jutra 2021”, którego jednym z partnerów jest Krajowa Izba Radców Prawnych. Kapituła konkursowa, w której zasiadał również Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, spośród 35 nominowanych wyłoniła 10 laureatów. Wśród nich znaleźli się radcowie prawni i adwokaci pracujący zarówno w dużych, jak i mniejszych kancelariach prawnych, organizacjach pozarządowych i administracji publicznej. Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się 23 listopada w formule hybrydowej. Zwycięzcom gratulujemy!

To już X edycja konkursu, który od lat cieszy się dużą popularnością oraz prestiżem nie tylko w środowisku prawniczym. Mogą w nim brać udział prawnicy, którzy nie ukończyli 35. roku życia, wyróżniają się wiedzą merytoryczną, zaangażowaniem w sprawy społeczne, kreatywnością i umiejętnościami w zakresie wykorzystania nowych technologii. Jak przyznają wszyscy członkowie kapituły konkursowej, wybór prawniczych osobowości nie był prosty, młodzi prawnicy świetnie odnajdują się w cyfrowym świecie, implementując z niego to, co najlepsze do swojej pracy. Do tego mają specjalizacje w wielu, często odległych od siebie obszarach, są aktywni obywatelsko i społecznie. – Coraz częściej widzę młodych prawników dobrych warsztatowo i bardzo dobrze wykształconych. W swoich kancelariach szukają nowoczesności, mają wysokie kompetencje technologiczne, a do tego są społecznie zaangażowani – mówi Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP, członek kapituły konkursowej.

Poznajmy zatem laureatów, dziesięć wyróżniających się młodych talentów, działających w różnych specjalizacjach i obszarach prawa. Pierwsze miejsce zajął Grzegorz Kukowka, adwokat działający m.in. na rzecz uchodźców. Drugie i trzecie miejsce zajęły adwokatkę: Katarzyna Lejman i Joanna Kuc – obie z zamiłowania społeczniczki, wspierające działania organizacji pozarządowych. Pozostali laureaci to: adw. dr Sabina Kubsik, adw. Jan Starybrat, adw. dr Grzegorz Keler, adw. Dominika Jędrzejczyk, dr Adam Karpiński, adw. Bartosz Kubista oraz r. pr. Wojciech Kaptur.



Kapituła konkursowa przyznała również dodatkowo pięć nagród specjalnych: dla apl. radcowskiego z OIRP w Bydgoszczy Damiana Aptowicza, r. pr. Adriana Dzwonka, apl. adwokackiej Elizy Rutynowskiej, dr. Kamila Stępnika oraz adw. Daniela Witki.

W tym roku galę uświetniły dwa towarzyszące wydarzenia: ekspercka debata „Krajobraz po bitwie – konkurencyjność kancelarii w czasie zarazy” oraz wystąpienie gościa specjalnego – mistrza olimpijskiego i mistrza świata w żeglarskim – Mateusza Kusznierewicza, który opowiadał o roli pasji i motywacji w pracy i w życiu. Uczestnicy debaty zgodnie przyznali, że najważniejszym kierunkiem rozwoju branży prawniczej na najbliższe lata są nowe technologie oraz cyberbezpieczeństwo. Omówiono również największe wyzwania i szanse, jakie stoją przed krajowym sektorem Legal w świecie zmienionym przez pandemię.

Wydarzenie zgromadziło liczne grono obserwatorów i widzów obecnych na gali za pośrednictwem narzędzi online.

Krajowa Izba Radców Prawnych jest jednym z partnerów konkursu Rising Stars, organizowanego przez Wolters Kluwer Polska. Pozostali partnerzy to Krajowa Rada Komornicza, Krajowa Rada Notarialna, Naczelna Rada Adwokacka, Polskie Stowarzyszenie Prawników Przedsiębiorstw, Polski Związek Pracodawców Prawniczych.

Patronami medialnymi wydarzenia zostali: Prawo.pl i „Dziennik Gazeta Prawna”. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## KONFERENCJA KRAJOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH I UNIWERSYTETU SWPS

### Prawnik etyczny, czyli jaki? Nowoczesny prawnik – jak pogodzić innowacje z etyką?

Nowe technologie mają coraz większe znaczenie dla współczesnego systemu prawnego, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Wprowadzają rozwiązania usprawniające przebieg procesów legislacyjnych, jednak tworzą też dość istotne zagrożenia. Jak zachować niezbędny balans w tym obszarze, jak wdrożyć mechanizmy bezpieczeństwa? O zagadnieniach związanych z etyką zawodów prawniczych w kontekście rozwoju nowych technologii rozmawiali przedstawiciele Krajowej Izby Radców Prawnych oraz Wydziału Prawa w Warszawie Uniwersytetu SWPS na konferencji, która odbyła się 17 listopada.

Tematem otwierającym dyskusję było pytanie postawione przez organizatorów, czy w zakresie usług prawnych w dobie zmian technologicznych w IT mamy do czynienia z ewolucją czy raczej z rewolucją? Uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili, że tempo zmian zachodzących w otoczeniu legislacyjnym, gospodarczym, ale też informatycznym jest

bardzo duże, a środowisko prawnicze powinno sprostać tym wyzwaniom i dostosować swoje działania do zmieniającej się rzeczywistości.

Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik podkreślił, że pandemia przyczyniła się do rozwoju technologii na rynku usług prawnych, upowszechniły się narzędzia online, zmniejszyły się również koszty ich stosowania. – Nie zastąpi to jednak potrzeby kontaktu indywidualnego radcy prawnego z klientem. Nowoczesne narzędzia technologiczne mogą wspomagać procesy prawne, nie mogą ich jednak zastępować – dodał. W podobnym tonie wypowiadał się prof. Adam Bodnar, zastrzegając, iż postawa otwarta w kierunku automatyzacji i informatyzacji procesów legislacyjnych powinna łączyć się z zachowaniem daleko idącej ostrożności, szczególnie w sprawach związanych z prawem cywilnym, w tym rodzinnym.

Konferencja realizowana była w trybie hybrydowym. Łącznie w wydarzeniu uczestniczyło ponad 100 osób. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)



# KSIĄŻKI I FILMY PRAWNICZE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Przedszkolaki, a także uczniowie mogą dowiedzieć się, do czego potrzebne są w życiu regulacje i przepisy, jakie dzieci mają obowiązki i prawa oraz jak mogą ich dochodzić. Wszystko dzięki ogólnopolskim projektom z zakresu edukacji prawnej Krajowej Izby Radców Prawnych, które objęły swoim zasięgiem przedszkola publiczne w całej Polsce i młodzież szkolną.

Podstawę projektu adresowanego do przedszkolaków stanowią dwie wyjątkowe publikacje stworzone z myślą o najmłodszych czytelnikach, które w listopadzie zostały rozesłane do publicznych placówek przedszkolnych na terenie całego kraju. Dyrektorzy przedszkoli mają także możliwość skorzystania z bezpłatnych, bezpośrednich edukacyjnych spotkań z radcami prawnymi, którzy odwiedzą przedszkola i z pewnością zainteresują dzieci tematyką prawną. Akcja edukacyjna oraz rozesłane materiały wpisują się w obchodzony corocznie 20 listopada Ogólnopolski Dzień Praw Dziecka i mogą stanowić inspirację do zajęć i pogadanek z dziećmi na tematy okołoprawne. Ważne, aby uświadczać najmłodszych, że są oni chronieni przez prawo, a dorośli muszą ich prawa zawsze respektować, stać na ich straży i podejmować działania wzmacniające ich.

Książeczki pt. „Od radców prawnych bajka ciekawa o obowiązkach dziecka i prawach!” oraz „Przygody Radka i Darii, dzielnych radców z kancelarii!” napisane zostały w formie bajki i skierowane są zarówno do dzieci młodszych, jak i starszych. Zawarte w nich informacje przygotowane zostały w lekkiej i przystępnej formie. Zostały również uzupełnione licznymi przykładami oraz atrakcyjną grafiką, co z pewnością pomoże dzieciom jeszcze lepiej zrozumieć ich treść.



– W ramach edukacji prawnej, którą Krajowa Rada Radców Prawnych wspiera i propaguje, samorząd radcowski wydrukował 20 tys. egzemplarzy książeczek i przekazał za pomocą urzędów miast i gmin większości przedszkoli w Polsce – mówi Ewa Gryc-Zerych, Wiceprezes KRRP, odpowiedzialna za edukację prawną.

Dodatkowo, aby móc jeszcze bardziej przybliżyć przedszkolakom zawód radcy prawnego, samorząd radców prawnych zachęca do umówienia i skorzystania z bezpłatnych, bezpośrednich spotkań z radcą prawnym. Plan takiego spotkania przewiduje ok. 30 min wystąpienia i rozmów z dziećmi, w tym odpowiedzi na pytania. Dyrektorzy placówek edukacyjnych, zainteresowani urozmaiceniem edukacji przedszkolnej poprzez spotkanie z radcą prawnym, proszeni są o kontakt bezpośrednio z koordynatorem ds. edukacji działającym w okręgowej izbie radców prawnych na terenie



danego województwa. Lista koordynatorów dostępna jest na stronie internetowej: <https://kirp.pl/edukacja-prawna/dane-koordynatorow-ds-edukacji-prawnej/>.

Książeczki zostały stworzone przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Lublinie, która umożliwiła wykorzystanie ich w ogólnopolskim projekcie z zakresu edukacji prawnej Krajowej Izby Radców Prawnych.

Krajowa Izba Radców Prawnych realizuje już kolejny projekt z zakresu edukacji prawnej. Tym razem będzie to kilkanaście filmów edukacyjnych skierowanych do młodzieży szkolnej oraz dzieci w wieku przedszkolnym.

Pierwszy odcinek, z myślą o przedszkolakach, jest już nagrany i niebawem zostanie opublikowany na stronie internetowej i w mediach społecznościowych KIRP. Radca prawny Wioleta Lelas-Piejkó z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Rzeszowie przybliży najmłodszym zawód radcy prawnego oraz to, jakie mają prawa i obowiązki i jak mogą ich dochodzić. W zrozumieniu zagadnień prawnych pomaga dzieciom także miś ubrany w radcowską togę z niebieskim żabotem.

Film jest kontynuacją ostatniego projektu KIRP, w którego ramach do przedszkoli w całej Polsce wysłane zostały książeczki edukacyjne w formie bajek. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom dyrekcji przedszkoli, mamy nadzieję, że skorzystają z tej formy edukacji i również poprowadzą zajęcia dla dzieci we własnym zakresie.

Kolejne filmy kierowane są do starszych dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Poruszają m.in. tematykę prawa rodzinnego, prawa konsumentckiego, spadkowego czy postępowania sądowego.

Projekt jest w trakcie realizacji, nagrania podzielone są na trzy etapy – pierwszy rozpoczął się 22 listopada, kolejne natomiast będą realizowane od początku grudnia. W każdym z odcinków inny radca prawny, koordynator ds. edukacji lub osoba związana z edukacją w danej OIRP będą przybliżali dzieciom zagadnienia związane z obowiązującym prawem.

Firmy nagrywane są we wnętrzach Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

### OIRP WE WROCŁAWIU

## Konsultacje psychologiczne dla radców prawnych i aplikantów

Wykonywanie zawodu prawnika to duża odpowiedzialność, stres, obciążenie, a czasem silne napięcia i kryzysy. W trosce o zdrowie radców prawnych i aplikantów Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu, jako pierwsza w Polsce, postanowiła zorganizować indywidualne konsultacje psychologiczne dla członków samorządu.

Wrocławska izba postanowiła ułatwić prawnikom kontakt ze specjalistami, organizując indywidualne, bezpłatne konsultacje psychologiczne, których udzielali doświadczeni psychologowie i psychoterapeuci z Centrum Pomocy Psychologicznej Alter Ego we Wrocławiu. Pamiętajmy, że problemy, z jakimi się spotykamy – radcowie prawni i aplikanci radcowscy – są normalnymi problemami, w których można



uzyskać fachową pomoc. OIRP we Wrocławiu potraktowała to jako wyzwanie w budowaniu nowego poziomu świadomości zawodowej. Konsultacje mogą pomóc w trudnej sytuacji, której prawnicy doświadczają w swoim życiu, poprzez budowanie odporności psychicznej umożliwiającej lepsze radzenie sobie ze stresem, presją, lękiem, bezradnością.

Indywidualne konsultacje psychologiczne cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem i pozytywnym odzewem członków naszego samorządu. Dodatkowo w listopadzie w siedzibie wrocławskiej izby odbyły się warsztaty psychologiczne dla szerszej grupy odbiorców; planowana jest ich kontynuacja. ■

Centrum Prasowe OIRP we Wrocławiu

### OIRP W WARSZAWIE

## Rusza akcja Aplikanci Seniorom 2021

Tradycyjnie w okresie przedświątecznym warszawska izba z pomocą aplikantów radcowskich pragnie spotkać się z nestorami radcowskiego samorządu, którzy ukończyli 75. rok życia, by złożyć im życzenia i przekazać symboliczne podarunki.

Aplikanci będą odwiedzać seniorów od 1 grudnia br. do 31 stycznia 2022 r. Każda wizyta poprzedzona będzie rozmową telefoniczną, podczas której zostanie ustalony termin spotkania. Aplikanci chętni do zaangażowania się w akcję mogą składać deklaracje na adres: aplikanci.seniorom@oirpwarszawa.pl. W wiadomości wystarczy podać imię, nazwisko, numer kontaktowy oraz dzielnicę Warszawy lub miejscowość, w których aplikant chce odwiedzić seniorów. Osoby chętne do pomocy muszą być w pełni zdrowe, posiadać niezbędne środki ochrony przed wirusem, takie jak: maseczka, rękawiczki i płyn dezynfekujący. ■

Red., [www.oirpwarszawa.pl](http://www.oirpwarszawa.pl)

### OIRP WE WROCŁAWIU

## Seminarium cywilnoprocesowe

Izba wrocławska we współpracy ze Stowarzyszeniem Sędziów Polskich „Iustitia” oddział we Wrocławiu, Uniwersytetem Wrocławskim, Sądem Okręgowym we Wrocławiu i Okręgową Radą Adwokacką we Wrocławiu zorganizowała 15 października I Seminarium Cywilnoprocesowe „Postępowanie dowodowe i realizacja prawa do dowodu w procesie cywilnym”.

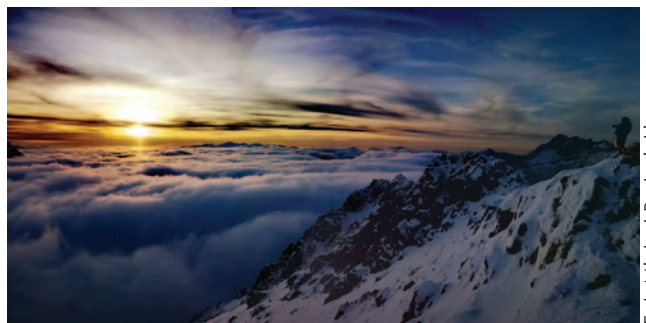
Podczas seminarium prelegenci poruszyli wiele istotnych zagadnień, w tym zagadnienia związane z dowodami sprzecznymi z prawem i ich dopuszczalnością w procesie cywilnym, ciężarem dowodu a *probatio diabolica*, koncentracją materiału dowodowego, dowodem z zeznań świadka na piśmie i jego późniejszą oceną. Wydarzenie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. ■

Centrum Prasowe OIRP we Wrocławiu

### OIRP W POZNANIU

## Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty

W poznańskiej izbie rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny dla radców prawnych i ich bliskich „Pasje i zawód radców prawnych w obiektywie”. W kategorii „Pejzaż” zwyciężyła praca radcy prawnego Michała Brukwickiego.



Fot. Michał Brukwicki

Obrodam jury konkursu, które składało się z przedstawicieli izby, przewodniczył prof. dr hab. Piotr Wołyński, od lat związany z Katedrą Fotografii Uniwersytetu Artystycznego im. M. Abakanowicz w Poznaniu. Patronat nad wydarzeniem objął prezydent miasta Poznania Jacek Jaśkowiak. ■

TD

### OIRP WE WROCŁAWIU

## Aplikanckie targi pracy

Kolejna edycja aplikanckich targów pracy we wrocławskiej izbie odbyła się 23 października.

Po raz kolejny renomowane wrocławskie kancelarie prawne mogły nawiązać współpracę ze świeżo upieczonymi aplikantami radcowskimi. Aplikanckie targi to cykliczne wydarzenie, dzięki któremu nawiązują się ważne zawodowe relacje pomiędzy wieloletnimi praktykami prawa oraz najmłodszymi przedstawicielami naszego samorządu. ■

Centrum Prasowe OIRP we Wrocławiu



# PION DYSCYPLINARNY MUSI DZIAŁAĆ OPTYMALNIE

Rozmowa z **RYSZARDEM OSTROWSKIM**, radcą prawnym,  
Wiceprezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.

■ **Dyscyplina, dyscyplina i jeszcze raz dyscyplina – to główne zadanie na tę kadencję dla całego samorządu, ale i dla pana. Dlaczego?**

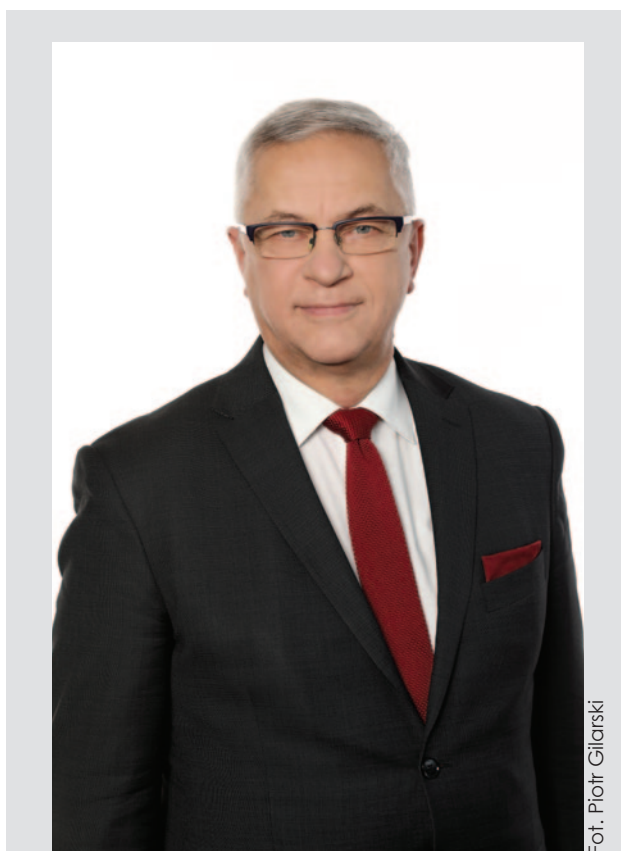
Może nie tyle dyscyplina, ile wywiązanie się z obowiązków, które nakłada na nas ustawa o radcach prawnych. Ten obowiązek postrzegam w dwóch płaszczyznach – jedna dotyczy interesu osób skarżących się na radców prawnych, druga całego samorządu, czyli skutecznego, transparentnego postępowania wobec radców prawnych, którzy naruszają przepisy ustawy o radcach prawnych lub przepisy naszych wewnętrznych regulacji, takich jak Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Z tych względów jest bardzo ważne to, żeby pion dyscyplinarny działał optymalnie. I to jest jedno z kluczowych zadań na tę kadencję.

■ **Jednak kiedy coś się reformuje, to albo dlatego, że nie przystaje do rzeczywistości, albo że działa źle. Z jakim przypadkiem mamy tu do czynienia? A może jest za dużo skarg na radców prawnych?**

Pandemia COVID-19 spowodowała, że zarówno tych kontaktów z radcami prawnymi, jak i spraw załatwianych przez sądy było mniej i teraz ich liczba nieznacznie wzrosła. Ale to zjawisko chwilowe. Natomiast jeśli chodzi o kwestię przystawania pionu dyscyplinarnego do rzeczywistości, to na pewno mamy co poprawiać. Dlatego będziemy się starali usprawniać jego działania, przede wszystkim wprowadzając do całości postępowania nowoczesne technologie. Kolejną rzeczą będzie standaryzacja i ujednolicanie działań w poszczególnych izbach, oczywiście nie odbierając im prawa do samodzielności. Praktyka funkcjonowania pionów dyscyplinarnych wskazuje, że gdyby we wszystkich izbach prace odbywały się w sposób ujednolicony, to pomogłoby to nie tylko Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu i Głównemu Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, ale nam wszystkim.

■ **Czy to oznacza, że postępowania w sprawach dyscyplinarnych prowadzone przez izby tak bardzo się różnią między sobą, że to, co jest deliktem dyscyplinarnym w jednej, w innej może nim nie być?**

Nie znam takich przypadków i jeśli one w ogóle występują, to niezmiernie rzadko. Działania, które m.in. chcemy podjąć, mają ułatwić jednolite postrzeganie linii orzeczniczej. Jeżeli będą publikowane zanonimizowane orzeczenia



Fot. Piotr Gilarski

## RYSZARD OSTROWSKI

Wiceprezes KRRP X i XI kadencji. Odpowiada za współpracę z Wyższym Sądem Dyscyplinarnym i Głównym Rzecznikiem Dyscyplinarnym, a ponadto za sprawy związane z nieodpłatną pomocą prawną i współpracą z Krajowym Zespołem Wizytatorów. Jako przedstawiciel KRRP uczestniczy w pracach rady ds. NPP przy Ministrze Sprawiedliwości. W radzie OIRP w Katowicach jest Wicedziekanem ds. wykonywania zawodu. Partner w kancelarii radców prawnych. Prywatnie lubi zagraniczne podróże, literaturę (obecnie hiszpańską) oraz swoje dwa psiaki.

okręgowych sądów dyscyplinarnych i Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, to po to, żeby można było popatrzeć na nie przez pryzmat wymiaru kary i kwalifikacji danych czynów. Bo dane zachowanie może być deliktem we wszystkich izbach, które będą je rozpatrywać, natomiast rozpiętość kar przy podobnym stanie faktycznym może być istotnie różna. Pokazanie tych orzeczeń na portalu internetowym, ich jawność, ma spowodować docelowo nie tylko zbliżanie się orzecznictwa poszczególnych izb, lecz także będzie ogromnie przydatne dla radców prawnych, którzy – liczę na to – będą mogli odpowiedzieć sobie na pytanie, jak mogą się zachować w konkretnej sytuacji i jakie orzecznictwo pionu dyscyplinarnego w tym zakresie występuje. Ujednolicenie działania służb dyscyplinarnych na poziomie izb okręgowych ma się odbywać m.in. poprzez wprowadzenie jednolitego sposobu anonimizacji danych, które mają być publikowane na portalu. Jest więc rzeczą naturalną, że system powinien być jeden, a nie taki, że jedna izba wykreśla imię, nazwisko i adres zamieszkania radcy prawnego, a inna także karę, którą za dane przewinienie dany radca otrzymał. Innym narzędziem pozwalającym izbom sprawniej działać, a w sposób pośredni także organom drugiej instancji, jest wprowadzenie jednolitego sposobu archiwizacji i brakowania akt postępowań dyscyplinarnych. Izby tego od nas oczekują.

**■ W dniach 15–17 października odbyło się spotkanie pionu dyscyplinarnego – czy te ustalenia zostały potwierdzone?**

Nie całego, bo wszyscy zainteresowani na takim spotkaniu by się nie zmieścili. W spotkaniu uczestniczyli tylko przewodniczący i sędziowie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, byli Główny Rzecznik Dyscyplinarny i jego zastępcy oraz przewodniczący okręgowych sądów dyscyplinarnych i rzecznicy dyscyplinarni OIRP – w sumie ponad 60 osób. Było to owocne spotkanie połączone ze szkoleniami prowadzonymi przez sędziów i pracowników naukowych, zwłaszcza po przerwie covidowej, która spowodowała dużą potrzebę dyskusji bezpośredniej. Dlatego będziemy ją sukcesywnie powtarzali. Uczestnicy spotkania potwierdzili, że zmiany, o których wspominałem, są oczekiwane w izbach. Dlatego też podjęliśmy decyzję, że w sprawie usprawniania działania sądów dyscyplinarnych będziemy się jeszcze z izbami konsultowali, prosząc je o sugestie dotyczące rozwiązań, które z poziomu władz krajowych moglibyśmy wprowadzić.

**■ Jednym z elementów wzmocnienia pionu dyscyplinarnego mają być szkolenia, którymi tym razem zostaną objęci również pracownicy obsługi sądów dyscyplinarnych.**

To jest nowość, która wynika również z postulatów izb. Chodzi o to, żeby ujednolicanie pracy w sądach okręgowych odbywało się także poprzez zwiększanie poziomu świadomości i wiedzy osób pracujących w biurach sądów

i rzeczników. Są to bowiem często osoby nieposiadające wykształcenia prawniczego i czasami niewiedzące, jakie są np. konsekwencje niedoręczenia pisma, niezawiadomienia zainteresowanego w terminie. Te szkolenia są jeszcze na etapie planowania, ale wydaje nam się, że będzie ich sporo i powinny być one sukcesywnie organizowane.

**■ Szkolenia mają objąć również sędziów dyscyplinarnych?**

Sędziowie sygnalizują taką konieczność, ponieważ istnieją kwestie, które budzą ich wątpliwości i wymagają doprecyzowania, w jaki sposób należałoby postępować. Dotyczą one np. określenia sposobu postępowania w przypadkach, kiedy strona lub świadek mają zaburzenia psychiczne lub gdy radca prawny ma dolegliwości uniemożliwiające uczestniczenie w rozprawie.

**■ W ostatnim numerze „Radcy Prawnego” przewodniczący WSD Krzysztof Górecki wskazał na konieczność utrzymania szkoleń stacjonarnych. Czy KRRP przewiduje ich kontynuację?**

Myślę, że powinniśmy się starać jakoś godzić obie formy szkoleń, bo czasami potrzebny jest bezpośredni kontakt uczestników z prowadzącym, a z drugiej strony chcemy docierać z treściami do jak najszerszego gremium radców prawnych. Nie znam dokładnej liczby sędziów i rzeczników dyscyplinarnych i ich zastępców w kraju, ale na pewno są to setki osób i nigdy wszystkich naraz na szkolenie nie zaprosimy. Nie możemy też organizować szkoleń tylko dla przewodniczących sądów dyscyplinarnych, żeby oni dalej przekazywali informacje w izbach, bo oni mają wystarczająco dużo obowiązków. Więc na pewno będziemy często sięgać po szkolenia zdalne.

**■ Z zapowiedzi wynika, że jednocześnie będą też rozwijane baza wiedzy oraz portal informacyjny – kiedy ten projekt będzie gotowy?**

Jeśli chodzi o portal informacyjny dotyczący orzeczeń, to on już istnieje. Orzeczenia WSD są tezowane i w nim zamieszczane. Chcielibyśmy, żeby były one zamieszczane z opiniami i komentarzami Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji oraz ze stanowiskami Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu. Bo jeżeli w danym temacie wydaje opinię komisja, a równocześnie są z nią powiązane orzeczenia WSD, to chciałoby się je poznać. Z drugiej strony dopiero wdrożenie programów związanych z anonimizacją orzeczeń i ich wprowadzeniem w sposób elektroniczny w izbach pozwoli na szersze umieszczanie tych orzeczeń w bazie i na portalu, a to jeszcze może trochę potrwać.

**■ Czyli na pełną informację o orzeczeniach sądów okręgowych trzeba będzie jeszcze poczekać. Jak długo?**

Naszym marzeniem jest, żeby te orzeczenia były zamieszczane przez wszystkie izby elektronicznie. Na tę formę zdecydowały się na razie trzy izby, wśród których wiodąca





*Będziemy się starali usprawnić działania pionu dyscyplinarnego, przede wszystkim wprowadzając do całości postępowania nowoczesne technologie. Kolejną rzeczą będzie standaryzacja i ujednoczanie działań w poszczególnych izbach, oczywiście nie odbierając im prawa do samodzielności.*

jest izba wrocławska. Mam nadzieję, że inne izby szybko do nich dołączą, ale nie sposób podać konkretnej daty.

■ **Wydaje się, że najpierw zostanie opracowany model standaryzacji...**

Oczywiście. Każde działanie związane z ujednoczeniem zasad i ich uchwaleniem zostanie wcześniej szczegółowo omówione. Więc jeżeli wprowadzimy np. wspomnianą już anonimizację czy jednolite zasady prowadzenia repertoriów w izbach, a myślę, że do tego trzeba zmierzać, to trzeba o tym poinformować bardzo szczegółowo. Nie chciałbym deklarować, że to nastąpi w konkretnym miesiącu, ale w ciągu kilku miesięcy na pewno.

■ **Czy wiąże się to również z informatyzacją procesu przekazywania informacji z izb do instancji drugiego stopnia?**

Tak, i ważne jest, że ten proces się już zaczął w trzech izbach. Sprawy wdrażania programów informatycznych i konsolidacji ich na szczeblu krajowym mają umożliwić przekazywanie tych spraw drogą elektroniczną. Oczywiście wiadomo, że jeden egzemplarz akt musi być przesłany w oryginale do WSD, jednakże wprowadzając to rozwiązanie, unikniemy konieczności kopiowania dokumentów dla innych uczestników postępowania. Nie chcę mówić, kiedy prace informatyczne zostaną zakończone, ale one w sposób znakomity usprawnią to postępowanie. Bo rzeczą, która obecnie najbardziej boli, są przypadki przedawnienia z powodu zbyt długiego postępowania dyscyplinarnego. Mam nadzieję, że COVID się już kończy i nie będzie można tłumaczyć tych sytuacji niemożliwością podjęcia działań, dlatego musimy całkowicie wyeliminować przypadki przedawnień karalności. Standaryzacja ma też ochronić nas przed przedawnieniami chociażby poprzez przyjęcie, że skargi na radców prawnych powinny być rozpatrywane przez rzecznika dyscyplinarnego, bo zawierają one elementy zarzutów wobec radcy prawnego, a nie przez inne podmioty działające w samorządzie. To przecież wydłuża postępowanie. Nie mamy jeszcze gotowej recepty na zmiany w tym

zakresie, ale należy się docelowo zastanowić, czy regulacjami wewnętrznymi i szybkością postępowań nie uda się załatwić sprawy, która wymagałaby w innej sytuacji wydłużenia terminu przedawnień przewidzianego w naszej ustawie.

■ **Nadzoruje pan realizację zadań z zakresu ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Czy tutaj pojawiają się jeszcze problemy, które wymagają interwencji KRRP i pańskiej?**

Każdy z obszarów, którymi zajmuję się w KRRP, trzeba udoskonalać. Tak jest i w przypadku nieodpłatnej pomocy prawnej. Na przełomie kwietnia i maja KRRP doprowadziła do zmiany regulaminu świadczenia NPP poprzez wprowadzenie zapisu, że radca prawny może świadczyć nieodpłatną pomoc prawną tylko w jednym punkcie. To było efektem wniosków radców prawnych, którzy mimo iż od kilku lat uczestniczą w losowaniach radców do świadczenia nieodpłatnych porad, szczęścia nie mają i nie mogą świadczyć tych usług, podczas gdy inni radcowie pracują nawet w kilku punktach. Obecna zmiana na pewno rozszerzy liczbę radców prawnych, którzy będą mogli być zaangażowani w świadczenie tych usług. Oczywiście od tej zasady są wyjątki. Bo np. jeżeli w danym punkcie nikt się nie zgłosi, to ten, który został już wylosowany do obsługi innego punktu, może ubiegać się o pracę w dodatkowym punkcie. Podobnie jest z mediatorami. 18 października KRRP udostępniła izbom program do losowania radców do nieodpłatnej pomocy prawnej. To istotne narzędzie, bo w większości izb liczba chętnych znacznie przewyższa liczbę miejsc, w którym to świadczenie może występować. Co ważne, program zawiera także funkcję pozwalającą na transmisję przebiegu losowania, co dodatkowo zapewnia transparentność w doborze osób do świadczenia NPP.

■ **Powiedział pan, że we wszystkich obszarach, którymi się pan zajmuje, występują sprawy wymagające działań. Czy istnieją one również w OIRP w Katowicach? W końcu od lat kieruje pan tą izbą, chociaż już nie jako Dziekan Rady.**

Faktycznie w latach 2013–2020 byłem Dziekanem Rady OIRP w Katowicach, a od roku jestem jej Wicedziekanem ds. wykonywania zawodu. Ta tematyka jest mocno zbliżona do moich zainteresowań w ramach pracy w KRRP. Muszę jednak powiedzieć, że liczba wniosków związanych z wpisami na listę radców prawnych i ze skreśleniami z tej listy, liczba pism radców prawnych z pytaniami dotyczącymi zasad etyki i wykonywania zawodu, które wymagają odpowiedzi, oraz wstępne badanie skarg na pracę radców prawnych, które nie są kierowane do rzecznika dyscyplinarnego, pozwalają na stwierdzenie, że nie narzekam na brak pracy. To obciążenie może nie jest aż tak duże jak w KRRP, ale jest odczuwalne. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdalski

# NOWA SIEDZIBA KIRP

W przeddzień obchodów jubileuszu 40-lecia istnienia samorządu radców prawnych Krajowa Izba Radców Prawnych przenosi się do w pełni funkcjonalnego, odpowiadającego dzisiejszym potrzebom, a przede wszystkim – pierwszy raz w historii – własnego biura.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**  
radca prawny  
Fot. OIRP w Warszawie

**P**rzez blisko 40 lat Krajowa Izba Radców Prawnych niejednokrotnie zmieniała swój adres. Za każdym razem wykorzystując jednak wynajmowane powierzchnie biurowe. Wchodząc w kolejne dziesięciolecie istnienia samorządu, Krajowa Izba Radców Prawnych mieścić się będzie przy ul. Powązkowskiej 15 na warszawskim Żoliborzu.

Historia całego procesu, który doprowadził do otwarcia nowego, ważnego rozdziału funkcjonowania KIRP, sięga jeszcze 1995 r., kiedy powstał fundusz celowy, na którym gromadzono środki przeznaczone na sfinansowanie zakupu siedzib okręgowych izb radców prawnych i siedziby KIRP. Na decyzję o zakupie nieruchomości przyszło od tamtego czasu poczekać wiele lat. Poszukiwania odpowiedniej nieruchomości rozpoczęto w trakcie X kadencji samorządu. Wybór padł na będącą własnością irlandzkiej firmy nieruchomość zajmującą jedną kondygnację w pięciopiętrowym biurowcu. Transakcji zakupu dokonano ostatecznie w 2019 r. bez konieczności wspierania się środkami pochodzącymi z kredytu.



Korytarz główny w strefie pracy administracyjno-biurowej

## PROCES INWESTYCYJNY

Rok 2020 to czas opracowania projektów i dokumentacji technicznej, uzyskania decyzji związanej z pozwoleniem na budowę (wobec rozmiaru remontu i konieczności ingerencji w strukturę budynku i jego instalacje) oraz opracowania projektów aranżacji wnętrz. Pierwsze oferty wykonawców na wykonanie prac oraz wyposażenie pozyskano jeszcze w 2020 r. Oferty te, przede wszystkim z uwagi na oczekiwane wynagrodzenie wykonawców, były poddane bardzo wnikliwej analizie materiałowej i kosztowej. Efektem wielu spotkań z wykonawcami, oględzin realizacji przedstawianych przez wykonawców, negocjacji w zakresie proponowanych materiałów i oczekiwanego wynagrodzenia, a także weryfikacji zdolności wykonawczych, finansowych i doświadczenia oferentów było wyłonienie w kwietniu br. jednego wykonawcy inwestycji. Prace – najpierw wyburzeniowe, później kolejno budowlane i wykończeniowe oraz związane z wyposażeniem lokalu – rozpoczęły się w maju. Cały skomplikowany proces inwestycyjny skończył się w listopadzie – niemniej ostatnie tygodnie to okres wyłącznie formalnych działań lub oczekiwań na upływ terminów administracyjnych, umożliwiających rozpoczęcie korzystania z lokalu.

– Kilkumiesięczny okres realizacji inwestycji, biorąc pod uwagę jej skalę – a remont obejmował blisko 700 m<sup>2</sup> powierzchni oraz wymagał ułożenia instalacji, wzniesienia przegród działowych, okładzin ściennych i pełnego wyposażenia lokalu w zabudowy stałe i meble, z zachowaniem wysokiej jakości prac – świadczy o operatywności i sprawności wykonawcy, a tym samym dobrym jego wyborze – wskazuje Aleksandra Gibuła, Wiceprezes Krajowej





Pokój pracownicy przy gabinecie Prezesa



Windy znajdują się naprzeciwko lady recepcyjnej. Na pierwszym piętrze zatrzymają się tylko po użyciu karty dostępu

Rady Radców Prawnych. – Poprzedzające rozpoczęcie prac nierzadko trudne negocjacje z wykonawcą dotyczące ustalenia warunków umowy, a później dyskusje na temat interpretacji treści umowy i sposobu procedowania czy ustalenia warunków zmiany umowy wbrew pozorom także należy ocenić pozytywnie. Oznacza to bowiem, iż wykonawca podchodził do procesu inwestycyjnego nie tylko pod względem wykonawczym, lecz także formalnym w pełni profesjonalnie.

Jak w przypadku każdej inwestycji bez względu na jej skalę, w trakcie jej realizacji pojawiały się problemy. Wiele trudności wynikało z faktu, że inwestycja obejmowała remont, który swoim zakresem dotykał części wspólnych budynku i konieczności przebudowy wielu istniejących już instalacji. – W aspekcie technicznym, jak się wydaje, wszystkie przeszkody, jakkolwiek z niemałym trudem, zostały usunięte, lecz sfera współpracy z właścicielami

pozostałych części budynku niewątpliwie będzie jeszcze przedmiotem ustaleń. Największe problemy napotkaliśmy w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Zapewnienie wszelkich niezbędnych wymogów w tej materii nastęrczało wielu problemów, było też niezmiernie czasochłonne. Niemniej sfera ta nie mogła być przez nas pominięta ani załatwiona półśrodkami – chodzi przecież o bezpieczeństwo ludzi – przekonuje Aleksandra Gibuła.

– Cieszy nas możliwość zrealizowania tak ambitnego i pełnego nowych wyzwań projektu, jakim była aranżacja nowej powierzchni biurowej dla Krajowej Rady Radców Prawnych – wskazuje Jacek Nędzka, prezes zarządu TECHBAU Budownictwo Sp. z o.o., spółki wyłonionej jako wykonawca prowadzonej inwestycji. – Muszę podkreślić, że pomimo wielu trudności, które pojawiały się podczas realizacji projektu, typowych przy tak dużych przedsięwzięciach, nasz zespół we współpracy z przedstawicielami KIRP stanął na wysokości zadania, tak aby współpraca przebiegła z pomyślnym rezultatem w postaci zakończenia remontu w zakładanych ramach czasowych.



Jeden z pokoi w strefie zarządu



## NOWE BIURO KIRP ZOSTAŁO PODZIELONE NA KILKA STREF FUNKCJONALNYCH:

- **strefa wejściowo-recepcyjna.** Znajduje się na kondygnacji +2 (I piętro) i dostępna jest poprzez hol wejściowy do budynku ze stanowiskiem ochrony znajdującym się na kondygnacji +1 (parter) za pomocą wind oraz z klatki schodowej. Hol windy pełni również funkcję holu wejściowego. Naprzeciwko portali windowych zlokalizowana została lada recepcyjna.
- **strefa zarządu.** Strefa zarządu z gabinetami Prezesa, Wiceprezesów, Sekretarza i Skarbnika KRRP, sekretariatem oraz małą salą spotkań znajduje się w północnej części biura. Pomieszczenia zlokalizowane zostały w części kondygnacji o całkowicie przeszklonej fasadzie. W całej strefie zarządu zaprojektowane oraz dobrane zostały meble o reprezentacyjnym charakterze gabinetowym.
- **strefa z salami konferencyjną i salą sądową.** Strefa z salą konferencyjną i salą sądową Wyższego Sądu Dyscyplinarnego znajduje się w centralnej części planu nowego biura. Jej bezpośrednie sąsiedztwo ze strefą wejściową zapewnia kontrolę osób przybywających na spotkania oraz ogranicza przechodzenie gości do innych stref funkcjonalnych. Strefa ta przeznaczona jest dla użytkowników odwiedzających KIRP podczas szkoleń, konferencji, posiedzeń Prezydium, przesłuchań i rozpraw sądowych oraz innych. Sala konferencyjna dostępna będzie ze specjalnie poszerzonego w tym celu korytarza. W miejscu tym podczas przerw w posiedzeniach przewidziana została możliwość organizowana cateringu. W strefie tej została wygospodarowana odrębna garderoba wyłącznie dla gości KIRP. Sala sądu wyposażona została w stół sędziowski wyniesiony na podium. Stanowisko przesłuchań zostało zlokalizowane centralnie, stanowiska stron ze stołami i ławami po obu stronach sali. Dodatkowo zapewnione zostały miejsca dla publiczności.
- **strefa pracy administracyjno-biurowej.** Strefa pracy administracyjno-biurowej znajduje się we wschodnim skrzydle planu biura, za strefą z salami konferencyjną i sądową. Strefa ta przeznaczona jest dla pracowników administracyjno-biurowych przebywających w siedzibie w pełnym wymiarze czasowym.
- **strefa zaplecza higieniczno-sanitarnego z pomieszczeniem socjalnym.** Zaplecze higieniczno-sanitarne wraz z pomieszczeniem socjalnym i kuchnią znajduje się w południowo-zachodnim narożniku planu, obok ewakuacyjnej klatki schodowej.

Dodatkowo wzdłuż korytarza łączącego wszystkie strefy funkcjonalne zaprojektowane zostały lokale poszerzenia o funkcji poczekalni przyrecepcyjnej oraz poczekalni Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, które dla użytkowników mogą stanowić również miejsca spotkań mniej formalnych. ■



Biurowiec przy ul. Powązkowskiej 15







**Siedziba KIRP:**

- 680 m<sup>2</sup> na I piętrze
- 8 miejsc garażowych
- prestiżowa lokalizacja z dogodną komunikacją



Jeden z pokoi w części pracowniczej



**MACIEJ BOBROWICZ**

**Prezes KRRP w latach 2007–2010, 2010–2013 i 2016–2020**

Od maja 1995 r., kiedy to powstał fundusz celowy, było oczywiste, że będą tam znajdować się środki przeznaczone na sfinansowanie zakupu siedzib okręgowych izb i na siedzibę KRRP. Gdy zapadła decyzja o tym, że szukamy nieruchomości – naszej przyszłej siedziby – dysponowaliśmy kwotą z tego funduszu w wysokości 1 746 094,76 zł. Analizowaliśmy wariant zaciągnięcia kredytu i drastycznych cięć kosztów działalności KRRP. To drugie przyniosło taki efekt, że pozostałą część kwoty brakującą do ceny transakcji zaoszczędziliśmy! Kredyt okazał się zbędny. Chyba po raz pierwszy w historii KRRP udało się wypracować tak znaczną nadwyżkę finansową.

Poszukiwania siedziby zajęły nam sporo czasu. Dzięki ekspertom z rynku nieruchomości mieliśmy pełne rozeznanie, kto, co i za ile zamierza sprzedać. Wybór nie był prosty. Wybraliśmy nieruchomość o nowoczesnej bryle architektonicznej, będącą własnością spółki irlandzkiej. To spowodowało konieczność wyeliminowania ryzyk podatkowych i ryzyk związanych z trybem działania tej spółki, funkcjonującej w oparciu o prawo irlandzkie. Transakcja została zamknięta w 2019 r., a w 2020 r. kolejny prezes KRRP przejął pałeczkę i rozpoczął proces adaptacji nieruchomości na nasze potrzeby.

To, że mamy w końcu siedzibę, jest wysiłkiem wielu z nas: tych, którzy zainicjowali i powołali fundusz celowy, tych, którzy gromadzili na nim środki, i tych, którzy pracowali nad adaptacją zakupionego lokalu. Miałem olbrzymią satysfakcję, że to za mojej kadencji udało się tę wymarzoną siedzibę kupić. ■

Dużym wyzwaniem dla KIRP jako inwestora i wykonawcy była również konieczność takiej organizacji prac remontowo-budowlanych, która zapewni możliwość niezakłóconego działania osobom korzystającym z pozostałych lokali w budynku. – Poza drobnymi i akceptowalnymi uciążliwościami prace te nie powinny budzić zastrzeżeń ze strony aktualnych użytkowników budynku – mówi Wiceprezes Gibuła.

**JAKIE JEST NOWE BIURO?**

Koniecznym do osiągnięcia w całym procesie inwestycyjnym celem było doprowadzenie do takiego stanu rzeczy, aby nowa siedziba KIRP spełniała aktualne potrzeby całego samorządu radcowskiego. Zdaniem Wiceprezes Aleksandry Gibuły nowy lokal jest urządzony godnie, adekwatnie do prestiżu zawodu radcy prawnego, w sposób nowoczesny, ale równocześnie na tyle klasyczny, aby odpowiadać

Fot. Piotr Gilarski (2)



Fot. Piotr Gilarski

Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik w swoim gabinecie

gustom wszystkich osób odwiedzających oraz pracujących i wykonujących czynności na rzecz samorządu z wykorzystaniem biura. – Nasza siedziba jest reprezentacyjna, a przede wszystkim jest pierwszą własną siedzibą samorządu radców prawnych – podkreśla wiceprezes.

Biuro zostało zaprojektowane jako sekwencja przestrzeni o charakterze reprezentacyjnym, zapewniającym komfort pracy zarówno dla przedstawicieli organów, pracowników administracyjno-biurowych, jak również dla gości przebywających w siedzibie KIRP okazjonalnie. – Naszą intencją jako projektantów było stworzenie funkcjonalnych przestrzeni odpowiadających potrzebom jej użytkowników podkreślających rangę oraz nobliwy charakter instytucji. Dlatego wewnątrz zostało zorganizowane z uwzględnieniem strefowania na potrzeby każdej z powyższych grup użytkowników. Każdej ze stref zapewnione zostały komfortowe miejsca pracy biurowej, sale konferencyjne oraz miejsca spotkań mniej formalnych – wskazuje Anna Wojcieszek, architekt z pracowni Stoprocent Architekci, współpracującej z KIRP w zakresie wykonania projektów przebudowy biura. – We wnętrzu dominują szlachetne materiały wykończeniowe o uspokojonej kolorystyce. Dobrana została również roślinność sprzyjająca atmosferze chwili wytchnienia

i relaksu podczas codziennej pracy. Założeniem projektu było również zapewnienie komfortu akustycznego niezbędnego dla poszczególnych pomieszczeń.

## FUNKCJONALNOŚĆ BIURA

Samorząd i zakres tematów związanych z jego funkcjonowaniem stale się rozrasta. Jak wskazują przedstawiciele władz krajowych, tendencja ta zapewne się utrzyma. – Oznacza to, że zakres tematów, jakimi jesteśmy obowiązani się zajmować i jakimi chcemy się zajmować, się powiększa. Tym samym nie są mi obce przemyślenia wykraczające poza zakupiony lokal, a mające zaspokajać nasze potrzeby oraz oczekiwania członków samorządu wobec KIRP – wskazuje Aleksandra Gibuła. – Oczywiście wiele spotkań, wiele wydarzeń będziemy w stanie obecnie zrealizować w nowej siedzibie, niemniej część prac będzie nadal musiała odbywać się poza nią, jak choćby posiedzenia Krajowej Rady Radców Prawnych.

Co ważne, znaczącej poprawie ulegną także warunki pracy pracowników biura oraz członków poszczególnych organów samorządu. – Cieszy mnie ten aspekt i liczę dzięki temu na jeszcze sprawniejsze pod względem organizacyjnym działanie samorządu – podkreśla Aleksandra Gibuła. ■



# OTWIERAMY NOWY, ZNACZĄCY ETAP W HISTORII SAMORZĄDU

Rozmowa z Prezesem KRRP **WŁODZIMIERZEM CHRÓŚCIKIEM**.

## ■ Jaki widok z okna ma Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych w nowym gabinecie?

(uśmiech) Na zabudowania Żoliborza i część ulicy Powązkowskiej. I choć okolica jest piękna, przede wszystkim skupiam się na tym, co widzę na biurku – co mamy do wykonania, do przedyskutowania. Na szczęście zbliżamy się do finału tego satysfakcjonującego, ale jednak wyczerpującego procesu tworzenia nowej siedziby Krajowej Rady Radców Prawnych. Bardzo się z tego cieszę.

## ■ Co było pana zdaniem najtrudniejsze w całym procesie organizowania nowej siedziby KRRP?

Bez wątpienia wyłonienie wykonawcy prac remontowych i aranżacyjnych. Nie udało się niestety uczynić tego w poprzedniej kadencji, natomiast już wtedy założono budżet na realizację tych prac wynoszący 2,5 mln zł. Tymczasem w ciągu roku diametralnie zmieniły się ceny usług budowlanych i przede wszystkim surowców, co spowodowało, że nie było najmniejszych szans, by zmieścić się w założonych kosztach. By wskazać skalę problemu, powiem tylko, że wycena inwestorska prac, jaką otrzymaliśmy pierwotnie, wynosiła 5 mln zł. Po negocjacjach z wykonawcą i na skutek, na szczęście nieznacznych, zmian w założeniach remontowych udało nam się zamknąć zlecenie w kwocie 3,6 mln zł. Biorąc pod uwagę zakres prac i warunki rynkowe, kwota wydaje się rozsądna, a efekt, który dzięki temu wydatkowi osiągnęliśmy, będzie moim zdaniem znakomity.

## ■ Jakie realnie korzyści przyniesie nam nowy lokal?

Bardzo liczne, na wielu polach. Przede wszystkim to optymalizacja finansowa i organizacyjna. To wreszcie ograniczenie kosztów wynajmowanej przestrzeni i lokal na własność, który jest świetną i bezpieczną lokatą kapitału. Pozwala nam na koncentrację całej działalności KRRP – przypominam, że w ostatnim czasie poszczególne czony struktury organizacyjnej KIRP mieściły się w różnych częściach miasta. Zakładamy też znaczącą optymalizację wykorzystania powierzchni. Tak projektowaliśmy tę siedzibę, by móc organizować w niej nie tylko bieżącą pracę biura, lecz także realizować szersze spotkania, szkolenia czy wykłady – pozwalają na to przestronne, ergonomiczne sale konferencyjne. Nie tylko efektywny, ale i efektowny element to sala sądowa z prawdziwego zdarzenia, w której swoje posiedzenia będzie odbywał Wyższy Sąd

Dyscyplinarny. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że radcowie prawni mają wreszcie siedzibę swego samorządu taką, na jaką zasługują. Oczywiście wszyscy zaangażowani w prace samorządowe na szczeblu krajowym na pewno darzą sentymentem ciasne pokoje w Alejach Ujazdowskich, ale jestem przekonany, że równie mocno polubią nową przestrzeń.

## ■ Był pan osobiście zaangażowany właściwie w każdy etap realizacji prac, poczynając od wypracowania warunków przetargu, kończąc na wyborze krzesel do recepcji. Co dla pana znaczy ta zmiana organizacyjna?

Rzeczywiście włożyłem w ten projekt bardzo dużo pracy, ale proszę pamiętać, że to tylko mała cegiełka w naszym drużynowym wysiłku. Moim zdaniem zmiana siedziby KRRP ma charakter symboliczny. Jak odnotowuje wielu uważnych obserwatorów, jesteśmy w ważnym dla samorządu radcowskiego momencie. Za chwilę świętujemy 40-lecie ustawy o radcach prawnych. Jesteśmy już środowiskiem okrzepłym, doświadczonym, zajmującym ważne miejsce w systemie wymiaru sprawiedliwości, ale jednocześnie stanowimy samorząd młody, dynamiczny, nowoczesny. W codziennej działalności staramy się łączyć tradycję i celebrowanie godności zawodu ze sprawnym reagowaniem na wyzwania współczesności – nie tylko prawne, lecz także społeczne, technologiczne, kulturowe. I bez fałszywej skromności mogę stwierdzić, że naprawdę dobrze nam to wychodzi. Nowa siedziba jest w pewnym sensie fizycznym symbolem tej zmiany i charakteru naszego samorządu. Położona w pięknej, spokojnej okolicy, na warszawskim Żoliborzu, równocześnie nowoczesna, funkcjonalna, ergonomiczna. Jak mówiłem na początku tej kadencji, otwieramy właśnie nowy, znaczący i w wielu aspektach decydujący o przyszłości naszego zawodu etap w historii samorządu i nowa siedziba jest jednym z wyrazów tej zmiany.

## ■ Rozmawiamy jeszcze w starej – dotychczasowej siedzibie – KRRP. Kiedy zatem przeprowadzka?

Jeśli jako przeprowadzkę liczymy też pakowanie inwentarza, który w naszym przypadku jest co najmniej słusznych rozmiarów, to jesteśmy już dość zaawansowani. Przed nami etapowe przenoszenie biura, które zakończy się zapewne na początku grudnia. ■

Red.



# POLSKI ŁAD PODATKOWY

16 listopada Prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw, zwaną Polskim Ładem. Nowe regulacje wchodzi w życie w większości od 1 stycznia 2022 r.



## BOGDAN BUGDALSKI

dziennikarz, redaktor i wydawca

Fot. Archiwum B. Bugdalskiego

**C**zy są korzystne? Tego tak naprawdę dowiemy się niebawem. Z punktu widzenia części podatników – nie, zwłaszcza w opinii osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Ale to zależy.

## CO SIĘ ZMIENIA?

Zmian jest tak dużo, że nie sposób ich tu wymienić, tym bardziej że dotyczą one zarówno osób fizycznych, jak i prawnych. Ustawa przede wszystkim:

- znacząco podwyższa kwotę wolną od podatku do 30 tys. zł;
- podnosi do kwoty 120 tys. zł próg podstawowej stawki podatkowej, która teraz będzie wynosiła 17%, a powyżej tej kwoty 32%;
- wprowadza ulgę dla klasy średniej, która obejmie osoby o dochodach od 68,4 tys. zł do 133,6 tys. zł;
- wprowadza dodatkową ulgę dla emerytów pracujących i niepobierających emerytury, dzięki której do kwoty 115 tys. zł rocznie nie będą oni płacili podatku dochodowego;
- taki sam dodatkowy limit 85 tys. zł otrzyma każdy rodzic posiadający więcej niż czworo dzieci;
- wprowadza minimalny podatek dochodowy od osób prawnych (10% podstawy opodatkowania);
- zmienia sposób liczenia części zdrowotnej składki ZUS, uzależniając jej wysokość od wybranej formy opodatkowania prowadzonej działalności, i wprowadza jej nieodliczalność od podatku.

Ponadto Polski Ład m.in. praktycznie likwiduje możliwość rozliczania się wg karty podatkowej, wprowadza istotne ograniczenia w zakresie najmu i dzierżawy, ale jednocześnie proponuje ulgi na robotyzację, które będzie można rozliczyć w ciągu sześciu lat. W okresie przejściowym proponuje też abolicję podatkową dla osób fizycznych i prawnych ze stawką 8%.

Wśród istotnych zmian Grzegorz Szysz, partner w spółce Grant Thornton, wymienia również dodatkowe koszty uczestnictwa w spółkach choćby partnerskich i komandytowych oraz jednoosobowych spółkach z o.o., a także wprowadzenie ryczału estońskiego, co może tylko motywować do zmian w strukturze prowadzonego biznesu. Ryczałt estoński może być ciekawą i bardzo intratną alternatywą, ale trudno się nim obecnie zajmować, ponieważ radcowie prawni nie mogą prowadzić działalności w formie spółki z o.o.

– Od przyszłego roku również spółki komandytowe będą mogły korzystać z tego ryczału, o ile współnikami będą wyłącznie osoby fizyczne, więc teoretycznie taka możliwość istnieje – wskazuje Szysz.

## ROSNAŃ OBCIĄŻENIA

Podwyżka składki zdrowotnej i brak możliwości jej odliczenia od podatku, choć w różnym stopniu, dotknie wszystkich – tak współników spółek osobowych, jak i osób na samozatrudnieniu, czyli ich współpracowników. Grzegorz Szysz szacuje, że realny wzrost obciążeń z tytułu składki zdrowotnej dla współników spółek osobowych czy jednoosobowych spółek z o.o. wzrośnie o 470 zł miesięcznie, czyli wyniesie ok. 520 zł. Natomiast w przypadku prawie każdego ze współpracowników rozliczającego się czy to według skali, czy też liniowo, od 2022 r. przysporzenie netto będzie niższe niż w 2021 r. o 5–6%. Ewentualne zrekompensowanie wzrostu obciążeń wymagałoby wzrostu wynagrodzeń średnio o ok. 7%.

Dlatego osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą powinny się zastanowić nad sensownością trwania w obecnej formie opodatkowania. Ponieważ to ona determinuje obciążenie składką zdrowotną, a to może być przesądzające.

## KONIECZNA JEST ANALIZA

– Każda osoba, która prowadzi działalność gospodarczą, musi teraz przeprowadzić analizę, co w stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2022 r. jej się opłaca. Tu nie ma jakichś gotowych rozwiązań, bo w zależności od kosztów uzyskania przychodów, jakie ponosi, może być



Fot. Adobe Stock

opodatkowanie albo według podatku liniowego, albo według skali podatkowej, albo w formie ryczałtu – mówi Maria Mazur-Szczepańska, doradca podatkowy.

Jeśli na przykład dany radca prawny prowadzi jednoosobową kancelarię, pracuje samodzielnie lub dla innej kancelarii, rozlicza się na zasadach ogólnych, a ponosi bardzo małe koszty, to powinien się zastanowić nad ryczałtem. Dzieje się tak, bo stawka ryczałtowa wynosi w tej chwili dla radcy prawnego, który nie zatrudnia pracowników, 17%, a gdy ich zatrudnia – 15%. Do tego trzeba doliczyć składkę zdrowotną, ale ta przy ryczałcie jest niska. I do kwoty 60 tys. zł przychodów wynosi tylko 307 zł, przy przychodach od 60 tys. do 300 tys. jest to 511 zł, a powyżej 300 tys. zł – 920 zł. Więc to może być opłacalne. Przy opodatkowaniu na zasadach podatku liniowego i zasadach ogólnych składka liczona jest od dochodu. Dla podatku liniowego wynosi ona 4,9%, ale nie mniej niż 270 zł, natomiast dla podatku na zasadach ogólnych – 9%.

Z drugiej strony, jeśli ten sam radca prawny rozlicza się z żoną lub mężem, to skala podatkowa może mu się bardziej opłacać ze względu na ulgę prorodzinną lub ulgę dla klasy średniej.

Według Marii Mazur-Szczepańskiej nie ma prostego sposobu, który określałby opłacalność danej formy opodatkowania działalności. To trzeba przeanalizować. Jak?

– Jeśli to jest dochód z jednoosobowej działalności, to liczę średni dochód z całego roku, wyliczam stawkę podatku według skali i obliczam średnią składkę zdrowotną od tego dochodu. Porównuję te dane do wyliczeń dla ryczałtu od przychodu powiększonego o zryczałtowaną składkę zdrowotną. Przy opodatkowaniu podatkiem liniowym wykonuję podobną symulację – wyjaśnia ekspertka.

Podkreśla, że w tych wyliczeniach warto też wziąć pod uwagę prognozy firmy na rok przyszły i lata następne. Niezmiernie istotne są również prognozowane koszty.

## CZYSZCZENIE KOSZTÓW

W nowym porządku prawnym możliwości generowania kosztów zostało mocno ograniczone. Dotyczy to przede wszystkim mieszkań wynajmowanych dla celów prowadzenia działalności gospodarczej, jak i kupowanych z myślą o ich wynajęciu.

– Bardzo dużo osób, szczególnie takich, które świadczą usługi niematerialne, prowadzi działalność we własnym

mieszkaniu lub w lokalu mieszkalnym wynajętym na ten cel. Ustawa wprowadza zakaz wnoszenia w koszty uzyskania przychodów wydatków związanych z takim lokalem czy też jego amortyzacją. Z tym że ten przepis wejdzie w życie dopiero od stycznia 2023 r. – wyjaśnia Maria Mazur-Szczepańska.

Zgodnie z art. 71 ust. 2 ustawy zarówno podatnicy PIT, jak i CIT tylko do 31 grudnia 2022 r. będą mogli zaliczać do kosztów uzyskania przychodów „odpisy amortyzacyjne od środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych będących odpowiednio budynkami mieszkalnymi, lokalami mieszkalnymi stanowiącymi odrębną nieruchomość, spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego lub prawem do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej, nabytych lub wytworzonych przed dniem 1 stycznia 2022 r.”

Pod rządami Polskiego Ładu osoby prywatne uzyskujące przychody z prywatnego najmu podobnie jak jednoosobowe firmy nie będą już mogły wybierać formy opodatkowania między ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych a opodatkowaniem na zasadach ogólnych. Przychody z najmu będą objęte wyłącznie przepisami ustawy o ryczałcie i będą opodatkowane stawką 8,5-proc. do przychodu w wysokości 100 tys. zł rocznie, a powyżej tej kwoty stawką 12-proc. Podatek według skali podatkowej będzie można płacić tylko, jeśli najem zostanie uznany za przychód z działalności gospodarczej.

## WSZYSTKO POD KONTROLĄ

Polski Ład przede wszystkim likwiduje lukę prawną pozwalającą osobom prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą wykupić samochód leasingowany, nie rejestrując go na firmę, co pozwalało na sprzedanie go po sześciu miesiącach bez konsekwencji podatkowych. Teraz przez pięć lat od spłaty ostatniej raty sprzedanie takiego auta będzie generowało przychód firmy.

Wydatki na takie rzeczy jak rowery, hulajnogi, motocykle, samochody oraz liczne telefony, sprzęt RTV czy spotkania biznesowe też będą podlegać ściślejszej kontroli. Księga przychodów i rozchodów (także ewidencja środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych) będzie cyklicznie w formie JPK wysyłana do urzędu i to nie tylko po to, by ZUS wiedział, jaka składka się należy.

– Dla urzędów skarbowych takie zakupy i koszty mogą być dużą gratką, zwłaszcza teraz, gdy wszystko będą miały jak na dłoni – przestrzega Maria Mazur-Szczepańska.

Jej zdaniem z tego właśnie względu klienci biur księgowych powinni przynajmniej w najbliższym czasie odpowiednio wcześniej przekazywać dokumenty księgowe, by te mogły je przejrzeć dokładnie i wyjaśnić lub odrzucić te zakupy, które mogą budzić wątpliwości. ■

# POLSKI ŁĄD MOBILIZUJE DO POSZUKIWANIA *korzystnej formy opodatkowania*

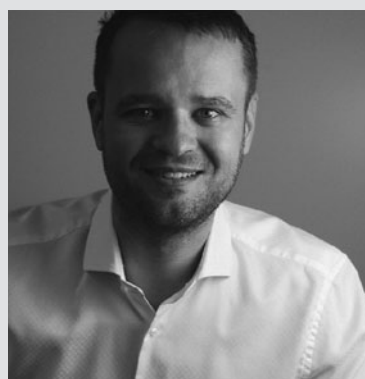
Rozmowa z **DR. HAB. ALEKSANDREM WERNEREM**, profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej, doradcą podatkowym i radcą prawnym.

■ **Panie profesorze, Polski Łąd dotknie właściwie każdego z nas, jednym przynosząc ulepszenia, a innym nie. Skupmy się na tych rozwiązaniach, które wpłyną na zmiany w opodatkowaniu działalności gospodarczej, i tych, które będą miały znaczenie dla radców prawnych. Uchwalona ustawa wprowadza liczne zmiany w porównaniu z tymi projektowanymi, czy jednak korzystniejsze?**

Bynajmniej. Zostały utrzymane podstawowe założenia programu odnoszące się do opodatkowania i oskładkowania prowadzących działalność gospodarczą. Dotyczą one przede wszystkim zmian w zakresie określenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób prowadzących działalność gospodarczą oraz braku możliwości obniżenia podatku o wysokość tej składki. De facto oznacza to, że wysokość ogólnego obciążenia daninami istotnie wzrośnie o wysokość składki zdrowotnej. Dodatkowo wysokość składki zdrowotnej ustalana ma być od dochodu, a dotychczas składka ta była stała, uzależniona od wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego. Faktem jest, że pierwotnie zakładano wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne na poziomie 9% nowej podstawy wymiaru składki, a więc zależnej od dochodu. Ostatecznie przyjęto rozwiązanie wariantowe, które uzależnia wysokość obciążenia stawką od formy opodatkowania działalności podatnika. Jednocześnie w pewnych wariantach obniżono wysokość składki zdrowotnej.

■ **Przyjrzyjmy się różnym formom opodatkowania. Najwięcej kontrowersji wzbudzały zmiany w opodatkowaniu liniowym. Na czym one polegają i dla kogo ta forma będzie nadal korzystna?**

Chodzi o wspomniane przepisy dotyczące odliczania składki zdrowotnej. Przedsiębiorcy rozliczający się na zasadach podatku liniowego będą od 2022 r. płacić składkę zdrowotną w wysokości 4,9% swojego dochodu. Jednocześnie tak jak dotychczas nie przewiduje się w ich przypadku kwoty wolnej od podatku, a składka zdrowotna nie będzie



Fot. Agnieszka Mackiewicz

## ALEKSANDER WERNER

Kierownik Zakładu Prawa Podatkowego i Celnego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, profesor nadzwyczajny tejże uczelni, doktor habilitowany nauk prawnych, doktor nauk ekonomicznych, radca prawny i doradca podatkowy.

podlegała odliczeniu od podatku. Oznacza to wzrost ich obciążenia fiskalnego właśnie o te 4,9%. Niemniej jednak w porównaniu z innymi sposobami opodatkowania ta forma może być nadal atrakcyjna dla radców prawnych.

■ **Co zmieni się w opodatkowaniu działalności na zasadach ogólnych, według skali?**

Dla przedsiębiorców rozliczających się na zasadach ogólnych (według skali) składka zdrowotna (tak jak dla pracowników) wyniesie 9% od dochodu. Nie będzie też odliczana od podatku. Przewidziano dla tej grupy podatników tzw. ulgę dla klasy średniej, która pomniejsza podstawę opodatkowania.

■ **Których przedsiębiorców i na jakich zasadach obejmie ta ulga? Czy również radców prawnych? Ustawodawca argumentuje, że dzięki tej uldze podniesienie składki zdrowotnej nie zwiększy opodatkowania u osób o pewnym progu dochodów. Czy tak rzeczywiście będzie?**



Tak zwana ulga dla klasy średniej jest uzależniona od tego, jaką mamy sumę uzyskanych w roku podatkowym przychodów. Jest stosowana w odniesieniu do tych osób, u których ta suma przychodów mieści się w przedziale między 68 412 i 133 692 zł. Jest stosowana w odniesieniu do prowadzących działalność gospodarczą, w tym również radców prawnych opodatkowanych według zasad ogólnych (skala podatkowa). Ulga z pewnością w przypadku tych podatników zmniejszy obciążenie, które wzrasta na skutek objęcia tej grupy podatników nieodliczalną, uzależnioną od dochodów składką zdrowotną.

■ **Polski Ład obniża stawki ryczaftu ewidencjonowanego, ale opodatkowanie dla wolnych zawodów się nie zmienia?**

W przypadku radców prawnych nie wprowadza się zmian i nadal stawka opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych wynosi 17%.

■ **Duże emocje budzi brak możliwości odliczenia składki zdrowotnej, o której już pan wspomniał. Podsumujmy, jak będzie ona liczona w poszczególnych formach opodatkowania?**

Tak, w rzeczywistości w każdym przypadku obciążenie wzrośnie na skutek braku możliwości odliczenia składki zdrowotnej. Osłoną mogą być tutaj wspomniana „ulga dla klasy średniej”, a także różnice w traktowaniu poszczególnych form opodatkowania. W odniesieniu do rozliczających się skalą i pracowników składka zdrowotna obliczana będzie od dochodu i wyniesie 9%, przy opodatkowanych liniowo 4,9% od dochodu. W przypadku prowadzących działalność opodatkowaną ryczałtem stawka zdrowotna wyniesie 9% podstawy składki zdrowotnej, ale będzie liczona od stałej szczeblowej podstawy. Przy przychodach do 60 tys. zł miesięczna podstawa składki zdrowotnej wyniesie 60% przeciętnego wynagrodzenia, dla przychodów do 300 tys. zł – 100%, a dla wyższych – 180% przeciętnego wynagrodzenia.

■ **Poszerzono możliwość stosowania tzw. estońskiego CIT, a więc rozwiązania, w którego ramach zysk firmy nie jest opodatkowany, dopóki w niej pozostaje. Czy to korzystna zmiana i na czym ona polega?**

W odniesieniu do tzw. estońskiego CIT zniesiono limit przychodowy (100 mln zł) i dopuszczono do tej formy opodatkowania spółki komandytowe i komandytowo-akcyjne, proste spółki akcyjne i spółdzielnie (te ostatnie – w zakresie tzw. funduszu inwestycyjnego). Nadal będzie obowiązywał mechanizm pozwalający odliczyć podatek zapłacony przez spółkę (CIT) od PIT wspólnika od dywidendy (zmniejszenie efektywnego opodatkowania). Wspólnik (osoba fizyczna) otrzymujący dywidendę będzie miał prawo obniżyć 19% PIT od dywidendy o 70% lub 90% zapłaconego CIT zależnie od okoliczności (obecnie, w zależności od sytuacji, może odjąć: 37%, 41%, 51% lub 71%).

■ **Pojawiły się opinie, że dla niektórych przedsiębiorców korzystne mogą być zmiany organizacyjno-prawne, np. założenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dla kogo?**

Jeśli będzie więcej niż jeden wspólnik w takiej spółce, to nie pojawi się składka zdrowotna, podatek CIT dla spółki o przychodach do 2 mln zł wyniesie 9%, wypłata dywidendy jest opodatkowana stawką 19%, wspólnicy nie muszą płacić 4% daniny solidarnościowej, która obciąża dochody powyżej 1 mln zł. Spółka z o.o. może być ciekawą alternatywą dla tych, którzy świadczą przy jej pomocy doradztwo prawne, ale wykonywanie zawodu radcy prawnego w tej formie jest z uwagi na nasze przepisy zawodowe wykluczone.

■ **Co jeszcze ważnego chciałby pan profesor przekazać prawnikom, zwłaszcza radcom prawnym, odnośnie do Polskiego Ładu? Jak „uładzić” ten Polski Ład?**

Trzeba każdorazowo dokonać wszechstronnej analizy naszej sytuacji. Tabela przedstawia uproszczone zestawienie różnic opodatkowania i obciążeń składką zdrowotną.

Przychód miesięczny	5 000*	15 000	18 000	83 333
Przychód roczny	60 000	180 000	216 000	1 000 000
KUP (30% przychodu)	18 000	54 000	64 800	300 000
Podatek liniowy	20 935	39 231	45 254	176 417
Podatek ryczałtowy	23 815	46 651	52 771	190 947
Skala podatkowa	15 234	35 957	45 960	270 968

Przychód miesięczny	5 000	15 000	18 000	83 333
Przychód roczny	60 000	180 000	216 000	1 000 000
KUP (10% przychodu)	6 000	18 000	21 600	100 000
Podatek liniowy	23 215	47 835	55 579	224 217
Podatek ryczałtowy	23 815	46 651	52 771	190 947
Skala podatkowa	17 805	50 388	63 672	352 968

\*Wszystkie kwoty w zł

Widać, że podatek liniowy może być korzystny nadal dla przedsiębiorców z wysokimi przychodami, przy czym jeśli ci podatnicy mają niewielkie koszty uzyskania przychodów, to korzystniejsze jest opodatkowanie ryczałtem. Ryczałt dla wolnego zawodu i stawka 17% może być także korzystną formą dla tych, którzy mają przychód w wysokości 18 tys. zł miesięcznie, o ile mają niskie koszty. W sytuacji gdy koszty te są wyższe (tak jak w wycieszeniu np. 30% przychodu), korzystniejszą formą może być skala podatkowa itd. Widać mnogość opcji podatkowych, które pojawiły się w wyniku wprowadzenia Polskiego Ładu. Z pewnością nie jest to dobre dla podatników, gdyż przepisy w wielu przypadkach nie są jasne i różnicują w bardzo istotny sposób sytuację prawnopodatkową podatników, powodując też wątpliwości, czy spełniają one konstytucyjne standardy sprawiedliwości opodatkowania. ■

Rozmawiała Wiesława Moczyłowska

# BĘDZIE BEZPIECZNIEJ, *ale i drożej*

Miało być bardzo restrykcyjnie i będzie, chociaż trochę mniej, niż zapowiadano. Nie zmienia to jednak faktu, że znowelizowane przepisy m.in. Kodeksu cywilnego, Kodeksu drogowego, Kodeksu wykroczeń, których celem ma być „wsparcie osób najbliższych ofiar przestępstw wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym oraz poprawa bezpieczeństwa na drogach, w szczególności przez walkę z przestępstwami drogowymi”, w większości mogą zacząć obowiązywać już od nowego roku.



## BOGDAN BUGDALSKI

dziennikarz, redaktor  
i wydawca

Fot. Archiwum B. Bugdalskiego

**29** października 2021 r. Sejm przyjął bowiem ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, która znacznie zaostrza kary za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu na drodze. Uchwalił ją druzgocącą przewagą głosów – 390 posłów było za, 18 przeciw i 27 się wstrzymało. Dlatego chociaż uwagi do przekazanego izbie wyższej tekstu normatywnego przygotowuje obecnie Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji przy Krajowej Radzie Radców Prawnych, nie należy się spodziewać, by Senat miał dokonać jakichś spektakularnych zmian w tej ustawie lub by Prezydent RP miał jej nie podpisać.

## CO SIĘ ZMIENIA?

Zmian jest dużo – w zakresie realizacji postulatu wsparcia osób najbliższych ofiar przestępstw wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym ustawa przewiduje procedurę usprawienia otrzymywania renty wypłacanej przez sprawcę przestępstw umyślnych osobom, względem których na pokrzywdzonym ciążył obowiązek alimentacyjny lub którym pokrzywdzony dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania.

Z tego względu np. zmieniony ustawą art. 753<sup>3</sup> § 3 Kodeksu postępowania cywilnego nakazuje m.in. podjęcie przez sąd czynności tak, aby termin posiedzenia, na którym wniosek o zabezpieczenie (w formie miesięcznego świadczenia na zapewnienie środków utrzymania) ma być rozpatrzony, przypadł nie później niż w terminie miesiąca od dnia jego złożenia.

Natomiast cel poprawy bezpieczeństwa na drogach ma być realizowany poprzez zmiany w zakresie Kodeksu drogowego, Kodeksu wykroczeń, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, skutkujące zaostrzeniem przepisów i znaczącym wzrostem kar za ich nieprzestrzeganie, w tym również m.in. możliwością zatrzymania prawa jazdy nawet na sześć miesięcy kierowcom wykonującym przewozy drogowo, którzy fałszują swoją aktywność, ingerując w zapisy tachografów. Ustawa przewiduje też zmiany w przepisach dotyczących sposobu naliczania punktów karnych za wykroczenia, a w razie ich przekroczenia cofnięcie uprawnień do kierowania pojazdem, a także powiązanie liczby zdobywanych punktów z wysokością opłat z tytułu OC. Przewiduje się jednak, że przepisy te wejdą w życie dopiero po dziewięciu i sześciu miesiącach od daty opublikowania ustawy.

## ROSĄ KOSZTY WYKROCZEŃ

Na pewno jednak od 1 stycznia 2022 r. będą obowiązywały zaostrzone kary za naruszenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. I to nie ze względu na wysokość mandatu karnego za przekroczenie prędkości powyżej 30 km/h, który wzrósł tylko o 300 zł i ma teraz wynosić 800 zł (art. 92a § 2 Kodeksu wykroczeń, dodany ustawą), ale z uwagi na inne wykroczenia, za które kary zdecydowanie urosły.

Ustawa przede wszystkim podwyższa wysokość grzywny z 5 tys. zł do 30 tys. zł w przypadku wykroczeń drogowych uznanych za najbardziej niebezpieczne. Zgodnie z art. 3, który wprowadza do k.w. art. 24 § 1a, kara w maksymalnej wysokości może być orzeczona za wykroczenia określone w: art. 86 § 1, 1a i 2, art. 86b § 1, art. 87 § 1, art. 92 § 1 i 2, art. 92a § 2, art. 92b, art. 93 § 1, art. 94 § 1, art. 96 § 3 lub art. 97a.

Czego one dotyczą? Sytuacji, których wiele na drogach, na przykład:

- nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu,



wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych (dodany art. 86b § 1), za co grozi grzywna co najmniej 1,5 tys. zł;

- prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka (art. 87 § 1, zmieniony) – kara aresztu albo kara grzywny nie niższa niż 2,5 tys. zł;
- prowadzenia pojazdu bez uprawnień (art. 94 § 1, zmieniony) – areszt, ograniczenie wolności albo grzywna nie niższa niż 1,5 tys. zł;
- objeżdżania opuszczonych zapór lub półzapór na przejazdach kolejowych oraz wejścia lub wjazdu za sygnalizator przy sygnale czerwonym (97a pkt 1 i 2, dodany) – kara aresztu, ograniczenie wolności albo grzywny w wysokości nie niższej niż 2 tys. zł.

Trzeba też zauważyć, że ustawodawca w sposób szczególny traktuje recydywę. Mówi o tym wprost art. 3 omawianej ustawy, który do art. 38 k.w. wprowadza § 2 stanowiący, że kierujący pojazdem mechanicznym ukarany za wykroczenie określone w przywołanym już art. 24 § 1a k.w., który w ciągu dwóch lat od ostatniego prawomocnego ukarania popełnia to samo wykroczenie, dostanie karę grzywny w wysokości nie niższej niż dwukrotność dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Zatem jeśli kierujący pojazdem dopuści się wykroczenia z tytułu dodanego art. 86 § 1a, a więc nie dochowa należytej ostrożności na drodze (art. 86 § 1), czym spowoduje „naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia” (art. 86 § 1a) poszkodowanego, zapłaci grzywnę w wysokości co najmniej 1,5 tys. zł. Jeśli wykroczenie polegające na zagrożeniu bezpieczeństwa w ruchu na skutek nienależytej ostrożności będzie miało związek ze spożyciem alkoholu lub podobnie działającego środka – 2,5 tys. zł. W przypadku recydywy odpowiednio nie mniej niż 3 tys. zł oraz nie mniej niż 5 tys. zł.

Na szczególną uwagę zasługują również wprowadzone art. 7 ustawy do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia przepisy art. 96 § 1a–d, które określają wysokość kary grzywny, jaką można nałożyć w postępowaniu mandatowym.

Zgodnie z nimi w sprawach o wykroczenia określone w Rozdziale XI k.w. można nałożyć grzywnę w wysokości do 5 tys. zł, a w przypadku zbiegu dwóch lub więcej wykroczeń (art. 9 § 1) – do 6 tys. zł. Ustawodawca w sposób szczególny potraktował odmowę wskazania na żądanie uprawnionego organu osoby, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie – jest o niej mowa w art. 96 § 3 k.w. (art. 96 § 1d k.p.s.w.). Taka odmowa może kosztować właściciela pojazdu nawet 8 tys. zł.

## SA PUNKTY, BĘDZIE TEST KWALIFIKACJI

Na koniec trzeba też wspomnieć, że zmienia się maksymalna liczba punktów karnych, którą kierowca może otrzymać

za wykroczenie – z obecnych 10 do 15 pkt. Przy czym maksymalna skumulowana liczba punktów za jedno zdarzenie będzie wynosiła 15 pkt. A to oznacza, że limit 20 pkt w pierwszym roku od otrzymania prawa jazdy oraz 24 pkt w następnych okresach dwuletnich szybciej się wyczerpie. To istotne, bo teraz nie będzie już możliwe ich obniżenie na dodatkowym kursie. Po przekroczeniu limitu punktów policjant zatrzyma prawo jazdy. A jedyną możliwością powrotu za kierownicę stanie się poprawnie zaliczone kontrolne sprawdzenie kwalifikacji do kierowania pojazdem, czyli ponowny egzamin. Naliczone punkty będą się kasowały jak teraz automatycznie po dwóch latach, ale dopiero po opłaceniu wszystkich mandatów. ■

## NOWE PRZESŁANKI PEŁNOMOCNICTWA

**dr hab. Tomasz Scheffler, Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu, zastępca kierownika Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP**

Ustawa o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw została znacząco zmieniona w stosunku do pierwotnego przedłożenia, jednak mimo to zawiera rozwiązania, które będą budziły wątpliwości, jak też będą wpływały na działalność członków samorządu radców prawnych. I nie chodzi mi tu o kwestie związane z ruchem drogowym, lecz o zasygnalizowanie wprowadzenia nowej przesłanki dla ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Zgodnie z dodanym przepisem art. 63a prawa o prokuraturze prokurator, w przypadku wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia jednego z przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w ruchu lądowym, którego następstwem jest – ujmując to skrótowo – śmierć człowieka albo ciężki uszczerbek na zdrowiu, w terminie 14 dni od dnia wydania tego postanowienia, będzie musiał co do zasady złożyć wniosek o ustanowienie pełnomocnika do wytoczenia powództwa o rentę przez osoby do tego uprawnione, o których mowa w art. 444 § 2 oraz art. 446 § 2 k.c., gdy wystąpi dodatkowo co najmniej jedna z okoliczności: 1) osoba uprawniona jest małoletnia; 2) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy osoba uprawniona jest zdolna do kierowania swoim postępowaniem i realizacji praw majątkowych; 3) zachodzi podejrzenie, że sytuacja majątkowa osoby uprawnionej może utrudnić jej realizację swoich praw majątkowych. Co warte uwagi, prokurator będzie mógł złożyć wspomniany wniosek także wobec innych osób uprawnionych.

W przypadku prawidłowo sporządzonego wniosku sąd będzie musiał go uwzględnić. Ustawodawca przewidział, że pełnomocnictwo udzielone w tym trybie będzie umocowywało jedynie do złożenia żądania o zabezpieczenie w formie miesięcznego świadczenia na zapewnienie środków utrzymania (nowe rozwiązanie uregulowane art. 753<sup>3</sup> § 1 k.p.c.) oraz do wytoczenia powództwa na podstawie art. 444 § 2 lub art. 446 § 2 k.c. na rzecz osoby uprawnionej, a także do uczestniczenia w postępowaniach zainicjowanych żądaniem i powództwem. Ten sam pełnomocnik będzie mógł być umocowany dla więcej niż jednego uprawnionego.

# NOWELIZACJA K.P.C.

## – porządki w procedurze cywilnej

Projektem ustawy z 26 sierpnia 2021 r.<sup>1</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości otworzyło drogę do kolejnej nowelizacji postępowania cywilnego, która obecnie<sup>2</sup> jest już po konsultacjach publicznych oraz na etapie uzgodnień. A wśród projektowanych zmian znajdziemy m.in.: nowe przepisy dyscyplinujące profesjonalnych pełnomocników, kolejne modyfikacje w zakresie doręczeń oraz nowe obowiązki dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą.



**PRZEMYSŁAW  
KOSIŃSKI**

radca prawny

Fot. Małgorzata Radomska

**P**rojektodawca po raz pierwszy od 16 lat decyduje się zmienić próg własności rzeczowej sądów okręgowych i ustalić go na poziomie 150 tys. zł<sup>3</sup>, co uzasadnia z jednej strony wzrostem zarówno minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (jak i ponad 2,5-krotnym wzrostem PKB w tym czasie), a z drugiej strony stale rosnącą dynamiką wzrostu wpływu spraw do sądów okręgowych przy jednoczesnym zauważalnym zmniejszeniu tej dynamiki w odniesieniu do sądów rejonowych<sup>4</sup>. Jednocześnie usuwa też z wyłącznej kognicji sądów okręgowych sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczyste z rzeczywistym stanem prawnym.

### RADCA PRAWNY MA BYĆ ZDISCYPLINOWANY

Nowy przepis art. 128(1) k.p.c. stanowi, że pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego albo Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powinno zawierać wyraźnie wyodrębnione wnioski dowodowe<sup>5</sup>. Projektodawca definiuje od razu w zdaniu drugim ww. przepisu, co jego zdaniem nie jest wyraźnie wyodrębnionym wnioskiem dowodowym, a są to wnioski dowodowe zgłoszone „jedynie w uzasadnieniu pisma procesowego”, które mają być uważane za

nieistniejące, a sąd nie ma podejmować w odniesieniu do nich żadnych czynności! Uzasadnieniem dla tak daleko idącej sankcji (w istocie wyłącznie za inny układ pisma procesowego) ma być zmobilizowanie zawodowych pełnomocników do konstruowania pism procesowych w sposób zwięzły i przejrzysty, co ma z kolei umożliwić sądowi, jak i drugiej stronie szybkie zapoznanie się z jego treścią<sup>6</sup>. Dla tych radców prawnych, którzy do tej pory eksponowali wnioski dowodowe w komparacjach swoich pism, nie będzie więc żadnej rewolucji, ale dla pozostałych może oznaczać wręcz przegrane sprawy, jeśli sąd rzeczywiście całkowicie pominie istotny wniosek dowodowy zawarty np. na ostatniej stronie pisma procesowego. Dążenie do ekonomiki procesu na poziomie układu pism tworzonych przez profesjonalistów biorących w nim udział można uznać za działanie w dobrym kierunku, niemniej przewidziana sankcja rodzi uzasadnioną wątpliwość, podobnie jak powoływane w uzasadnieniu projektu motywy, które wskazywałyby pośrednio na to, że sędziowie albo nie doczytują do końca wszystkich pism procesowych, albo namiętnie przeoczą istotne wnioski dowodowe, rzekomo „ukryte” na dalszych stronach pism procesowych.

### DORĘCZENIA ZARZĄDZENIA O ZWROCIE – STRONIE CZY PEŁNOMOCNIKOWI?

Wskutek pytania prawnego skierowanego do Sądu Najwyższego w sprawie o III CZP 60/20<sup>7</sup> projektodawca słusznie decyduje się skreślić mylące słowo „stronie” w treści aktualnego przepisu art. 130(1a) § 1 k.p.c.<sup>8</sup>, wskutek czego w sposób pewny zagwarantuje, że od tej pory wszystkie zarządzenia o zwrocie pozwu przygotowane przez profesjonalnych pełnomocników bez wezwania do jego poprawienia lub uzupełnienia będą adresowane do autorów tychże pozwów,

<sup>1</sup> <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12350804/12812705/12812706/dokument519297.pdf> – dalej: Projekt [dostęp: 5 listopada 2021 r.].

<sup>2</sup> <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812705#12812705> – stan na 5 listopada 2021 r.

<sup>3</sup> Art. 17 pkt 4 k.p.c. – zob. Projekt, s. 1.

<sup>4</sup> Projekt, s. 36.

<sup>5</sup> Projekt, s. 2.

<sup>6</sup> Projekt, s. 41–42.

<sup>7</sup> [https://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia\\_prawne.aspx?ItemSID=1410-301f4741-66aa-4980-b9fa-873e90506a11&ListName=Zagadnienia\\_prawne&Rok=2020](https://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia_prawne.aspx?ItemSID=1410-301f4741-66aa-4980-b9fa-873e90506a11&ListName=Zagadnienia_prawne&Rok=2020) [dostęp: 5 listopada 2021 r.].

<sup>8</sup> Projekt, s. 3.





Fot. Adobe Stock

nie zaś do samych stron. To dobry znak, że MS wsłuchuje się w głos orzeczeń Izby Cywilnej SN i usuwa takie budzące wątpliwości problemy interpretacyjne. Szkoda, że sprawa tak oczywista musiała zająć czas sędziom SN, niemniej pewnie niejedyn klient zdążył się zdziwić, kiedy dostał z sądu bez słowa wyjaśnienia pozew napisany przez swojego mecenasa.

## OBOWIĄZEK ZAWIADAMIANIA SĄDU O ZMIANIE ADRESÓW DO DORĘCZEŃ W CEIDG

Celem nowo dodawanego przepisu art. 136 § 5 k.p.c.<sup>9</sup> zobowiązującego stronę będącą przedsiębiorcą wpisanym do CEIDG do zawiadomienia sądu o każdej zmianie adresu do doręczeń ujawnionego w CEIDG ma być wypełnienie pewnej luki prawnej, która umożliwi sądom pouczenie o skutkach niedopełnienia tego obowiązku (który aktualnie istnieje w odniesieniu do zmiany miejsca zamieszkania strony). W konsekwencji bowiem w odniesieniu do ww. osób, które nie dopełnią tego obowiązku informacyjnego, będzie możliwe zastosowanie przez sąd skutku w postaci pozostawienia pisma sądowego w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia<sup>10</sup>.

## POSIEDZENIE NIEJAWNE

Zgodnie z aktualną zasadą sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaozroczonego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, jednakże jest to niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo<sup>11</sup>. Projektodawca zauważa, że w praktyce w wielu wypadkach strona wnosi o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność nie dlatego, że co do zasady chce, aby rozprawa została przeprowadzona, ale dlatego, by uniknąć negatywnych następstw,

jakie ustawa wiąże z jej niestawiennictwem<sup>12</sup>. Stąd też proponuje zmianę istniejącej formuły, aby przeprowadzenie posiedzenia niejawnego było niemożliwe wyłącznie w sytuacji, gdy strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o „wysłuchanie jej na rozprawie” (jak też w sytuacjach, gdy przepis szczególnie przewiduje taki obowiązek, chyba że pozwany uznał powództwo)<sup>13</sup>. Przez tę subtelną zmianę sądy powinny poszerzyć katalog spraw możliwych do rozstrzygnięcia bez konieczności przeprowadzania rozprawy bez uszczerbku dla osób, które rzeczywiście pragną być przez sąd wysłuchane.

## ZARZUT POTRĄCENIA

Modyfikacji ma ulec rygoryzm przepisu art. 203(1) k.p.c. dotyczącego potrącenia – projektodawcy chodzi o to, aby utrzymać dotychczasową funkcję przeciwdziałającą sytuacjom, gdy zarzut potrącenia jest sztucznie kreowany na potrzeby procesu (nie znajdując oparcia w realnych uprawnieniach strony), jednocześnie dopuszczając sytuacje, w których już przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu strona dokonała oświadczenia o potrąceniu i wywarło ono materialne skutki, a fakt złożenia takiego oświadczenia został potwierdzony stosownym dokumentem<sup>14</sup>.

## ZAMKNIĘCIE ROZPRAWY I ODSETKI OD KOSZTÓW SĄDOWYCH Z URZĘDU

Za bardzo praktyczną należy uznać projektowaną możliwość zamknięcia rozprawy w drodze postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym<sup>15</sup>, której intencją jest wyeliminowanie często odległych w czasie terminów posiedzeń, gdzie jedynym powodem wyznaczenia jest konieczność zamknięcia rozprawy i wysłuchania stron. Projektodawca wiąże to ze wzmocnioną ostatnio zasadą pisemności postępowania cywilnego i wprost opowiada się za wysłuchaniem stron na piśmie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie<sup>16</sup>. Obwarowaniami do nadużywania tego przepisu ma być spełnienie przesłanki sprawniejszego rozpoznania sprawy oraz uprzedzenie stron o tej możliwości wraz z umożliwieniem im zabrania głosu w piśmie procesowym, w terminie nie krótszym niż trzy dni.

Na uwagę zasługuje również dodanie w treści przepisu art. 98 § 1(1) k.p.c. obowiązku orzekania przez sąd z urzędu o obowiązku zapłaty odsetek od zasądzonych kosztów procesu.

Podsumowując – uzgadniana właśnie nowelizacja ma charakter wyjątkowo porządkowy, niemniej zawiera w sobie kilka istotnych z punktu widzenia praktyki procesowej rozwiązań, które mają szansę usprawnić proces cywilny. ■

<sup>9</sup> Projekt, s. 3 oraz 43–44.

<sup>10</sup> Por. art. 136 § 2–3 k.p.c. w zw. z projektowanym przepisem art. 136 § 5 zdanie drugie k.p.c. – Projekt, s. 3.

<sup>11</sup> Art. 148(1) § 1–3 k.p.c.

<sup>12</sup> Projekt, s. 47.

<sup>13</sup> Art. 148(1) § 3 k.p.c. – zob. Projekt, s. 4–5.

<sup>14</sup> Art. 203(1) § 3 zdanie drugie k.p.c. – zob. Projekt, s. 6 oraz 49–50.

<sup>15</sup> Art. 224 § 3 k.p.c. – zob. Projekt, s. 10.

<sup>16</sup> Projekt, s. 55.

# CZY JESTEŚMY GOTOWI na whistleblowing – sygnalistów?

Osoby pracujące w podmiotach prywatnych i publicznych lub utrzymujące z nimi kontakt w związku ze swoją działalnością zawodową mogą dowiedzieć się o zagrożeniach lub szkodach dla interesu publicznego, a działając jako tzw. sygnaliści, odegrać istotną rolę w ujawnianiu naruszeń. Sygnalistów zgłaszających naruszenia prawa chroni unijna dyrektywa nr 2019/1937.

W Polsce te regulacje zaczną obowiązywać już od 17 grudnia.



**ANNA  
KOZIURA**  
radca prawny  
Fot. Joanna Manicka

Jeszcze nie tak dawno regulacje dotyczące ochrony sygnalistów były w sferze zainteresowania prawa anglosaskiego. Przykładem są Stany Zjednoczone, gdzie ustawą Sarbanesa-Oxleya uchwaloną przez Kongres Stanów Zjednoczonych 30 lipca 2002 r., regulującą praktyki finansowe i ład korporacyjny, terminem *whistleblowers* – sygnalistów – nazwano pracowników publicznie notowanych spółek, którzy uczestniczą w śledztwie w sprawie oszustw w tych spółkach. Ustawa zapewnia im ochronę prawną ze strony menedżerów (grzywna lub nawet 10 lat więzienia). Dodatkowo na terenie Stanów Zjednoczonych istnieje instytucja chroniąca sygnalistów, National Whistleblower Center, która zajmuje się lobbingsiem na rzecz ochrony sygnalistów.

Na gruncie prawodawstwa europejskiego dopiero afera LuxLeaks okazała się pretekstem do objęcia ochroną prawną sygnalistów. Afera dotyczyła ujawnienia mediom dokumentów ukazujących zakres przywilejów podatkowych udzielanych przez rząd luksemburski zagranicznym korporacjom. Otóż jeden z księgowych w luksemburskim oddziale firmy konsultingowej PricewaterhouseCoopers (PwC) Antoine Deltour i współpracujący z nim Raphael

Halet ujawnili w 2014 r. reporterom z Międzynarodowego Konsorcjum Dziennikarzy Śledczych (ICIJ) ok. 30 tys. stron dokumentów dotyczących rozliczeń podatkowych prowadzonych przez międzynarodowe korporacje na terenie Luksemburga w latach 2002–2010. Firmy te rejestrowały w tym celu specjalne spółki. ICIJ w listopadzie 2014 r. opublikowało raport ukazujący, jak 350 wielkich korporacji uniknęło dzięki takim sztuczkom konieczności zapłacenia milionów euro podatków w krajach, w których osiągnęły zyski. Luksemburg oferował im bowiem wyjątkowo niskie stawki podatkowe. W myśl luksemburskiego prawa tego typu operacje nie były nielegalne. Osoby, które ujawniły aferę, pozostały praktycznie bez żadnej ochrony prawnej. Deltour i Halet zostali w 2016 r. skazani za kradzież poufnych dokumentów, złamanie zawodowej tajemnicy i rozpowszechnienie niejawnych szczegółów umów handlowych, do jakich mieli dostęp podczas pracy w PwC. W marcu 2017 r. po procesie apelacyjnym byłym księgowym zmniejszono jednak kary. Deltour otrzymał pół roku więzienia w zawieszeniu i 1,5 tys. euro grzywny, Halet zaś jedynie grzywnę w wysokości 1 tys. euro. Dopiero luksemburski sąd kasacyjny uchylił wyrok skazujący byłego pracownika firmy konsultingowej PwC. Sąd uznał, że główny sprawca wycieku finansowych dokumentów – jeden z księgowych w luksemburskim oddziale PwC Antoine Deltour – musi otrzymać status sygnalisty, a więc osoby, która ujawnia pewne tajemnice w szerszym społecznym interesie. To z kolei może dać mu większą ochronę prawną<sup>1</sup>. To zdarze-

<sup>1</sup> <https://www.euractiv.pl> [dostęp: 18 listopada 2021 r.].

nie spowodowało, że prawodawca unijny dostrzegł rolę sygnalistów w skutecznym wykrywaniu przypadków naruszeń prawa, na etapie postępowań wyjaśniających i ścigania tych naruszeń oraz tym samym objęcia ich szczególną ochroną prawną.

## OCHRONA OSÓB ZGŁASZAJĄCYCH NARUSZENIA

W marcu 2017 r. rozpoczęły się prace nad uregulowaniem tego zagadnienia. W efekcie 23 października 2019 r. Parlament Europejski i Rada (UE) przyjęły dyrektywę nr 2019/1937 w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii. Dyrektywa wymaga przyjęcia regulacji prawnych związanych ze zgłaszaniem naruszeń, w tym dotyczących ochrony zgłaszających oraz trybu zgłaszania naruszeń i podejmowania działań następczych przez pracodawców i organy publiczne. Zgodnie z założeniami dyrektywa służyć ma lepszemu egzekwowaniu prawa i polityk Unii Europejskiej poprzez skuteczniejsze wykrywanie przypadków naruszeń, prowadzenie postępowań wyjaśniających i ściganie. Osoby pracujące w podmiotach prywatnych i publicznych lub utrzymujące z nimi kontakt w związku ze swoją działalnością zawodową mogą dowiedzieć się o zagrożeniach lub szkodach dla interesu publicznego, a działając jako tzw. sygnaliści, odegrać istotną rolę w ujawnianiu naruszeń. Rozwiązania krajowe powinny zatem zapewnić zrównoważoną i skuteczną ochronę osób zgłaszających naruszenia (motywy 1 i 2 dyrektywy). Rozwiązania przyjęte w dyrektywie mają znaleźć szerokie zastosowania w obszarach takich jak: zamówienia publiczne, ochrona środowiska, zdrowie publiczne, ochrona żywności, cyberbezpieczeństwo czy też w końcu ochrona danych osobowych. Powyższe regulacje zaczną obowiązywać już od 17 grudnia.

Na stronie Rządowego Centrum Legislacji 18 października opublikowano projekt ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia prawa wraz z uzasadnieniem. Zgodnie z założeniami projektu obowiązkiem wdrożenia procedur ochrony sygnalistów mają być objęte firmy zatrudniające więcej niż 250 osób, a w dalszych latach (tj. od 17 grudnia 2023 r.) ma być on rozszerzony na podmioty o liczbie pracowników od 50 do 249. Jednakże w branżach narażonych na pranie pieniędzy czy finansowanie terroryzmu oraz podmiotach działających w obszarze złóż gazu ziemnego i ropy naftowej na obszarach morskich wskazane limity zatrudnienia nie będą w ogóle obowiązywać.

Zatem pojawia się pytanie, jaki jest status sygnalisty.

## PODEJRZENIA ZGŁASZANE W DOBREJ WIERZE

W rekomendacji CM/Rec (2014)7 Komitetu Ministrów Rady Europy sygnalista jest definiowany jako każda osoba przekazująca lub ujawniająca informacje na temat zagrożeń

ważnych z punktu widzenia interesu publicznego, powiązanych z zatrudnieniem sygnalisty w sektorze publicznym czy prywatnym. Istotne jest, że dyrektywa nie posługuje się terminem „sygnalista”, lecz „osoba dokonująca zgłoszenia”, przez którą należy rozumieć osobę fizyczną zgłaszającą lub ujawniającą publicznie informacje na temat naruszeń, uzyskane w kontekście związanym z wykonywaną przez nią pracą. Zatem sygnalistą jest osoba, która zgłasza w dobrej wierze podejrzenia wystąpienia nieprawidłowości w danej instytucji. Z kolei wspomniana „dobra wiara” jest zdefiniowana w art. 6 ust. 1 lit. a dyrektywy jako posiadanie przez zgłaszającego naruszenie uzasadnionych podstaw do przypuszczenia, że będące przedmiotem zgłoszenia informacje na temat naruszeń są prawdziwe w momencie dokonywania zgłoszenia i że informacje takie są objęte zakresem stosowania dyrektywy.

Powyższe oznacza, że dyrektywa, jak i również projektowana ustawa zakładają, że ochroną zostaną objęte osoby zatrudnione czy to w sektorze publicznym, czy też prywatnym, niezależnie od podstawy i formy świadczenia pracy lub usług, w szczególności: pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę (obecni i byli), osoby świadczące usługi na podstawie umów cywilnoprawnych, w tym również tzw. samozatrudnieni, osoby ubiegające się o pracę, stażystki, wolontariusze, współpracownicy i akcjonariusze, członkowie organów korporacyjnych czy też osoby świadczące pracę pod nadzorem i kierownictwem wykonawcy czy podwykonawcy lub dostawcy. Co więcej, z ochrony będą mogły korzystać osoby pomagające w dokonaniu zgłoszenia oraz powiązane z sygnalistą.

Artykuł 3 projektowanej ustawy wskazuje na obszary prawa mogące być przedmiotem naruszeń (15 obszarów prawa, w tym nie tylko prawa krajowego, lecz także unijnego). Co więcej, ustawodawca krajowy zakłada, że dodatkowo pracodawca może ustanowić zgłaszanie w zakładzie pracy innych naruszeń niż naruszenia wskazane w projekcie ustawy, w tym dotyczących obowiązujących u tego pracodawcy regulacji wewnętrznych lub standardów etycznych. Zasadniczą kwestią jest to, że sygnaliści będą chronieni przed wszelkiego rodzaju działaniami odwetowymi, co reguluje w tym zakresie rozdział 2 projektu ustawy. Przykładami takich działań odwetowych są m.in. niekorzystne traktowanie w zatrudnieniu, postępowania dyscyplinarne, rozwiązania umowy o pracę lub innego stosunku prawnego, roszczenia sądowe o odszkodowania lub inne zadośćuczynienia, niezależnie od tego, czy działania te są podejmowane z tytułu naruszenia przez sygnalistę zobowiązań umownych, czy też naruszenia dóbr osobistych lub zniesławienia. Co wymaga podkreślenia, ewentualne postanowienia umów o pracę, umów cywilnoprawnych, w końcu aktów wewnętrznych, czynności cywilnoprawnych czy też innych działań, które bezpośrednio czy też



pośrednio będą wyłączały lub ograniczały prawo do dokonywania zgłoszeń, staną się nieważne. W przypadku działań odwetowych lub innego niekorzystnego traktowania sygnalista będzie uprawniony dochodzić odszkodowania w kwocie nie niższej niż ustawowe minimalne wynagrodzenie za pracę.

Ważne jest, aby osoba dokonująca zgłoszenia działała w dobrej wierze, co oznacza (zgodnie z ww. wytycznymi), że powinna mieć uzasadnione podstawy, aby sądzić, że zgłoszona informacja o naruszeniu jest prawdziwa w momencie dokonywania zgłoszenia, za pośrednictwem wewnętrznych (opracowanych przez pracodawcę/organizację) lub zewnętrznych (udostępnionych przez właściwe organy państwowe) kanałów zgłoszeń lub w formie ujawnienia publicznego.

Przedstawiany mechanizm zgłaszania naruszeń będzie wpływał na to, że po stronie pracodawcy/organizacji leży obowiązek opracowania regulaminu, który określi wewnętrzną procedurę zgłaszania naruszeń prawa i podejmowania działań następczych (art. 28 i następne projektowanej ustawy). Regulamin zgłoszeń wewnętrznych pracodawca będzie ustalał po konsultacji z zakładową organizacją związkową albo przedstawicielami pracowników wyłonionymi w trybie przyjętym u danego pracodawcy (jeżeli u pracodawcy nie działa zakładowa organizacja związkowa). W art. 29 projektowanej ustawy ustawodawca wskazał na zasadnicze kwestie, które muszą być objęte regulacją wspomnianego regulaminu, m.in. sposoby przyjmowania zgłoszeń, niezależny organizacyjny podmiot upoważniony do podejmowania działań następczych, obowiązek potwierdzania zgłaszającemu przyjęcia zgłoszenia w terminie siedmiu dni od dnia jego otrzymania (chyba że zgłaszający nie wskazał adresu zwrotnego), czy też działania następcze podejmowane przez pracodawcę w celu zweryfikowania informacji o naruszeniach prawa oraz środki, jakie mogą zostać zastosowane w przypadku naruszenia prawa. W dalszej perspektywie oznacza to, że takie regulaminy będą źródłem prawa pracy. Istotne jest, aby wdrażane regulacje wewnętrzne umożliwiały zachowanie poufności oraz uniemożliwiały (bezpośrednio lub pośrednio) identyfikację osoby sygnalisty. Zgodnie z założeniami dyrektywy osoba zgłaszająca naruszenie musi mieć zapewnioną możliwość zgłoszenia go w sposób anonimowy i poufny ustnie lub pisemnie.

Zgodnie z założeniami ustawodawcy sygnalista będzie uprawniony do zgłoszenia naruszeń bezpośrednio do organu centralnego. Organem centralnym, tj. organem właściwym w sprawach zgłaszania i publicznego ujawniania naruszeń prawa, będzie Rzecznik Praw Obywatelskich. Organ ten będzie odpowiedzialny za udzielanie informacji i wsparcia w sprawach zgłaszania i publicznego ujawniania naruszeń prawa na rzecz zgłaszających i osób, których

dotyczy zgłoszenie (art. 20 ust. 1 i 3 dyrektywy). Ponadto, jak w przypadku „organu publicznego”, do jego zadań będzie należało przyjmowanie zgłoszeń zewnętrznych (art. 5 pkt 14 dyrektywy), przy czym zadania te obejmą przyjmowanie zgłoszeń zewnętrznych o naruszeniach w dziedzinach objętych ustawą, ich wstępną weryfikację i przekazanie organom właściwym w celu podjęcia działań następczych. Odmienne niż w przypadku „organów publicznych” merytoryczny zakres zgłoszeń nie będzie ograniczony do określonej dziedziny lub dziedzin, organ będzie upoważniony bowiem do wstępnego procedowania wszelkich zgłoszeń informacji o naruszeniach prawa w zakresie wynikającym z ustawy, tj. w zakresie pojęcia naruszenia prawa. Tym samym organ ten będzie pełnił szczególną, centralną rolę w obszarze zarówno zgłaszania naruszeń prawa, jak i udzielania wsparcia zgłaszającym. Istotne, jak to zostało zaakcentowane powyżej, zgłoszenie dokonane do takiego organu z pominięciem procedury określonej w przyjętym u danego pracodawcy regulaminie zgłoszeń wewnętrznych nie będzie pozbawiać sygnalisty ochrony przewidzianej prawem.

Projekt ustawy przewiduje również penalizację pewnych zachowań, m.in. za utrudnianie dokonywania zgłoszeń, podejmowanie działań odwetowych wobec osoby, która dokonała zgłoszenia lub ujawnienia publicznego, naruszenie obowiązku zachowania poufności tożsamości osoby, która dokonała zgłoszenia, czy też dokonanie zgłoszenia lub ujawnienie nieprawdziwych informacji (rozdział 6 projektowanej ustawy).

## **KARA ZA BRAK PROCEDUR**

W tym miejscu pojawia się pytanie, czy nowe regulacje prawne związane z ochroną sygnalistów przyniosą korzyści dla pracodawców. Na obecnym etapie odpowiedź jest dość złożona i może wywołać pewne kontrowersje. Aktualnie dyrektywa, a także projektowana ustawa nakładają na pracodawcę obowiązek, jakim jest opracowanie regulaminów wewnętrznego zgłaszania naruszeń. Można pokusić się o pogląd, że od sposobu opracowania wewnętrznych regulacji uzależniona będzie efektywność uzyskiwania ewentualnych nieprawidłowości i podejmowania w tym celu działań następczych, co w dalszej perspektywie może wpłynąć na jakość funkcjonowania zakładu pracy/organizacji. Jednak obecnie może okazać się, że zdecydowanym asumptem do wdrażania wewnętrznych procedur zgłaszania naruszeń będzie art. 60 projektowanej ustawy – „Kto wbrew ustawy nie ustanowił wewnętrznych procedur zgłaszania naruszeń i podejmowania działań następczych albo ustanowiona przez niego procedura narusza art. 29 ust. 1, podlega karze grzywny, ograniczenia wolności czy też pozbawienia wolności do lat trzech”. ■

# PORTAL INFORMACYJNY

## *z zakładką do doręczeń*

Po pięciu miesiącach od wprowadzenia zmian ustawowych w zakresie dokonywania doręczeń w postępowaniu cywilnym przy użyciu Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych uruchomiono w nim moduł do doręczeń.

Zakładka służąca doręczeniu dokonywanym przez portal została uruchomiona 29 listopada z kilkudniowym opóźnieniem w stosunku do zapowiadanego pierwotnie terminu 25 listopada. Początkowo zakładano nawet, że moduł do doręczeń miałby działać od połowy września, czego jednak nie udało się zrealizować Ministerstwu Sprawiedliwości.

Z uwagi na fakt, że zakładka przeznaczona doręczeniom dostępna jest wyłącznie dla użytkowników Portalu Informacyjnego posiadających konto o charakterze „konta pełnomocnika zawodowego”, tuż przed uruchomieniem nowego modułu wprowadzona została systemowa zmiana charakteru kont jej użytkowników. Konta radców prawnych i adwokatów o uprawnieniach kont zwykłych zostały automatycznie zmienione na konta pełnomocników zawodowych. W komunikacie przekazany Zespołowi ds. doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, do którego należą przedstawiciele Krajowej Izby Radców Prawnych, zwrócono uwagę, że w przypadku pełnomocników, którzy w przyszłości będą zakładać konta na Portalu Informacyjnym, kluczowe jest, aby prawidłowo określili oni jego typ. Czynnici zawodowo pełnomocnicy powinni bowiem posiadać w Portalu Informacyjnym konta o typie „pełnomocnik zawodowy”. Niewłaściwy charakter konta na portalu uniemożliwi korzystanie z modułu do doręczeń.

Poza zgłaszanym od dawna problemem związanym z brakiem w portalu zakładki służącej doręczeniom przedstawiciele KIRP uczestniczący w powołanym powyżej Zespole ds. doręczeń elektronicznych zwracają uwagę Ministerstwa Sprawiedliwości oraz administratora portalu na szereg innych problemów związanych z jego działaniem. Portal Informacyjny, który dotychczas pełnił funkcje wyłącznie informacyjne w zakresie doręczeń, ciągle w pewnych obszarach działa w sposób niejednolity na obszarze całego kraju. W związku z przyjęciem nowych zadań sama nazwa portalu wprowadza w błąd, natomiast rozwiązania nie przystają do ładu korporacyjnego podmiotów uprawnionych do świadczenia pomocy prawnej. Nie respektują dopuszczalnego na gruncie obowiązujących przepisów łączenia wykonywania zawodu w kilku formach organizacyjnych, zniekształcają rolę i zadania aplikantów, nie

### ODBIERANIE PISM SĄDOWYCH W MODULE DO DORĘCZEŃ

- W celu odbioru pisma sądowego należy po zalogowaniu się do Portalu Informacyjnego kliknąć w zakładkę „Moje doręczenia”, widoczną w panelu po lewej stronie. Po kliknięciu w zakładkę „Moje doręczenia” na ekranie pojawi się lista pism sądowych adresowanych do konkretnego pełnomocnika. Co ważne, samo zalogowanie się do Portalu Informacyjnego lub otwarcie zakładki „Moje doręczenia” nie powoduje automatycznego doręczenia pism sądowych adresowanych do pełnomocnika zawodowego.
- W zakładce „Moje doręczenia” publikowane są wyłącznie te pisma, które doręczane są elektronicznie na podstawie art. 15 zys9 ust. 2 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Pisma widoczne w zakładce „Moje doręczenia” obejmują wyłącznie te pisma, których adresatem jest użytkownik konta w Portalu Informacyjnym. Użytkownik Portalu Informacyjnego w zakładce „Moje doręczenia” widzi zatem pisma, które kierowane są do niego oraz przy tym są doręczane wyłącznie elektronicznie (nie są doręczane w sposób tradycyjny – za pośrednictwem operatora wyznaczonego).
- Za pośrednictwem zakładki „Doręczenia” pełnomocnik może odebrać pismo sądowe, a także uzyskać informacje o tym, czy i w jakim terminie zostało dokonane doręczenie elektroniczne pisma sądowego innym pełnomocnikom zawodowym występującym w sprawie.
- Dotychczasowa zakładka „Dokumenty”, przez którą dokonywano doręczeń do 29 listopada, nadal będzie funkcjonować, jednak skorzystanie z niej po tej dacie nie powoduje już skutku doręczenia, a pełni jedynie funkcję informacyjną.

zapewniają ochrony tajemnicy zawodowej oraz ochrony danych osobowych, a także bezpiecznego i transparentnego obiegu pism i dokumentów. Marginalizują rolę sekretariatów kancelarii jako fachowych jednostek zajmujących się pocztą przychodzącą i wychodzącą. Bezpodstawnie przerzucają odpowiedzialność za wadliwe działanie oraz nie spełniają standardów postępowania reklamacyjnego. ■

r. pr. Piotr Olszewski

# SPRAWY FRANKOWICZÓW

– co dalej?

Jakie pole manewru mają frankowicze, którzy jeszcze nie podjęli próby porozumienia z bankiem, nie wstąpili na drogę sądową albo już wdali się w spór?



**KRZYSZTOF  
NITKOWSKI**

doktor nauk prawnych,  
radca prawny

Fot. Archiwum K. Nitkowskiego

**W**iele wydarzyło się w ostatnich miesiącach. Strony sporu dotyczącego umów o kredyt indeksowany lub denominowany oczekują na uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 11/21, będącą wynikiem wniosku z 29 stycznia 2021 r. I Prezes SN o rozstrzygnięcie przez skład całej Izby Cywilnej zagadnień prawnych. We wrześniu SN postanowił na podstawie artykułu 267 Traktatu o funkcjonowaniu UE zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniami prejudycjalnymi dotyczącymi problematyki powoływania sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej. Z jednej strony pytania SN do TSUE, choć zaskakujące, są efektem tego, co dzieje się w ostatnich latach. Z drugiej strony frankowicze i przedstawiciele banków liczyli na jasne stanowisko Izby Cywilnej SN. W mojej ocenie dotychczasowe orzecznictwo TSUE oraz SN jest na tyle bogate, że daje odpowiedzi na wątpliwości stron i sądów w sprawach frankowiczów.

## WYROKI TSUE

TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C260/18 przypomniał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. (Dz.U. 1993, L 95) stanowi, iż „nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień”. W tym kontekście wskazać należy

przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.: „Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie”. Z kolei w wyroku z 25 listopada 2020 r. w sprawie C-269/19 TSUE przypomniał, że „system ochrony stworzony przez dyrektywę 93/13 opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły negocjacyjnej, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się on na postanowienia sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść [...]”. W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C19/20, TSUE, odnosząc się do art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, orzekł m.in., iż „z przepisu tego nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeśli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek [...]. Skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy [...]”.

Nie powinno dziwić przerwienie na sąd krajowy kwestii oceny utrzymania i skutków istnienia nieuczciwego warunku w umowie. Wydaje się, że TSUE wypowiedział się w kwestiach dotyczących umów frankowych kompletnie i sygnalizował już rolę sądów krajowych z uwzględnieniem prawa krajowego (zob. wyrok TSUE z 25 listopada 2020 r. w sprawie C-269/19).

Sprawy frankowiczów oparte są na wykazaniu, że dany bank zastosował we wzorcu umowy konkretne zapisy wypełniające przesłanki uznania ich za klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Możliwe są też podstawy rozstrzygnięcia oparte na ogólnych przepisach k.k., jak art. 58 § 1 k.c.



Zastrzec należy, że zasadniczo występowanie przepisu szczególnego wyłącza możliwość wykorzystania podstawy nieważności z art. 58 § 1 k.c. Podobnie biorąc za podstawę art. 58 § 3 k.c., należy zauważyć, iż przepis ten z reguły ma charakter subsydiarny, tzn. znajdzie zastosowanie w braku regulacji o charakterze szczególnym. Niemniej przepisy te mogą mieć znaczenie w przypadku wątpliwości co do wypełnienia przesłanek przewidzianych w przepisie szczególnym. Nie bez znaczenia wydaje się zwrócenie uwagi na zachwianie równowagi stron, w kontekście art. 3 dyrektywy 93/13.

## RODZAJE ROSZCZEŃ

Dalsze kroki zależą od formułowanego roszczenia.

- Roszczenie może obejmować zapłatę dochodzonej kwoty (nadpłaty) stanowiącej świadczenie nienależne, jaką konsument poniósł wskutek stosowania w umowie zapisów, wypełniających przesłanki uznania ich za klauzule niedozwolone. Skutkiem uznania klauzul za niedozwolone jest ich bezskuteczność wobec konsumentów. Z tego typu żądaniem powiązane jest roszczenie dotyczące tzw. przewalutowania kredytu (tzw. odfrankowanie), a mówiąc wprost, wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych i jej dalszego obowiązywania w pozostałym zakresie. W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, SN potwierdził, iż z orzecznictwa TSUE wynika, „że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego”.

W sporach z frankowiczami banki podkreślają brak możliwości zachowania stawki oprocentowania LIBOR (zamiast WIBOR) w przypadku kredytu spłacanego w PLN. W wyroku z 25 listopada 2020 r. w sprawie C-269/19 TSUE zaznaczył: „[...] nic nie stoi na przeszkodzie w szczególności temu, aby sąd krajowy wezwał strony do podjęcia negocjacji w celu ustalenia sposobu obliczania stopy procentowej, o ile określi on ramy tych negocjacji, a ich celem będzie ustanowienie rzeczywistej równowagi między prawami i obowiązkami stron umowy, z uwzględnieniem w szczególności leżącego u podstaw dyrektywy 93/13 celu ochrony konsumenta”. Orzecznictwo dopuszcza też możliwość dalszego stosowania LIBOR (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Argument braku możliwości zastosowania LIBOR traci na znaczeniu, ponieważ po 2021 r. LIBOR nie będzie już publikowany i banki będą musiały zaproponować rozwiązanie. W wyroku z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, SN ocenił, iż „kwota należna i wypłacona deweloperowi w całości lub będąca sumą kolejnych transz przez kredytujący bank w złotych stanowi o złotowym charakterze samego kredytu

i jest możliwą do ustalenia nominalną kwotą zadłużenia pozwanego konsumenta wobec kredytodawcy [...]”.

Jest jeszcze inna kwestia – w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, SN wskazał „na konieczność weryfikacji dominującego dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu – przyjętego także przez sąd pierwszej instancji – że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych [...]”. Stanowisko to może zachwiać dotychczasowe racjonalne oceny w zakresie charakteru klauzul indeksacyjnych w umowach kredytowych, choć nie jest to stanowisko rozstrzygające. Wątpliwości budzi stwierdzenie o rynkowej wartości, gdy mechanizm indeksacyjny polega na jednostronnym, bliżej nieokreślonym dla konsumenta, ustalaniu przez bank kursu CHF stosowanego przy waloryzacji kredytu do CHF oraz spłacie raty. Klauzule dotyczące indeksowania kredytu do CHF z zastosowaniem kursu kupna CHF wg tabeli kursów danego banku oraz dotyczące spłaty rat kredytu z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF wg tabeli kursów banku zostały uznane za niedozwolone przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który zakazał ich wykorzystywania w obrocie z konsumentami (zob. wyroki tego sądu: z 27 grudnia 2010 r., XVII AmC 1531/09; z 14 grudnia 2010 r., XVII AmC 426/09; z 3 września 2012 r., XVII AmC 5344/11). Dotychczas SN trafnie przyjmował, iż wypełniona została jedna z przesłanek uznania za niedozwolone postanowień umownych, tj. postanowienie umowy nie określa głównego świadczenia stron (tak np. wyrok SN z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Kluczowe są zapisy samych umów oraz stan prawny (zob. art. 69 ust. 1 PrBank). Z umów kredytowych waloryzowanych do CHF wynika zazwyczaj wprost, iż przedmiotem umowy jest konkretna kwota kredytu (określona w PLN) – i taki zapis należałoby oceniać jako określający główne świadczenie, a sporne postanowienia dotyczące przeliczenia kwoty kredytu czy rat kredytu nie mieszczą się w katalogu świadczeń głównych stron umowy kredytu. Natomiast wobec ryzyka uznania klauzul waloryzacyjnych za główne świadczenie warto wesprzeć się przepisem art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, który określa, iż ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy m.in. świadczenia głównego przedmiotu umowy, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

- Inną drogą jest roszczenie o unieważnienie całej umowy kredytowej, które może być podyktowane założeniem, iż w wyniku wyeliminowania postanowień

niedozwolonych niemożliwe będzie dalsze wykonanie umowy, co może skutkować jej nieważnością. Rozwiązanie to pozostawia wiele niewiadomych z punktu widzenia konsumenta i może go narażać na nieprzewidziane skutki. W uchwale z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) SN wskazał m.in.: „Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna” (zob. też wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Uchwała ta (III CZP 6/21) jest odbierana niekiedy tak, że ukierunkowuje w stronę wykluczenia możliwości odfrankowania. Takie stanowisko eliminowałoby uprawnienie konsumentów do dochodzenia nadpłaconych kwot wynikających z nieuczciwych zapisów umowy oraz zmiany rozliczenia dalszej spłaty kredytu w PLN już bez zastosowania spornych klauzul przy związaniu umową w pozostałym zakresie. Tymczasem ze wskazanej uchwały SN nie wynika takie założenie wprost. Pytanie prejudycjalne w niniejszej sprawie dotyczyło sytuacji, w której „po usunięciu z niej postanowień niedozwolonych umowa kredytu nie może być dalej wykonywana”. W samej tezie SN wskazał, iż konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia – „jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać”. W uzasadnieniu uchwały SN wyjaśnił, iż „zastosowanie takiej konstrukcji oznacza, że z dniem odmowy potwierdzenia klauzuli, bez której umowa kredytu nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do jej potwierdzenia ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna) albo – jeżeli spełnione są przesłanki dopuszczalności jej utrzymania przez zastosowanie regulacji zastępczej – staje się skuteczna z mocą wsteczną (*ex tunc*) w kształcie obejmującym regulację zastępczą”. Tymczasem istotą omówionego powyżej roszczenia dotyczącego tzw. przewalutowania kredytu jest założenie konsumenta, że umowa po wyeliminowaniu klauzul umownych obowiązuje w pozostałej części, a zatem konsument spłaca dalej kwotę kredytu udzieloną w PLN bez przeliczania na walutę obcą oraz może domagać się zwrotu nadpłaty powstałej w wyniku stosowania przez bank niedozwolonych klauzul umownych.

Wracając do roszczenia o unieważnienie umowy, problematyczne są kwestie dalszego rozliczenia pomiędzy bankiem a klientem (teoria salda czy kondykcji). Z przepisów k.c. wynika, że bardziej właściwa jest teoria kondykcji, tzn. roszczenia o wydanie korzyści są traktowane odrębnie, z uwagi na możliwe do zastosowania środki jak dochodzenie roszczenia przed sądem, kompensacja wzajemnych

zobowiązań. W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, SN opowiedział się za teorią kondykcji i wskazał: „stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległym dłużnikiem banku”. W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, SN stwierdził, że „unieważnienie wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę”. Wymagalne więc stają się bezumowne świadczenia stron (wypłacona transza kredytu i spłacone raty). Teoretycznie działa to w obie strony, tzn. konsumentowi przysługuje roszczenie z tytułu korzyści osiągniętej przez bank (spłacane raty kredytowe ewentualnie inne opłaty). W praktyce wiąże się z tym najpewniej ponowny proces przed sądem. Nie można też pomijać poglądów uznających za kluczowe wyrażenie woli konsumenta w kwestii unieważnienia umowy (zob. np. wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie C260/18).

## UGODA JAKO OPTYMALNE ROZWIĄZANIE

Korzystne dla stron sporu wydaje się wzajemne porozumienie, prowadzące zasadniczo do przewalutowania, co pozwoliłoby wyeliminować sporne klauzule. Tu należałoby oczekiwać inicjatywy, a przynajmniej aprobaty ze strony banków. Ugody jako optymalne rozwiązanie sugerował już bankom przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego. Bank jako profesjonalista powinien przedstawić np. propozycję aneksu do umowy z harmonogramem dalszych spłat. Czy to porozumienie bez wszczynania drogi sądowej, czy ugoda przed sądem, wymagają uzgodnienia sposobu przeliczenia kwoty zadłużenia z tytułu kredytu na PLN w chwili przewalutowania. Jest jeszcze kwestia nadpłaty – tu również konieczne jest porozumienie: czy nadpłata na akceptowalnym poziomie zostanie wypłacona przez bank, czy uwzględniona na poczet przyszłych rat w PLN poprzez ich zmniejszenie, czy skróceniu ulegnie okres spłaty, ewentualnie nastąpi częściowe umorzenie długu itp. Banki mogłyby zaproponować formę oprocentowania. Wszystko sprowadza się do uzyskania akceptowalnego dla konsumenta harmonogramu spłat, z czytelną, stabilną wysokością rat. Jeżeli bank nie proponuje porozumienia bądź gdy konsument zwróci się do banku o przewalutowanie kredytu i strony nie dojdą do porozumienia, pozostaje droga sądowa.

Niewątpliwie na ocenę, jaka droga jest optymalna, wpłynęłoby oczekiwane rozstrzygnięcie SN w sprawie III CZP 11/21. Z drugiej strony dotychczasowe orzecznictwo pozwala na ocenę spraw, które już zawisły przed sądami. ■

# SEKRETY DO PILNEJ ZMIANY

Przepisy o tajemnicy zawodowej radcy prawnego, adwokata, lekarza i dziennikarza wymagają pilnej nowelizacji. Mówiono o tym podczas współorganizowanej przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Kielcach konferencji naukowej „Tajemnica zawodowa prawników, lekarzy i dziennikarzy”, która odbyła się 22 października w ramach II Radomskich Spotkań Prawników: Teoria–Dydaktyka–Praktyka w progach tamtejszego Uniwersytetu Techniczno-Humanistycznego. „Radca Prawny” był honorowym patronatem medialnym konferencji.

Impreza jest forum wymiany poglądów między przedstawicielami nauki prawa, osobami wykonującymi zawody prawnicze oraz tymi, którzy swoją zawodową przyszłość widzą wśród nauczycieli akademickich bądź wśród praktyków prawa. Inicjatywie patronują liczne osobistości ze świata prawniczych profesji, a także prezydent miasta Radomia i rektor radomskiego UTH.

Wniosek, który nasuwa się po wysłuchaniu wszystkich prelegentów, jest jeden. Przepisy o tajemnicach wymagają pilnych zmian. Okazuje się, że regulacje z procedury cywilnej nie są skorelowane z tymi z procedury karnej, obie też stoją w sprzeczności z przepisami ustawy o radcach prawnych i prawa o adwokaturze. Orzecznictwo również niewiele pomaga – mówili dr hab. Mariusz Wieczorek z UTH, radca prawny, a także dr hab. Szymon Pawelec z UW, adwokat. Jeśli chodzi o tajemnicę lekarską, dziś największym jej zagrożeniem są bazy danych typu pacjent.gov, które rejestrują wszystkie recepty wystawiane choremu, a na ich podstawie z łatwością można uzyskać informacje o jego stanie zdrowia – zauważył dr hab. Leszek Markuszewski, lekarz i prof. UTH. Postulował również, by w związku z postępem nauki rozszerzyć tajemnicę lekarską także na diagnostów laboratoryjnych.

– Każdy ma prawo do wstydu i zachowania w sekrecie tego, o czym rozmawiamy w gabinecie lekarskim – tak istotę tajemnicy lekarskiej przedstawił dr hab. Błażej Kmiecik, prof. Uniwersytetu Medycznego w Łodzi i szef Państwowej Komisji ds. Wyjaśniania Przypadków Pedofilii. Wskazywał na kolizję między obowiązkiem dochowania tajemnicy a sytuacjami, gdy medyk dowiadyuje się o przestępstwie – np. zgwałcenia – i ma dylemat, czy ujawnić to organom ścigania.

– Zbyt często dochodzi do nadużyć, gdy próbuje się ominąć zakaz dowodowy. W ten sposób pozyskuje się materiały do postępowania karnego, a bywa, że potem są też wykorzystywane do spraw cywilnych – zauważył mec. Pawelec.

A sędziowie? Wiąże ich tajemnica narady – i teoretycznie nigdy nie wolno jej uchylić. To także z tego powodu nie sposób ścigać sędziów za wydane orzeczenia, jeśli orzekał

skład wieloosobowy. I nawet żyjący do dziś sędziowie stalinowscy czy z czasu stanu wojennego nie mogliby ponieść odpowiedzialności za sprzeczne z prawem wyroki – bo nigdy nie może być wiadomo, kto jak głosował. Tymczasem okazuje się, że także świętość sędziowskiej narady jest w niebezpieczeństwie. Szef SSP „Iustitia” prof. Krystian Markiewicz i inni sędziowie zaalarmowali, że na komputerach służbowych sędziów zainstalowano aplikacje dające resortowi sprawiedliwości wgląd w ich zawartość, więc poziom ochrony tajemnicy sędziowskiej uległ obniżeniu.



Fot. Adobe Stock

Co do tajemnicy dziennikarskiej problem jest już po stronie podmiotowej. – Skoro nie ma formy samorządu dziennikarskiego, który obowiązkowo zrzeszałby wszystkich wykonujących ten zawód, nie wiadomo, kto może powołać się na tajemnicę dziennikarską – wskazywał red. Wojciech Tumidalski z „Rzeczpospolitej”. Co więcej, gdy nie ma samorządu zawodowego, nie ma też korporacyjnego sądownictwa dyscyplinarnego dziennikarzy, więc za złamanie tajemnicy dziennikarskiej w zasadzie nie grozi żadna sankcja.

Ale jedno dla wszystkich jest wspólne: tak samo jak tajemnica radcowska, adwokacka czy lekarska, ta dziennikarska służy zarówno informatorowi, który nie powinien się obawiać, że jego tożsamość zostanie ujawniona, jak i całemu społeczeństwu. By media mogły odegrać właściwą rolę i ujawniać nieprawidłowości. Na tych, którzy tajemnicy mają strzec, spoczywa ciężkie brzemię.

„Radca Prawny” był honorowym patronem medialnym konferencji „Tajemnica zawodowa prawników, lekarzy i dziennikarzy”. ■

Jacek Galiński



# ZACHOWANIE W TAJEMNICY PERTRAKTACJI UGODOWYCH

Kodeks Etyki Radcy Prawnego w rozdziale dotyczącym ochrony tajemnicy zawodowej zawiera obowiązujący radców prawnych nakaz zachowania w tajemnicy przebiegu pertraktacji ugodowych. Poświęcony temu art. 21 brzmi następująco: „Radca prawny obowiązany jest zachować w tajemnicy, także wobec sądów i innych organów orzekających w sprawie, przebieg i treść pertraktacji ugodowych, w których brał czynny udział”.



## LESZEK KORCZAK

zastępca przewodniczącego  
Wyższego Sądu  
Dyscyplinarnego, Wiceprezes  
KRRP w latach 2016–2020  
Fot. Archiwum KIRP

**C**el powyższego uregulowania jest oczywisty. Jest nim zapewnienie swobody wyrażania stanowisk podczas prowadzenia negocjacji mających doprowadzić do zawarcia ugody.

## ISTOTA INSTYTUCJI

Swoboda wymiany stanowisk ma na celu ułatwić wypracowanie rozwiązania w interesie klienta. Jak wskazywałem to w komentarzu do Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (red. Tomasz Scheffler, Warszawa 2016, s. 117), „jest rzeczą oczywistą, że w trakcie negocjacji, w tym w szczególności negocjacji ugodowych, w których obie strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, dochodzi do składania propozycji czy też prezentowania stanowiska, odmiennego od tego, jakie jest prezentowane w procesie. Ujawnienie przed sądem stanowiska drugiej strony wyrażonego podczas pertraktacji ugodowych mogłoby stworzyć przewagę dla strony, której pełnomocnik dokonał ujawnienia. Działanie takie w zasadzie godzi w sens przeprowadzania jakichkolwiek negocjacji. Jeżeli radca prawny nie może mieć pewności co do tego, że jego stanowisko negocjacyjne nie zostanie ujawnione przed organem orzekającym – w trosce o interes klienta nie będzie stanowiska tego prezentował – tylko powielał swoje twierdzenia procesowe. Skutkiem powyższego prowadzenie takich negocjacji będzie zbędne – zamiast się spotykać, można zapoznać się ze stanowiskiem obu stron w pismach procesowych”. Na potwierdzenie powyższej, wciąż aktualnej, tezy wskazane będzie posłużenie się przykładami zarówno z praktyki zawodowej, jak i samorządowej – w tym dyscyplinarnej.

## PRAKTYCZNE PRZYKŁADY

Pierwszy przykład dotyczy pertraktacji ugodowych prowadzonych na korytarzu sądowym pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami przed wywołaniem sprawy. Strona powodowa, mówiąc ogólnie, przygotowała nie najlepszy pozew o zapłatę tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości. Faktycznie strona pozwana w wyniku złego usytuowania ogrodzenia bezumownie od wielu lat korzystała z nieruchomości sąsiedniej. Jednakże ani z pozwu, ani dołączonego do niego materiału dowodowego nie wynikało, że pozwany jest właścicielem nieruchomości sąsiedniej, żądana kwota nie miała żadnego oparcia czy odniesienia do stosowanych w danej miejscowości stawek najmu czy dzierżawy, a z załączonych map nie wynikało, jaki dokładnie obszar zajmuje pozwany kosztem powoda. W takim stanie sprawy radca prawny w złożonej odpowiedzi na pozew wskazał na powyższe, podnosząc, że powód nie wykazał – pisząc w skrócie – kto, co i po jakiej stawce zajmuje. Jednakże przed sprawą, mając świadomość konieczności podtrzymania dobrosąsiedzkich stosunków oraz uregulowania sytuacji na przyszłość, pełnomocnik pozwanego zaproponował, że pozwany gotowy jest zapłacić, z tym że mniejszą kwotę niż żądana w pozwie, i proponuje także odkup zajmowanego terenu, ewentualnie partycypację w kosztach przesunięcia ogrodzenia. Strony odłożyły dalszy ciąg negocjacji na czas po rozprawie. Po wywołaniu sprawy i prezentowaniu swoich stanowisk radca prawny zastępujący pozwanego wskazał, że podtrzymuje twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew (brak wykazania legitymacji biernej pozwanego oraz brak wykazania skali zajmowanej nieruchomości oraz wysokości żądanego wynagrodzenia). W reakcji radca prawny powoda wstał i zażądał zaprotokołowania słów: „Ale jak to? Pan mecenas przed chwilą na korytarzu oferował zapłatę wynagrodzenia w kwocie 5 tys. zł (co odpowiadało 1/4 żądania), a teraz wypiera się nawet faktu zajmowania nieruchomości sąsiedniej”. Powyższe zachowanie w sposób oczywisty prowadzi

winno do samorządowego dyscyplinarnego piekła – jednakże chociaż karygodne, było spontaniczne, nieprzemysłane i wynikało ze źle odczytanej potrzeby chwili.

Bywają również formy „kwalifikowane” naruszenia art. 21, polegające na utrwalaniu przebiegu takowych pertraktacji, jak również ujawniania przed sądem korespondencji mailowej czy też SMS-owej pomiędzy pełnomocnikami. Problem ten występuje wielokrotnie w praktyce w sporach z ubezpieczycielem. Pełnomocnicy ubezpieczycieli, reprezentując swojego klienta, kwestionują roszczenia z powodów zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Z reguły spór pokrzywdzonych z ubezpieczycielem jest dwupłaszczyznowy. Po pierwsze konieczne jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy, a w dalszej kolejności zakładu ubezpieczeń, po drugie ustalenie rozmiaru szkody, a co za tym idzie wysokości odszkodowania. Sondując swoje szanse w procesie – przy kwestionowaniu podstaw do odpowiedzialności odszkodowawczej co do zasady, w trakcie pertraktacji ugodowych pełnomocnicy podają propozycje kwotowe. Wiadomo, że wypłata jakiegokolwiek odszkodowania musi zostać poprzedzona uznaniem odpowiedzialności. Dlatego też dołączanie w trakcie postępowania przed sądem korespondencji mailowej z propozycją wypłaty określonej kwoty jako dowodu uznania roszczenia oraz przyznania podstaw do odpowiedzialności odszkodowawczej należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Jest to z całą pewnością sprzeczne z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Bez wątplenia zachowanie takie daje stronie powodowej nieuzasadnioną przewagę. Nieetyczność takiego zachowania zwiększa fakt, że w postępowaniu cywilnym nie istnieje zakaz dowodowy w tym zakresie, co powoduje, że sąd może bez przeszkód proceduralnych taki dowód wykorzystać na okoliczność uznania roszczenia oraz jego wysokości.

Sytuację pełnomocnika pozwanego niewiele zmienia fakt, że przy składaniu propozycji ugodowej zastrzeże, że kwestionuje on odpowiedzialność swego klienta co do zasady, a zaproponowana kwota nie przesądza o uznaniu roszczenia. Sąd, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, oceni bowiem zachowanie pozwanego na zasadnie swobodnej interpretacji dowodów. Ponadto wskazać trzeba, że konieczność dokonywania takich zastrzeżeń w korespondencji pomiędzy radcami prawnymi wskazuje na brak wiary w zasadę koleżeństwa oraz faktyczne przestrzeganie zasady zawartej w art. 21 KERP.

Za złamanie zakazu z art. 21 kodeksu należy uznać także przesłanie ugody pozasądowej zawartej pomiędzy stronami w sytuacji, w której dochodzi do cofnięcia pozwu i w rezultacie umorzenia postępowania. Aby pozostać w zgodzie z powoływanym przepisem, należy ograniczyć się do cofnięcia pozwu oraz co najwyżej poinformowania sądu o fakcie ugodowego zakończenia sporu. Nie istnieją zaś żadne powody, aby informować o treści zawartego porozumienia.

## OGRANICZENIA W PRAKTYCZNYM STOSOWANIU

Określając zakres zakazu z art. 21 KERP, należy zwrócić uwagę na użycie zwrotu „pertraktacje ugodowe, w których radca prawny brał czynny udział”. Oznacza on, że nie dotyczy to sytuacji, w których dochodzi do ujawnienia w trakcie postępowania sądowego przebiegu negocjacji, które klient prowadził samodzielnie, a następnie zrelacjonował ich przebieg radcy prawnemu w celu wykorzystania ich w procesie.

Powołując się na ciągle aktualne uwagi zawarte przeze mnie w komentarzu do Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (red. Tomasz Scheffler, Warszawa 2016, s. 119), „należy pamiętać, że klienci nie są obowiązani do przestrzegania Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – tym samym będą mogli w trakcie toczącego się postępowania ujawnić przebieg prowadzonych negocjacji, w których brali udział wraz z radcą prawnym. Patrząc z drugiej strony, podczas prezentowania swojego stanowiska w trakcie pertraktacji należy zwrócić uwagę, czy po drugiej stronie występują jedynie osoby zobowiązane do przestrzegania tajemnicy negocjacji, czy też inne osoby, np. klienci. W tej drugiej sytuacji należy mieć na względzie, że klienta radcy prawnego czy adwokata nie wiążą ograniczenia zawarte w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego i będzie on mógł przebieg negocjacji ujawnić. Na pełną ochronę przed ujawnieniem naszego stanowiska w przedmiocie ugody możemy liczyć tylko wtedy, gdy drugą stroną będzie reprezentował wyłącznie radca prawny.

Omawiany art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego należy rozumieć w ten sposób, że obejmuje on także informacje uzyskane podczas pertraktacji ugodowych prowadzonych przez współnika radcy prawnego, jego współpracownika z tej samej kancelarii czy innego radcę prawnego współpracującego z nim w ramach obsługi danego klienta lub jednej z jego spraw, czy też informacje uzyskane od poprzedniego pełnomocnika w sprawie. Przesądza o tym brzmienie art. 15 KERP, wskazującego na to, że tajemnicą zawodową objęte są także informacje dotyczące „klienta i jego spraw [...] uzyskane w inny sposób w związku z wykonywaniem przez niego jakichkolwiek czynności zawodowych, niezależnie od źródła tych informacji oraz formy i sposobu ich utrwalenia”. Potwierdzenie tego stanowi także wykładnia systemowa kodeksu i zamieszczenia art. 21 w rozdziale poświęconym tajemnicy zawodowej.

Przy określaniu zakresu zakazu wynikającego z art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego trzeba zwrócić uwagę, że dotyczy on treści pertraktacji ugodowych, a więc nie obejmuje przebiegu negocjacji prowadzonych przez strony przed zawarciem umowy lub rozmów prowadzonych w czasie, kiedy pomiędzy stronami nie ma jeszcze sporu.

Podsumowując, instytucja zachowania w tajemnicy przez sądem przebiegu pertraktacji ugodowych jest potrzebna, a jej egzekwowanie konieczne w celu należytego wykonywania zawodu radcy prawnego i w efekcie ochrony prawnej interesów naszych klientów. ■



# GDY RADCA PRAWNY MUSI TROCHĘ POSZPIEGOWAĆ...

...czyli narzędzia przydatne do zdobywania wiedzy. Nieraz chcemy poznać lepiej kontrahenta czy dowiedzieć się więcej o drugiej stronie w sporze sądowym. Poniższa lista legalnych i darmowych podpowiedzi może okazać się pomocna.



## TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na <http://tomaszpalak.pl> i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji *I love marketing*, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i w licznych innych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH  
Fot. Grzegorz Giziński

Oczywiście możemy mieć różne potrzeby – na przykład „kto jest na zdjęciu?” jest znacznie inna od „czy w Czechach też spółki mają KRS i jak go sprawdzić?”. Stąd poniższe omówienie podzielone zostało w mniej więcej tematyczny i chronologiczny sposób – z reguły na przykład najpierw mamy zdjęcie, potem e-mail, potem nazwisko i tak dalej.

## PO ZDJĘCIU

Jeśli mamy oryginalne zdjęcie – a nie pobrane na przykład z Facebooka – można dowiedzieć się więcej o aparacie, jakim je wykonano, czy o tym, gdzie się znajduje. A także przykładowo poznać datę wykonania fotografii, a nieraz nawet nazwisko autora i to, czy był włączony flesz. Służy do tego strona <https://www.stolencamerafinder.com/>.

Ale i mając zdjęcie „nieoryginalne”, można uzyskać sporo informacji. Przykładowo strona <https://tineye.com/> powie nam, w jakich innych miejscach internetu zostało ono umieszczone. Możliwe, że na przykład większe – jeśli wcześniej było kadrowane. Co więcej – <https://pimeyes.com/en> z bardzo dużą dokładnością i wiarygodnością przeszuka sieć pod kątem innych zdjęć przedstawiających

tę samą osobę. Stąd już coraz bliżej do uzyskania danych w rodzaju adresu mailowego czy imienia – z loginu w danym portalu czy komentarza znajomego w mediach społecznościowych. Ważne: możliwe, że narzędzie Pimeyes wkrótce stanie się narzędziem płatnym.

## PO E-MAILU

Sprawdźmy zatem, jakie informacje możemy uzyskać, posiadając przykładowy adres mailowy. Wpiszmy go na stronie <https://tools.emailhippo.com/> – dowiemy się, gdzie usytuowane są serwery, od kiedy istnieje jego „końcówka” i tak dalej. I przede wszystkim – potwierdzimy jego prawdziwość.

Warto też sprawdzić wynik po wpisaniu na stronie <https://haveibeenpwned.com/>. W założeniu powinniśmy – i szczerze to rekomenduję – wpisywać tam własny e-mail, by dowiedzieć się, czy któraś z usług typu Facebook czy Dropbox „podpiętych” pod ten adres nie padła ofiarą wycieku danych. Nie ma jednak przeszkód, by sprawdzić tak również cudzy e-mail – można tym sposobem znaleźć inne miejsca w internecie powiązane z określoną osobą.

I jeszcze jedno – drobiazg, ale robi wrażenie. Po wpisaniu w okno przeglądarki kombinacji <https://api.paczkomaty.pl/?do=findcustomer&email=eventyiprezenty@gmail.com> poznają Państwo numer (a po nim bez problemu adres) ulubionego paczkomatu mojej żony. Podmieniając końcówkę na inny adres mailowy, będzie to możliwe dla innych adresów – oczywiście o ile są w bazie paczkomatów. A mając ulubiony paczkomat, z dużym prawdopodobieństwem dysponujemy przybliżonym miejscem zamieszkania czy pracy właściciela e-maila.





Fot. Adobe Stock

## URZĘDOWO

Jeśli z kolei nazwisko danej osoby nie jest bardzo popularne, możliwe jest przybliżone ustalenie jej rodzinnej miejscowości. Jakkolwiek brutalnie to nie zabrzmie – będzie tam znajdować się dużo nagrobków osób również je noszących, a sprawdzić to można bardzo łatwo poprzez portal <https://grobnet.com/>. Jako prawnicy możemy się jednak skupić również na rozwiązaniach oferowanych przez państwo – przykładowo strona <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/> pozwoli na wypatrzenie wzmianek o danym nazwisku czy miejscu.

O kondycji finansowej kontrahenta może nam nieco z kolei powiedzieć baza SUDOP – <https://sudop.uokik.gov.pl/home>. Widać w niej przykładowo dotację z urzędu pracy na rozpoczęcie działalności czy kwoty otrzymane w ramach tarcz antykryzysowych.

Warta analizy jest także kwestia ewentualnej obecności określonego nazwiska czy adresu na stronie licytacji komorniczych. Takie przeszukanie nie jest jednak możliwe wprost na stronie – trzeba przeszukać ją „zewnętrznie” przez Google. Służy do tego polecenie „site:” i podanie w dalszej części analizowanej strony – przyda się nie tylko do tej. A zatem dla strony licytacji (<https://licytacje.komornik.pl/>) polecenie powinno wyglądać następująco: „site:<https://licytacje.komornik.pl/> imię nazwisko”, a efekt powinien się pojawić wprost w wyszukiwarce.

## USPRAWNIENIA

W tym akapicie dwie oddolnie stworzone strony, które mogą być dla nas ułatwieniem w żmudnych poszukiwaniach. Pierwsza z nich ustala właściwy urząd skarbowy na podstawie numeru NIP – <https://romek.info/ut/urzyskarb.php>.

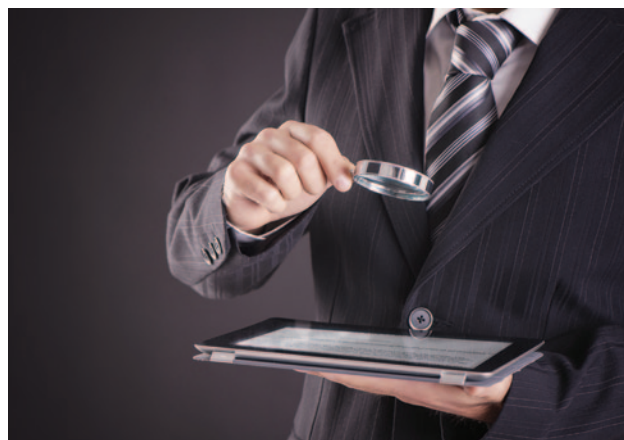
Natomiast dzięki drugiej nie będziemy musieli „losować” cyfry kontrolnej i nowego numeru księgi wieczystej na stronie ksiąg, ponieważ stanie się to samo. Po umieszczeniu na stronie <https://romek.info/ut/kw-serial-gen.php> starego numeru KW poznamy nowy.

## ZAGRANICZNIE I W PRZESZŁOŚCI

We wstępie wspominałem o kontrahencie zagranicznym. Nieraz ciężko jest nam ustalić jego wiarygodność, oczekivalibyśmy rozwiązań zbliżonych do CEIDG czy KRS, tyle że dla innych krajów. Pewną podpowiedzą może tu być unijna strona [https://e-justice.europa.eu/content\\_business\\_registers\\_in\\_member\\_states-106-pl.do](https://e-justice.europa.eu/content_business_registers_in_member_states-106-pl.do) zawierająca listę tego typu rozwiązań.

Czasem trzeba nam też sprawdzić, jak wyglądał temat danego zakładu pracy na przykład 10 lat temu – tu z kolei może się przydać strona ZUS. A konkretniej znajdująca się tam baza zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy, dostępna na stronie

<https://www.zus.pl/swiadczenia/emerytury/baza-zlikwidowanych-lub-przekształconych-zakladow-pracy>. Potwierdzimy dzięki temu istnienie danego zakładu, dowiemy się również o miejscu przechowywania jego archiwów i tak dalej.



Fot. Adobe Stock

Ostatnim narzędziem, także przydatnym do spojrzenia w przeszłość, jest <https://archive.org/>. Strona ta archiwizuje raz na jakiś czas wygląd innych stron – tym sposobem możemy zobaczyć przykładowo Onet w wersji sprzed 10 lat. Przydaje się to do znalezienia treści, które teoretycznie już zniknęły – również w zakresie dowodowym.

## PODSUMOWANIE

Oczywiście powyższa kolejność jest umowna. Niewykluczone jest poznanie dawnej nazwy zakładu, odwiedzenie „nieistniejącej” strony i zauważenie tam istotnego zdjęcia. Czy też jakkolwiek inny zestaw kombinacji użycia tych narzędzi, także w połączeniu po prostu z Googlem czy Facebookiem. W obecnych czasach „ukrycie” się przed internetem jest coraz trudniejsze, wręcz niemal niemożliwe. Wiedza o powyższych narzędziach może zatem być przydatna nie tylko do poszukiwań, lecz także by zwiększyć własną świadomość w zakresie ochrony prywatności. Zachęcam do tak zwanej cyberhigieny i dbania o świadome dzielenie się danymi. ■

### TRZECI TWINNING PRAWNIKÓW

## Merytoryczna debata o różnych formach rozstrzygnięcia sporów

**W jakich krajach sędziowie mogą być także mediatorami? W jaki sposób prawnicy mogą skutecznie mediuować między stronami? Jak etyka zawodowa radców prawnych i adwokatów może budować zaufanie klientów do alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów (Alternative Dispute Resolutions – ADR)? Na te i wiele innych tematów dyskutowali uczestnicy trzeciego już Twinningu Prawników, zorganizowanego w formie konferencji online 16 października 2021 r. przez Europejskie Stowarzyszenie Prawników (AEA-EAL), Radę Europy i radę adwokacką Republiki Armenii.**

Koledzy z prawie 30 krajów mogli zapoznać się z organizacją różnych form rozstrzygnięcia sporów funkcjonujących w krajach Europy Środkowej, Partnerstwa Wschodniego czy obszaru Azji i Pacyfiku. Ciekawym kontrapunktem był włoski przykład sporu o ADR – czy i w jakim zakresie mediacja może być obowiązkowo stosowana przez sądy. Ożywioną dyskusję wywołała kwestia regulacji procedur ADR, statusu osób prowadzących takie postępowania, a także charakter ugody kończącej mediację. Na przykład w Kazachstanie zawodowymi mediatorami mogą być czynni sędziowie i prokuratorzy, a sama mediacja może być prowadzona także w sprawach karnych dotyczących niektórych przestępstw. Dużo miejsca poświęcono innowacjom technologicznym oraz dynamicznie rozwijającej się cyfryzacji w formie tak zwanych ODR, czyli ADR prowadzonych w internecie, często bez udziału człowieka. Istnieją bowiem wyspecjalizowane platformy, które na podstawie zadawanych pytań i odpowiedzi stron (wszystko online) są w stanie zaproponować projekt ugody w pełni zautomatyzowanym procesie.

Osobny panel dotyczył kwestii międzynarodowych regulacji ADR. Swoje stanowisko przedstawili reprezentanci największych organizacji prawniczych – Anna Wyrzykowska, prezydent Międzynarodowego Stowarzyszenia Młodych Prawników (AIJA), Panagiotis Perakis, wiceprezydent Rady Adwokatury i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE), Shyam Divan, wiceprezydent Stowarzyszenia Prawników Azji i Pacyfiku (LawAsia), a także Mary Walker OAM, współprzewodnicząca komisji mediacji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników (IBA).

Twinning Prawników to nie tylko merytoryczna debata, lecz także okazja do mniej formalnych spotkań i celebrowania ważnych chwil dla jego uczestników. W tym roku przypada 35. rocznica powstania AEA-EAL, dlatego w trakcie konferencji byli prezydenci naszego stowarzyszenia: Juan Núñez, Gian-Andrea Chiavegatti, Konrad Meingast, Clemens van Nispen, Anthony Slingsby i Monique Stengel, wspominali w ramach panelowej dyskusji początki AEA-EAL, jego pierwsze działania oraz tak istotne zaangażowanie na rzecz prawników ze Wschodu.

Trzecia część konferencji, prowadzona przez r. pr. Marię Ślązak, prezydent AEA-EAL, była wymianą informacji o najważniejszych problemach dotyczących zawody prawniczej w minionym roku. W tej części zabrał głos m.in. członek stowarzyszenia z Afganistanu, który poinformował o dramatycznie pogarszającej się sytuacji prawników, a w szczególności kobiet prawników, w jego kraju. Na zakończenie wszyscy wyrazili nadzieję, że kolejne spotkanie zaplanowane w 2022 r. będzie już mieć charakter osobistego spotkania przyjaciół i kolegów z krajów tworzących twinningową wspólnotę. ■

**r. pr. Aleksandra Siewicka-Marszałek**

### WIZYTA W SIEDZIBIE PRZEDSTAWICIELSTWA KOMISJI EUROPEJSKIEJ W WARSZAWIE

## Spotkanie przedstawicieli Krajowej Izby Radców Prawnych z komisarzem Didierem Reyndersem

**O sytuacji w polskim wymiarze sprawiedliwości oraz o poszanowaniu praw człowieka i obywatela w Polsce rozmawiali 19 listopada na spotkaniu z unijnym komisarzem do spraw sprawiedliwości Didierem Reyndersem przedstawiciele samorządu radcowskiego: r. pr. Ewa Gryc-Zerych, Wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych, oraz r. pr. Piotr Olszewski z Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP.**

Reprezentanci poszczególnych środowisk prawniczych przedstawili swoje uwagi i spostrzeżenia w zakresie obserwowanych zagrożeń dla praworządności w Polsce. Wiceprezes KRRP Ewa Gryc-Zerych zwróciła uwagę między innymi na problem wykonywania orzeczeń Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego i jego wpływu na sytuację prawną obwinionych radców prawnych w świetle orzeczeń TSUE.

W spotkaniu ze strony polskiej uczestniczyli również przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej, Wolnych Sądów oraz Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia”. Rozmowa odbyła się w siedzibie przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Warszawie i była częścią wizyty krajowej, jaką komisarz odbywa w każdym państwie członkowskim UE. Jej



Fot. Adobe Stock

celem jest promocja paneuropejskiej debaty na temat przestrzegania unijnej zasady praworządności oraz dialog z władzami krajowymi i przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości w obszarze drugiego sprawozdania Komisji Europejskiej o praworządności w UE. ■

**Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)**



# O TYM, ŻE NIE CHCEMY UPRASZCZAĆ

Wielokrotnie słyszymy z różnych stron, że mamy coś udoskonalić.

Może to być na przykład zmotywowanie współpracowników czy też wyostrenie argumentów w tekście. To zrozumiałe, lecz nie zawsze wiąże się z uproszczeniami, jakich dokonujemy.

Czasem wolimy coś dodać, niż skrócić. Czy to jest naturalne?



## JAROSŁAW BEŁDOWSKI

prezes Polskiego Stowarzyszenia  
Ekonomicznej Analizy Prawa,  
pracownik naukowy Szkoły  
Głównej Handlowej

Fot. Archiwum

Porównaniu zjawisku przyjrzał się bliżej zespół pracowników naukowych związanych z Uniwersytetem w Wirginii pod kierunkiem Gabrielle Adams. Zespół ten opublikował w kwietniu intrygujący artykuł pt. „Ludzie systematycznie przeoczą zmiany polegające na odejmowaniu” w prestiżowym periodyku naukowym „Nature”<sup>1</sup>. Artykuł nie koncentrował się jednak na odejmowaniu w równaniach matematycznych, lecz w sytuacjach, w których mamy przed sobą zadanie, aby coś udoskonalić. Zespół przeprowadził osiem różnych eksperymentów i obserwował, jak się w nich zachowujemy. Przykładowo uczestnicy jednego z nich poproszeni zostali o zmianę wzoru na planszy, na której znajdowały się kolorowe kwadraty, aby był symetryczny. Cel ten można osiągnąć w dwojaki sposób, tj. poprzez dodawanie nowych kwadratów, jak też odkładanie już tych ułożonych. Jednakże aż 78% uczestników zdecydowało się wyłącznie na dodanie nowych! Podobnie było w innych eksperymentach, w których tylko od 2 do 12% uczestników zdecydowało się coś odjąć. W odniesieniu natomiast do zadanego tekstu, po sugestii, by go zmienić, to jego twórcy tylko w 16% zdecydowali się go skrócić, podczas gdy aż 80% dodało nową treść. Co więcej, nawet jeśli uczestnicy otrzymywali podpowiedź, że możliwe jest odjęcie czegoś, to nadal zdawali się nie dostrzegać takiej możliwości.

Zespół naukowców z Wirginii postanowił również sprawdzić, czy płacenie za odejmowanie może spowodować większą popularność tego sposobu postępowania. W kolejnym eksperymencie uczestnicy otrzymywali dolara za rozwiązanie problemu konstrukcyjnego przy użyciu

odejmowania, ale dodanie jednego klocka powodowało, że nagroda ta była pomniejszona o 10 centów. Co zaskakujące, bodziec ten działał jedynie w sposób ograniczony, tzn. na ten sposób działania zdecydowało się tylko 41% uczestników. To, co miało większe znaczenie, to konieczność wykonywania innej czynności w tym samym czasie, czyli branie udziału w eksperymencie. Takie obciążenie powodowało, że ludzie częściej wybierali odejmowanie aniżeli dodawanie.

W 2002 r. Bank Szwecji przyznał prof. Danielowi Kahnemanowi (wspólnie z prof. Vernonem L. Smithem) Nagrodę im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii za zastosowanie badań psychologicznych i eksperymentów laboratoryjnych w analizie ekonomicznej, ze szczególnym uwzględnieniem procesów decyzyjnych w warunkach niepewności.

”

*W ostatnich 40 latach udało się opisać wiele sytuacji, w których nie zachowujemy się racjonalnie. Przykładowo przeszacowujemy zawsze wartość rzeczy, która nam została podarowana (tzw. endowment effect).*

Co prawda nie udało się jeszcze wypracować nowego paradygmatu zachowania ludzkiego, lecz nie ulega już wątpliwości, iż człowiek „racjonalny”, który stanowił podwaliny badań ekonomicznych niemal od ich początku, nie jest już założeniem bezkrytycznym. W ostatnich 40 latach udało się opisać wiele sytuacji, w których nie zachowujemy się racjonalnie. Przykładowo przeszacowujemy zawsze wartość rzeczy, która nam została podarowana (tzw. *endowment effect*). Badania zespołu akademików z Wirginii mogą te obserwacje poszerzyć o niechęć ludzką w odejmowaniu w porównaniu z dodawaniem. Założę się, że gdyby takie eksperymenty przeprowadzić wśród radców prawnych, wyniki byłyby podobne. Bo czasem mówi się o tym, że mniej to lepiej, a jednak płaci się za więcej... ■

<sup>1</sup> G. Adams, B. Converse, A. Hales, L. Klotz, *People systematically overlook subtractive changes*, „Nature” 2021, vol. 592, s. 258–261.



# IUS EST ARS BONI ET AEQUI<sup>1</sup>

Chyba każdy go zna. Może nie osobiście, ale z widzenia. Gdy zbliżają się święta Bożego Narodzenia, jego postać widziana jest prawie wszędzie – w reklamach i programach telewizyjnych, na wystawach sklepów. Czasami minimy go w tłumie, na ulicy lub w galerii handlowej, gdzie rozdaje cukierki i pozuje do zdjęć z zachwyconymi dziećmi. Święty Mikołaj, zazwyczaj starszy mężczyzna z białą brodą ubrany w czerwony strój i czapkę z pomponem, który w czasie świąt rozwozi prezenty saniami ciągniętymi przez renifery.



**EWA  
URBANOWICZ**  
radca prawny, rzecznik  
prasowy OIRP w Lublinie  
Fot. Archiwum

Święty Mikołaj nie pochodzi z baśni ani legendy. Pierwowzorem tej postaci był św. Mikołaj – biskup z Miry żyjący na przełomie III i IV wieku. Z uwagi na przypisywane mu uczynki, podobno cały majątek rozdał biednym, stanowi wzór dobroci i troski o innych ludzi. Za swojego patrona wybrali go kupcy, cukiernicy, młynarze, piekarze, a także marynarze i rybacy. Wiedza o nim jest mieszanką legend i historycznych faktów, ale jedno jest pewne – św. Mikołaj przekazuje nam zawsze aktualną ideę – potrzebę pomocy skierowaną do drugiego człowieka.

A gdyby nas, prawników, zapytać o patrona? Czy jest jakiś święty, który opiekuje się nami, wykonującymi wolny zawód zaufania publicznego? Większość z nas pewnie o tym nie wie, ale jest taka osoba! Prawda jest jednak taka, że musimy cofnąć się aż do średniowiecza, aby znaleźć tam wzór świętego prawnika, wzorca i opiekuna mecenasów.

Święty Iwo (znany również jako Ivo Helory) urodził się w 1253 r. w bogatej, szlacheckiej rodzinie. Już jako 14-latek rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Paryżu, a następnie w Orleanie studiował prawo cywilne i kanoniczne. Znany był z umiłowania do nauki i ubóstwa. Jako praktykujący prawnik poświęcił się reprezentowaniu interesów ludzi pokrzywdzonych, a także tych, którzy byli

zbyt ubodzy, aby móc skorzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Zasłynął jako człowiek sprawiedliwy i nieprzekupny, obrońca interesów najuboższych, za których nieraz sam opłacał koszty postępowania. Żył bardzo skromnie, pomagając innym ludziom. W swoim domu urządził nawet szpital, łaźnię, sierociniec i przytułek dla ubogich. W 1283 r. został wyświęcony na kapłana, ale nie zrezygnował z pracy prawnika, którą kontynuował aż do śmierci, która nastąpiła w 1303 r. Czterdzieści cztery lata później papież Klemens VI ogłosił go świętym.

Kończy się kolejny rok. Tak jak poprzedni 2020, rok 2021 wciąż jest pełen niepewności i zmian, jakich do tej pory nie znaliśmy. Ostatnie dwa lata przejdą do historii jako te, w których z powodu koronawirusa zatrzymał się świat. Ale wciąż panująca pandemia spowodowała nie tylko kryzys gospodarczy, wywołała również niepokój związany z funkcjonowaniem naszego zawodu w przyszłości. Dlatego właśnie teraz, może z okazji zbliżających się świąt albo wspominając życie zawodowe naszego patrona, który zawsze dążył do ugodowego zakończenia sporu, stawał po stronie prawdy i otaczał opieką ludzi najuboższych, zatrzymajmy się na chwilę i pomyślmy o tym, co jest dla nas ważne. Pomimo pandemii trwa wielka gonitwa – za pracą, za posiadaniem rzeczy, jeszcze więcej pracy i jeszcze więcej rzeczy. Nie krytykuję ani nie oceniam. Tak jest, było i będzie. Ale poza tym, szczególnie w naszym zawodzie, można znaleźć coś więcej. Niewątpliwie warto czasem wrócić myślą do naszego patrona św. Iwa, który łączy wartości uniwersalne i ponadczasowe, wartości, które wciąż zachowują aktualność. Dlatego właśnie dziś, może bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, potrzebny jest wzór człowieka, który przez swój sposób propagowania sprawiedliwości przypomina nam, że prawo jest stworzone dla dobra ludzi, a jedną z jego podstawowych funkcji jest ich ochrona i wspieranie wartości istotnych – ze społecznego punktu widzenia. W tym świątecznym, szczególnym okresie może warto się nad tym zastanowić? ■

<sup>1</sup> *Ius est ars boni et aequi* (łac. prawo jest sztuką tego, co dobre i słuszne, tłum. także jako prawo jest sztuką czynienia tego, co dobre i słuszne) – paremia prawnicza odnosząca się do najbardziej podstawowych aspektów moralnych prawa. Paremia została sformułowana przez rzymskiego prawnika Celsusa, a przytoczona przez rzymskiego prawnika Ulpiana.

# ASYMETRIA

W latach 90. obowiązywały różne sposoby skutecznego egzekwowania długów. Od razu dodam, że były to na ogół sposoby pozasądowe, choć niekoniecznie ADR (Alternative Dispute Resolution). Postępowania sądowe były długotrwałe, a ich wynik trudny do przewidzenia. A czas to pieniądz. W styczniu 1991 r. odsetki ustawowe wynosiły... 720% rocznie. To nie żart.



## TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik  
prasowy OIRP w Poznaniu  
Fot. Tomek Tomkowiak

o metodach z pogranicza prawa pisać z oczywistych powodów nie będę, choć warto ze względów czysto historycznych wspomnieć o roli kombatantów z Afganistanu. Spadało natomiast zapotrzebowanie na prawników procesowych.

Poznałem wtedy pewnego pana w średnim wieku, który z komornikiem przyjechał do mojego klienta zająć na cele egzekucyjne towar w magazynie. Miał legalnie działającą firmę windykacyjną. W krótkiej rozmowie przyznał się, że zakładając ją, skorzystał z własnych doświadczeń.

„Miałem spore długi i przeciętnego, niezbyt drogiego młodego prawnika, który jednak wystarczał, aby skierowane przeciwko mnie pozwy miesiącami czekały na swoją sądową kolejkę. Wydawało mi się, że kontroluję sytuację. Aż tu jednego dnia odwiedził mnie komornik z tytułem egzekucyjnym, wystawionym w oparciu o wyciąg z ksiąg bankowych jakiegoś banku spółdzielczego. Pojawił się niepodziewanie, więc bardzo skutecznie wyegzekwował ode mnie to, czego chciał. Oczywiście głośno protestowałem, podkreślając, że z żadnym bankiem spółdzielczym nic mnie nie łączy. I wtedy dowiedziałem się, że na podstawie cesji bank wszedł w prawa mojego wierzyciela i korzystając ze szczególnych bankowych regulacji dotyczących bankowego tytułu wykonawczego, prowadzi egzekucję bez konieczności kierowania sprawy do sądu. I tak oto powstał pomysł założenia firmy windykacyjnej” – mówił nie bez dumy.

Banki weszły wtedy w dziedzinę działalności, która na ogół nie kojarzyła się z bankowością. A ja poznałem przy okazji paru prawników, młodych, lecz już doświadczonych, potrafiących niekonwencjonalnie spojrzeć na obowiązujące przepisy. Związani z bankami, w których pracowali na co dzień, podejmowali się windykacji, która już z systemem

bankowym nie miała wiele wspólnego. Z czasem okazało się, że angażowali się w procedury windykacyjne zarówno po stronie wierzycieli, jak i dłużników. Innymi słowy, w zależności od tego, kto udzielił im zlecenia, windykowali bądź bronili przed windykacją. Nikt nie rozważał zagadnień etycznych. Liczyła się kasa.

Młodość ma swoje dobre i złe strony. Jest niecierpliwa i ma skłonność do podejmowania nadmiernego ryzyka. Braki doświadczenia nadrabia często tupetem i arogancją. Widać to po statystykach wypadków drogowych. Ale często te właśnie cechy są niezbędne dla osiągnięcia sukcesu. Dzisiaj na rynku usług prawnych jest duża konkurencja. Znalezienie sobie na nim wartościowego miejsca to trudna sztuka. Trzeba mieć oczywiście odpowiedni kapitał, wiedzę, kontakty i dużo szczęścia. W tym wyścigu po sukces niekiedy giną gdzieś etyka i zasady.

Historia zatoczyła koło. Z sektora bankowego wywodzi się dochodowa grupa spraw, które skupiają uwagę prawników: pozwy frankowiczów.

Jak pisze Agnieszka Niewińska („Radca Prawny” nr 197/2021), powołując się na dane Związku Banków Polskich, tylko w pierwszym półroczu 2021 r. liczba spraw kierowanych przeciwko bankom zwiększyła się o 50% i stale rośnie. Cały czas nowi klienci zgłaszają się do prawników specjalizujących się w tych sprawach. Często są to prawnicy wywodzący się z sektora bankowego. Sytuacja prawna nie jest klarowna, choć od momentu wydania w 2019 r. orzeczenia w tej sprawie przez TSUE o wiele lepsza jest dla frankowiczów niż banków. Nie ma jednak oczekiwanej uchwały SN, która miała to stanowisko doprecyzować. Z drugiej strony banki zapowiadają własne kroki prawne, które mają chronić ich interesy.

Po obu stronach występują młodzi prawnicy, radcowie prawni i adwokaci. Oficjalnie i nieoficjalnie oferują swoje usługi frankowiczom i bankom. Liczy się kasa. Nie ma etycznych ograniczeń. Niekiedy jedna kancelaria składa propozycje jednym i drugim. Banki ściśle przestrzegają zasady, aby obsługujące je kancelarie nie prowadziły jednocześnie spraw w interesie frankowiczów.

Frankowiczom jest wszystko jedno. ■

# ZABÓJCA CZY DROGOWY WARCHOŁ

Do ostatniej chwili sąd wahał się, czy skazać sprawcę tragedii przy ulicy Sokratesa w Warszawie za zabójstwo pieszego na pasach, czy za śmiertelne potrącenie. Niejednogłośnie wybrał tę drugą opcję, ale wyrok wymierzył surowy.



## WOJCIECH TUMIDALSKI

zastępca kierownika  
działu Prawo w dzienniku  
„Rzeczpospolita”  
Fot. Ernest Rębisz

**B**ył 20 października 2019 r. Ładny, słoneczny dzień. 33-letni Krystian O., z zawodu mechanik samochodowy, wsiał do swojego podrasowanego BMW, które kupił sobie przed rokiem do „rekreacyjnej jazdy”, by ruszyć na przejażdżkę na lotnisko na warszawskim Bemowie. Chciał pooglądać samoloty. Jak twierdzi, nigdzie mu się nie śpieszyło. Dlaczego więc na zwykłej, dwupasmowej ulicy Sokratesa, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, rozpedził się do ponad 136?

## ŚMIERTELNA PRĘDKOŚĆ

Na przejście dla pieszych właśnie weszła trzyosobowa rodzina. Ojciec, matka i trzyletnie dziecko w wózku. Kierowca pędzący jak pocisk pomarańczowego BMW nie miał szans wyhamować. Adam G., mąż i ojciec, widząc auto, pchnął swoją żonę i wózek z trzyletnim dzieckiem w stronę chodnika. Sam zginął na miejscu.

Jego żona Magdalena zeznała, że o takiej porze zwykle wychodzili z dzieckiem na spacer, to była ich stała trasa. Pamięta tylko auto, które ustąpiło im pierwszeństwa na pasach, i pisk hamulców innego, huk oraz lecące w powietrzu ciało męża, który wcześniej wypchnął w stronę chodnika wózek z dzieckiem. Potem mąż leżał w kałuży krwi. – Ten widok towarzyszy mi każdego dnia – oświadczyła w sądzie wdowa.

Tragedia wstrząsnęła opinią publiczną, premier Mateusz Morawiecki i minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro oraz władze samorządowe zapowiedziały zaostrzenie kar za podobne czyny, były audyty bezpieczeństwa i lepsze oznaczenie przejść dla pieszych. Wszczęto też śledztwo w sprawie wypadku.

Krystian O. został zatrzymany i aresztowany. Wkrótce potem na jaw zaczęły wychodzić istotne okoliczności

sprawy. Pierwsza o samym aucie, które... nie powinno być dopuszczone do poruszania się po publicznych drogach. Krystian O. zapewniał, że badanie techniczne samochód przeszedł bez problemu. To dziwne, bo dokonano w nim przeróbek – co potwierdzili biegli. BMW przeszło wiele modyfikacji, zdemontowano w nim czujnik ABS i przerobiono układy: kierowniczy, hamulcowy i zawieszenie. To ostatnie było widać gołym okiem – koła były odchylone od pionu, tak jak robi się to w samochodach przeznaczonych do tzw. driftu, czyli ścigania się po zakrętach. Co więcej, oryginalnie samochód miał kierownicę po prawej stronie i był użytkowany na Wyspach Brytyjskich. Co właściciel mówił o przeróbkach? – Nie wiedziałem o tym, już takiego go kupiłem – przekonywał śledczych i sąd. Stacja diagnostyczna robiąca doroczny przegląd nie widziała problemów.

Prowadząca śledztwo Prokuratura Rejonowa Warszawa-Żoliborz początkowo zarzuciła kierowcy dokonanie przestępstwa spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, w wyniku którego pod kołami samochodu zginął pieszy, oraz spowodowanie zagrożenia utraty życia na jego żonę i dziecko, które przeżyły tylko dzięki refleksowi ofiary. Za takie przestępstwo grozi do ośmiu lat więzienia. Jednak jeszcze w trakcie śledztwa prokurator doszedł do wniosku, że to nie był zwykły wypadek, tylko zabójstwo, dokonane z tzw. zamiarem ewentualnym, gdy sprawca ma świadomość konsekwencji swego postępowania i się z nimi godzi. Taka kwalifikacja prawna zmienia postać rzeczy – za zabójstwo grozi od ośmiu lat pozbawienia wolności aż po dożywocie.

## PROKURATOR CHCE SUROWEJ KARY

I taki też akt oskarżenia trafił do Sądu Okręgowego w Warszawie – nie mogło być inaczej, skoro oskarżonemu zarzucono zbrodnię. Sprawę rozpoznawał pięcioosobowy skład orzekający pod przewodnictwem sędzi Marzeny Tomczyk-Zięby.

Proces wzbudził zainteresowanie mediów. Oskarżony Krystian O. chciał, by sprawa toczyła się za zamkniętymi drzwiami – obrona wskazywała na „ważny interes prywatny” podsądnego. Ale sąd nie przystał na ten wniosek.



Krystian O. przepraszał, mówił, że ciężko mu żyć ze świadomością, że pozbawił życia człowieka, męża i ojca. Twierdził, że na tamtym odcinku ulicy Sokratesa nie jechał „więcej niż 90–100 km/h”. – Nie widziałem, że samochód jadący przede mną będzie się zatrzymywał, nie widziałem światła stopu. Chciałem uniknąć zderzenia, dlatego go ominąłem. Wtedy zauważyłem postać, cień osoby, i zacząłem hamować – twierdził. Zarzekał się, że kontrolował prędkość kątem oka, jak każdy kierowca. Fakt, przekroczyłem dozwoloną prędkość – mówił. – Dlaczego? – dociekał sąd. Po prostu... – brzmiała odpowiedź. Utrzymywał, że przed pasami oślepiło go słońce. Czy oskarżony przyznaje się do zarzuconego mu czynu? – Nie.

Co do tego, jak wielkie było to przekroczenie, wersja oskarżonego różni się z wyliczeniami biegłych. Według ich ekspertyzy BMW pędziło 136 km/h. Manewr hamowania kierowcy miał podjąć około 72,5 m przed dojechaniem do oznakowanego przejścia dla pieszych. Przy tej prędkości to jakieś 2 sekundy. On sam twierdził, że zaczął hamować 35 m od przejścia. Gdy doszło do potrącenia, sam zadzwonił po pogotowie i czekał na miejscu.

Proces zakończył się dwa lata po tragedii. Prokurator oraz pełnomocniczka oskarżycielki posiłkowej (żony ofiary wypadku) zażądali uznania Krystiana O. za winnego zabójstwa drogowego i skazania go za to na karę 15 lat pozbawienia wolności.

## UMYŚLNIE CZY NIE

– Mamy przesłanki, aby sądzić, że to było zabójstwo, którego oskarżony wprawdzie nie chciał popełnić, ale miał świadomość, że sytuacja drogowa, w jakiej się znalazł, do której doprowadził, w rezultacie skończy się śmiercią osoby. Godził się na to i przewidywał, że taka możliwość istnieje – przekonywała w mowie końcowej mec. Marta Zakrzewska, pełnomocniczka oskarżycielki posiłkowej. I udowodniała: wynika to z prędkości i miejsca, w którym oskarżony się poruszał, a także z jego stylu jazdy. Wskazywała, że podejmując decyzję o prowadzeniu samochodu z tak zawrotną prędkością, kierowca musi być świadomy, że wszelkie manewry obronne w przypadku zagrożenia nie będą skuteczne – nie zapominając o tym, w jakim stanie był sam pojazd oraz to, że Krystian O. jest z zawodu mechanikiem. Prawniczka zauważyła, że oskarżony, jadąc ulicą Sokratesa, minął jeszcze kilka innych, dobrze oznakowanych przejść dla pieszych. Skazania za zabójstwo domagali się też reprezentanci stowarzyszenia Miasto Jest Nasze, które było w tym procesie przedstawicielem społecznym.

Obrońcy Krystiana O. walczyli o zmianę kwalifikacji czynu na nieumyślne spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Jak mówili, nie ma przesłanek, by oskarżać go o zabójstwo z zamiarem ewentualnym. – Nie przejechał czerwonego światła, nie kontynuował jazdy z ogromną

prędkością w sytuacji dostrzeżenia zagrożenia w postaci możliwości potrącenia pieszego i wreszcie podjął manewr obronny hamowania, co absolutnie wyklucza kwalifikację z artykułu 148 Kodeksu karnego – stwierdził podczas mowy końcowej mec. Tomasz Ode.

Porównał on zdarzenie z ulicy Sokratesa z niedawnym głośnym przypadkiem śmiertelnego potrącenia 19-letniej kobiety przez autobus miejski w Katowicach. W tamtej sprawie kierowcy, który stał w miejscu i widział kobietę przed szybą pojazdu, a mimo to ruszył, przedstawiono zarzut zabójstwa. – Ale tam mieliśmy do czynienia z sytuacją całkowitego zlekceważenia przez kierującego możliwości śmierci. Sama prędkość nie stanowi o tym, aby można uznać pojazd za narzędzie zbrodni – argumentował adwokat.

– Nie potrafię wytłumaczyć, co się wtedy wydarzyło. Bardzo tego żałuję. Jeżeli mógłbym cofnąć czas, cokolwiek zrobić, to bym to zrobił. Możecie mi wierzyć albo nie, ale przez te ostatnie dwa lata, jak jestem w areszcie, za każdym razem wieczorem modłę się za państwa syna, męża i ojca – zwrócił się Krystian O. do rodziny swej ofiary.

Sąd zakończył proces uprzedzeniem o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego – z zabójstwa na spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym (art. 177 § 2 Kodeksu karnego).

## NIEJEDNOGŁOŚNY WYROK

Sąd ogłosił wyrok 22 listopada. Zarzut zabójstwa upadł, Krystian O. został skazany za spowodowanie śmiertelnego wypadku. Wyrok: 7 lat i 10 miesięcy więzienia oraz 15-letni zakaz prowadzenia pojazdów.

– Ujawnione w sprawie okoliczności nie pozwalają na przyjęcie, że oskarżony, pomimo rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa, godził się na śmierć pieszego. Według sądu świadczy o tym opinia powołanego w sprawie biegłego oraz zabezpieczony monitoring.

Oskarżony podjął manewry obronne: hamowanie i skręt w lewo, by uniknąć uderzenia pieszego – argumentowała sędzia. – Oczywiście przy tej prędkości nie miał szans zatrzymania samochodu przed pieszym, niemniej jednak podjął manewry obronne, co wyklucza, że godził się na śmierć – dodała. Sąd przyjął też, że nie ma dowodów, iż Krystian O. miał świadomość wszystkich przeróbek w aucie.

Wyrok nie jest jednogłośny, dwóch z trzech ławników orzekających w sprawie było zdania, że kierowcę BMW trzeba skazać za zabójstwo. I zapewne tego będzie dotyczyć apelacja prokuratury, która już ją zapowiedziała.

I ciągle nie wiemy, czy uda się wcisnąć hamulec drogowym warchołom, którzy za nic mają przepisy w kraju, a za granicą – dziwna sprawa – potrafią się samoograniczyć. Bo gdyby bezpieczeństwo na drogach zależało od liczby apeli o jazdę z umiarem, nasz kraj byłby najbezpieczniejszy na świecie. ■



# OSOBLIWE GUSTY ŚWIĄTECZNE NASZYCH PRZODKÓW

Co roku w poszukiwaniu świątecznych tematów wertuję XIX-wieczne pisma.

Ze zdumieniem odkrywam, jak niewiele miejsca poświęcano w nich Bożemu Narodzeniu (w zdecydowanej większości gazet brak jakichkolwiek wzmianek).

Za to w numerach z 24 grudnia można przeczytać o: dymisjach polityków, awansach urzędników, kradzieżach i cenach chleba. Jednym słowem w dawnej prasie magii świąt brak.

I jak tu wyczarować cudowny artykuł dla szanownego czytelnika?



## AGNIESZKA LISAK

radca prawny,  
autorka prowadzi blog  
historyczno-obyczajowy  
[www.lisak.net.pl/blog](http://www.lisak.net.pl/blog)  
Fot. Archiwum A. Lisak

Zadaję sobie wciąż to samo pytanie. Zaglądam zatem do prasy z XX-lecia międzywojennego. I oto popadam w kolejne zdziwienie. Boże Narodzenie wraca do łask znawców pióra, aczkolwiek w dość osobliwej, by nie rzec karykaturalnej, postaci. Na łamach pism satyrycznych z lat 1923–1931 autorzy wierszyków życzą: dziewczynom chłopaków, drogich futer, złotych pierścionków, rozwodnikom nowych ślubów, dolarów, lepszych kursów walut i „monopoli do woli”, czyli alkoholu.

Gdyby ktoś miał problem z wyborem prezentów, dowiaduje się, że może drogą wysyłki nabyć pikantne „pocztówki miłosne” z salonu de Paris. Inny przedsiębiorca oferuje „sensacyjne akty paryskie”. Jednym słowem towar idealny dla rodziny na gwiazdkę.

Nie wstydźcie się zamawiać towar brzydki!.

Wysyłamy dyskretnie! Tylko dorosłym czytelnikom „Wolnych Żartów” bardzo cie-awo pouczające

**pocztówki miłosne...**

nietadne..., pikantne..., Salon de Paris, angielskie, ludowe i inne... (z nowego transportu) w kilkuset wzorach.

Na próbę wysyłamy 100 szt. za zaliczką 15.-zł. lub za wpłatą zgóry 14.-zł. (P. K. O. 208.728) 200 szt. za zaliczką 25.-zł. lub nadaniem zgóry 24.-zł.

Pomorski Wąskowy Skład Papieru i Pocztówek.

**Grudziądz.**

**Sensacyjne akty paryskie**

Oryginalne zdjęcia, pełne pikantem i realizmu — **JEDYNE w SWOIM RODZAJU** — Grupy po 2, 3, 4 osoby. Różne formaty. Serje kompletne od 15 złotych.

Serje Reklamowa wraz z katalogiem zł. 10.- wysyła za uprzednim listownym przesłaniem gotówki

**IGNAOE TENENBAUM**

Bureau IX, Boite Postale 69 — PARIS 9.

„Wolna Myśl Wolne Żarty” z 1927 r., nr 52

A do tego nakrapiane erotyką żarty, oczywiście świąteczne.

### Gwiazdkowe targi

Dziadek gwiazdkowy: Dla ciebie, piękne dziewczę, będę hojny. Dam ci z mego zbioru najpiękniejszego żołnierzyka. Będzie cię kotysał wieczorami do snu.

Współczesna panna: A jak się zmęczy, to kto go zastąpi?

Dziadek gwiazdkowy: Dam jeszcze jednego.

Współczesna panna: To już lepiej, drogi dziadziu, zostaw dla pewności cały pułk.

(„Wolna Myśl Wolne Żarty” z 1927 r., nr 52)

Choć czasem można znaleźć bardziej umiarkowany humor.

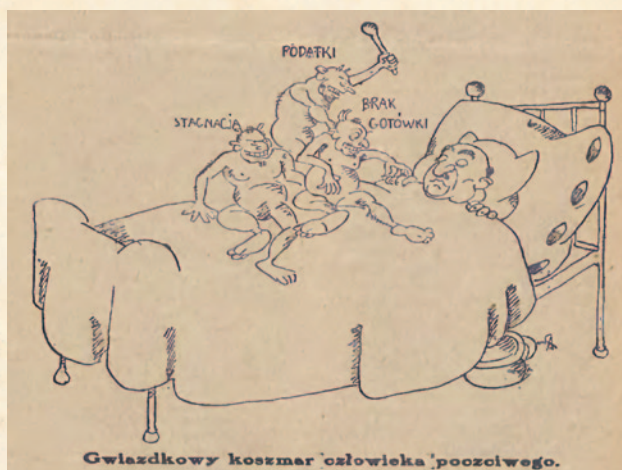
### Przed świętami

Elegancki jegomość: Proszę o parę pończoch damskich.

Sklepowca: Czy to ma być coś dla małżonki szanownego pana, czy też coś lepszego?

(„Mucha” 1929 r., nr 52)

Dla tych nie lubiących czytać są nawet żarty rysunkowe, choć raczej odbiegające od współczesnej atmosfery świąt.



„Wolna Myśl Wolne Żarty” z 1923 r., nr 52



### Wigilia w rodzinie artystów cyrkowych

– Róbcie starannie numer, to może mały przestanie płakać.

„Mucha” 1931 r., nr 52



Fot. www.lisak.net.pl/blog/

Poniżej kartki świąteczne z Dwudziestolecia Międzynarodowego dość osobliwej i trudnej do zaakceptowania dziś stylistyce.



Fot. www.lisak.net.pl/blog/



Fot. www.lisak.net.pl/blog/



Fot. www.lisak.net.pl/blog/

Gdy przeglądam kolejne numery pism satyrycznych z lat 20. i 30., coraz mniej jest mi do śmiechu. A jednak nie wszystko, co było kiedyś, było lepsze od tego, co jest obecnie. Z rozrównaniem myślenia o świątach, które nadejdą niebawem, tych pełnych skupienia, kolęd i ciszy. Dochodzę do wniosku, że choć nie zawsze jesteśmy idealni, choć czasem daleko nam do siebie jak do wigilijnej gwiazdki, to jednak potrafimy wy-czarować magię świąt i zaskoczyć pozytywnie naszych przodków. ■





## PIERWSZY BYŁ ŁATEK

Rozmowa z **TOMASZEM KACZAREWSKIM**, radcą prawnym, przyjacielem koni.

■ **Na początek sakramentalne pytanie: jak zaczęła się pana „znajomość” z końmi?**

To były jeszcze czasy, w których rekreacyjne uprawianie jeździectwa nie było aż tak popularne jak teraz. Na początku naszego tysiąclecia przeprowadziłem się do Szczecina ze Zgorzelca, a w 2010 r. przeniósłem się do podszczecińskiego Pilchowa. I tutaj rozwinąłem moje zainteresowanie jazdą konną. To było raczej amatorskie jeżdżenie, nigdy nie zrobiłem profesjonalnej kariery, nie startowałem w zawodach. Była to raczej taka weekendowa aktywność. I tak było aż do momentu, w którym zbiegły się moje ścieżki z losami uratowanego konia; został kupiony na targu i tylko dlatego nie trafił do rzeźni. Łatek, bo tak się nazywał, był bardzo nieufny – czemu zresztą trudno się dziwić. To konik rasy wielkopolskiej, który nadawał się do jazdy, ale był bardzo zaniedbany, przez dwa lata trzymany zamknięty w szopie. Do dziś zresztą uważa, że ma tylko jednego właściciela – czyli mnie, z którym może nawiązać jakiś kontakt.

■ **Łatek był pierwszy...**

A potem był kolejny koń i jeszcze następny. I żrebak, który miał duże problemy zdrowotne i o którym wielu mówiło, że nie ma żadnych szans. Pomocy dla niego szukałem



Fot. Archiwum T. Kaczarewskiego

### TOMASZ KACZAREWSKI

Urodził się w Zgorzelcu, studia prawnicze rozpoczął na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, a ukończył na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego w 2000 r. Aplikację radcowską odbył w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Szczecinie. Wykonuje zawód radcy prawnego od 2006 r. Doświadczenie zawodowe zdobywał, współpracując z firmami ubezpieczeniowymi i budowlanymi. Prywatnie ojciec trzypółtletniego syna.

w Niemczech. Udało się. Przybyła też klacz, która ściagała się na Służewcu i miała problemy natury, nazwijmy je, emocjonalnej.

■ **Trudne przypadki do pana trafiły. Zbieg okoliczności?**

Dziś myślę, że nie. Zacząłem się wówczas interesować takim podejściem do koni, które miałyoby na celu ich odstresowanie, zmniejszenie napięcia. Co też pomogło i mnie odreagować stres związany z pracą zawodową.

■ **Jeśli dziś zajrzemy do pana stajni, to zobaczymy...**

...moje cztery konie i osiem koni innych właścicieli. Moja działalność nie ma charakteru komercyjnego, nie prowadzę





żadnej szkółki jeździeckiej ani hodowli koni. Natomiast sam jeżdżę konno regularnie. Wiosną i latem udaje mi się to trzy, cztery razy w tygodniu. Zimą rzadziej. Głównie w terenie. Mam 10 hektarów, które konie mają do dyspozycji, ale wokół są duże i piękne lasy, a także jezioro.

#### ■ **Konie zyskują drugie życie.**

A czasami właściwie pierwsze. I właśnie na tym mi najbardziej zależało i zależy. Na ich dobrostanie. Mają swoje miejsce i przestrzeń. Pozbyły się stresów, same ustalają sobie hierarchię w stadzie. Jest czymś fascynującym obserwować ten proces społecznego kształtowania. W zeszłym sezonie przyszedły nowe konie, które z czasem zaczęły przewodzić w stadzie. Za nowym przewodnikiem chodzi teraz grupa kłaczy.

#### ■ **Gdy zrobi pan rachunek, to konie znajdują się w rubryce „koszty”. Robi pan taki bilans?**

Mogę powiedzieć, że koszty utrzymania stajni w części pokrywają właściciele koni, które u mnie się znajdują. Żeby na tym zarabiać, musiałbym praktycznie zrezygnować z pracy zawodowej. Dziś zarabiam dla koni, a nie na koniach: opiekuję się tymi, które wymagają pomocy. Wspieram też fundacje, które postawiły sobie taki właśnie cel.

#### ■ **W ostatnim czasie powstaje coraz więcej komercyjnych stajni, w których chętni mogą zacząć lub kontynuować przygodę z jeździectwem. Moda czy naturalny proces?**

Zapewne i jedno, i drugie. Moda z pewnością robi swoje. Bardzo dużo dzieci jest zainteresowanych jazdą konną. Jest to popularne i bardzo trendy. Rodzice, coraz częściej się zdarza, kupują dzieciom konia jak zabawkę. Często, zbyt często, dziecko traci zainteresowanie zwierzęciem i pojawia się problem. W efekcie za dużo jest koni, które mają właścicieli, którzy nie czują się ich właścicielami. A konie stoją w stajni. I czekają.

#### ■ **Hodowla koni to w tej chwili całkiem obszerna gałąź przemysłu, jeśli tak można powiedzieć. Przybyło firm, które oferują hodowcom konieczny ekwipunek i możliwość inwestycji.**

Popularność koni, ich hodowli, rekreacyjnego wykorzystywania siłą rzeczy znalazła także odpowiedź w gospodarce. Był i jest popyt, pojawiła się podaż. Choć nie traktuję swojej pasji komercyjnie, to widzę i cieszę się, że powstały takie rynkowe możliwości. Zawsze dobrze mieć taką gospodarczą alternatywę.

#### ■ **Koń jaki jest, każdy widzi. A ile kosztuje?**

Coraz więcej. Konie do zwykłej rekreacji, które jeszcze kilka lat temu można było kupić w cenie do 10 tys. zł, dziś

kosztują ponad 30 tys. Zainteresowanie rekreacyjnym jeździectwem jest na tyle duże, że mówiąc potocznie, podaż koni pozostaje w tyle za popytem. I stąd wysokie ceny. Choć trzeba też pamiętać, że konie do wyczynowej, sportowej jazdy zawsze były w cenie. I tak pozostało.

#### ■ **Historia mówi, że my, Polacy, zawsze lubiliśmy konie...**

Tak, coś w tym jest. Dusza końska w nas tkwi. Chęć zrozumienia i nawiązania nici porozumienia z koniem jest w naszej historii łatwo zauważalna. I zapewne te cechy w nas pozostały. Mielśmy duże osiągnięcia w hodowli koni arabskich. I nie tylko. Także niemieckich, rasy hanowerskiej.

#### ■ **Dopóki nie wmieszała się w to polityka, którą konie, na szczęście, się nie zajmują. Czy z koniem można porozmawiać?**

Można się z nim komunikować. Nauczyłem się tego, staram się zrozumieć konia. Tu nie chodzi tylko o wydawanie polecenia, lecz o nawiązanie porozumienia, odczytywanie ich nastrojów. Jednego dnia koń może mieć ochotę na określoną aktywność, a drugiego na zupełnie inną. Trzeba umieć odczytać, co w danym momencie sprawi im największą przyjemność.

#### ■ **A czy konie mają poczucie humoru?**

Czasami mam wrażenie, że całkiem świadomie robią sobie psikusy.

#### ■ **Raport NIK o państwowych stadninach podkreślił, iż w ostatnich latach susze nie ułatwiły hodowcom koni życia. Widać to z pana perspektywy?**

Poprzednie lata rzeczywiście nie były łatwe. Suszę było widać wszędzie, także na pastwiskach. Takie były poprzednie trzy, cztery sezony. Brakowało też wody w studniach. W tym roku jest dużo lepiej. Po dłuższej i mokrej zimie pozostało dużo wilgoci. Zresztą wystarczy nawet teraz, na początku listopada, popatrzeć na pastwiska, by przekonać się, że są nadal soczyste i zielone.

#### ■ **Konie, ale nie tylko?**

Mam też sześć psów i siedem kotów.

#### ■ **Też szczęśliwych?**

Tak myślę.

#### ■ **Jest pan radcą prawnym. I specjalizuje się w prawie...**

...ubezpieceniowym, a także budowlanym. ■

**Rozmawiał Krzysztof Mering**



# JEŚLI NA JESIENNE WĘDRÓWKI, to tylko w Bieszczady!

Pogoda była piękna, a uczestnikom jak zwykle humor dopisał! XVII Ogólnopolski Rajd Bieszczadzki Radców Prawnych, którego organizatorem była Fundacja Radców Prawnych „Subsidio venire” przy udziale Okręgowej Izby Radców Prawnych w Rzeszowie i Krajowej Izby Radców Prawnych, odbył się od 6 do 10 października.

W gościnnych progach malowniczo położonego w ośrodku Wisan w Bystrem zameldowało się 73 radców prawnych i osób towarzyszących.

**T**radycyjnie rajd rozpoczął się kolacją przy grillu, podczas której uroczystego otwarcia imprezy dokonali Wiceprezes KRRP oraz Prezes Fundacji „Subsidio venire” Michał Korwek oraz Dziekan OIRP w Rzeszowie Bartosz Opaliński. Następnie organizatorzy zapoznali uczestników z programem rajdu, jak również przypomnieli o zasadach zachowania bezpieczeństwa na szlakach górskich.

W czwartkowy poranek wyjechaliśmy z ośrodka w stronę Pszczelin, skąd ruszyliśmy szlakiem niebieskim na połoninę Bukowego Berda (1201 m n.p.m.), a dalej szlakiem żółtym do Mucznego. Część uczestników powędrowała dalej z Mucznego na wieżę widokową na Jeleniowatym (907 m n.p.m.). Choć trasa została określona przez organizatorów jako wymagająca, myślę, że każdy, kto wszedł na połoninę Bukowego Berda oraz punkt widokowy na Jeleniowatym, ujrzawszy przepiękne widoki, szybko zapomniał o trudach podejścia. Leżąc na połoninie, podziwialiśmy malowniczo wybarwione liście nie tylko buków, lecz także innych drzew – aż żal było te widoki zostawiać. Wieczór spędziliśmy na zabawie przy ognisku, pod wiatą grillową.

Piątek to wędrówka zdecydowanie mniej wymagająca, szlakiem zielonym z Chrewtu do Telesnicy Oszarowej (618 m n.p.m.). Po trzygodzinnym marszu pojechaliśmy nad Solinę, skąd udaliśmy się w rejs statkiem. Podczas rejsu można było przejść od kapitana statku stery i poprowadzić statek. Po rejsie mieliśmy czas wolny, który wykorzystaliśmy



na spacer po zaporze wodnej w Solinie oraz drobne przekąski i zakup pamiątek. Wieczorem pod wiatą grillową czekały na nas specjały lokalnej kuchni przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Boguchwały. Po konsumpcji przyszedł czas na krótki występ artystyczny oraz wspólne śpiewanie nie tylko ludowych pieśni.

W sobotę pojechaliśmy do Zwierzynia, gdzie odwiedziliśmy cudowne źródło. Historia źródła w Zwierzyniu związana jest z krzyżem, który do 1922 r. był w tutejszym kościele. Krzyż ten jest wyrobem limuzyjskim pochodzącym z pierwszej połowy XIII w. Zabytek ten znajduje się obecnie w Muzeum Archidiecezjalnym w Przemyślu. Jest on niewielkich rozmiarów – ma 29 cm wysokości i 22-cm rozpiętość ramion. Oscar Kolberg, XIX-wieczny badacz folkloru, przed ponad 100 laty dotarł do Zwierzynia i zapisał piękną legendę o odkryciu krzyża, według której krzyż ten znalazła kobieta w studni, gdzie znajduje się dzisiejsze źródło. W ten sposób krzyż znalazł się w kościele w Zwierzyniu<sup>1</sup>.

Następnie przeszliśmy do Elektrowni Wodnej Myczkowiec na Sanie, a następnie do zapory wodnej w Myczkowcach. Przegradzająca San ziemna tama wodna z rdzeniem ilowo-betonowym o dł. 460 m i wys. 17,5 m skrywa niespodziankę: podziemną 4,5-metrową sztolnię doprowadzającą wodę

<sup>1</sup> <https://www.stolicabieszczad.pl/cudowne-zrodloko-w-zwierzyniu.html>, [dostęp: 22 listopada 2021 r.].



## VII RADCOWSKI PIKNIK GOLFOWY

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu powitała polską złotą jesień na polu golfowym Oskoma Trzaskowo, łącząc sportowe emocje z atmosferą rodzinnego pikniku. W VII Radcowskim Pikniku Golfowym świetną pogodą i licznymi atrakcjami cieszyło się niemal 150 radców wraz z rodzinami. Głównym punktem programu był trzeci już Turniej o Puchar Dziekana OIRP w Poznaniu, który w tym roku wygrała drużyna w składzie: Jan Kanecki, Wojciech Czajkowski, Andrzej Sikorski, Marek Sobczak.



Fot. OIRP w Poznaniu

Jak zwykle wysoki poziom sportowego konkursu sprawił, że o miejscu na podium decydowały pojedyncze uderzenia poniżej par. Podczas gdy zawodnicy uzbrojeni w irony, wedge`e i puttery udali się na rozległe greeny, pozostali uczestnicy pod czujnym okiem trenerów akademii golfa stawiali pierwsze kroki na drodze golfowej kariery.

Jak zwykle największe emocje wzbudził konkurs Hole in One. W konkursie mógł wziąć udział każdy uczestnik pikniku, który czuł się na siłach, aby umieścić piłeczkę golfową jednym precyzyjnym uderzeniem w dołku oddalonym od miejsca startowego o 130 m.



Fot. OIRP w Poznaniu

Na zwycięzcę czekały kluczyki do nowego elektrycznego smarta. Niestety mimo że umiejętności i technika zawodników predestynowały wielu z nich do sukcesu, i tym razem nikomu nie dopisało szczęście.

Wszyscy uczestnicy w przerwach od zmagani sportowych mogli korzystać z bogatej oferty smacznych przekąsek, napojów oraz grilla, których atrakcyjność była właściwa poziomowi elitarności imprezy. ■

r. pr. Anna Węglińska  
przewodnicząca Komisji ds. Sportu OIRP w Poznaniu

W tym roku rajd był wyjątkowy. Pokonywaliśmy szlaki przy pięknej słonecznej pogodzie, podziwiając wybarwione liście drzew i koloryt gór. Atmosfera była znakomita. Nie obyło się bez porannych kąpeli w odkrytym basenie z nie najczystsza, lecz orzeźwiająca wodą i porannych biegów po kilku godzinach snu. A wisienką na torcie było zwiedzanie klasztoru w Zagórzu. Nie mogliśmy też zapomnieć o wizycie na znajdującym się obok cmentarzu i odwiedzeniu grobu Leszka Żubryda – naszego wieloletniego przewodnika. Nasz rajd dwa lata temu był jego ostatnim wyjściem w Bieszczady. On mnie zaraził tymi górami, a choroba trwa...

No i może najważniejsze – superuczestnicy, dzięki którym udało się zebrać w niespełna dwa dni środki na zakup 65-calowego telewizora dla świetlicy dziecięcej w Hoczwi oraz przekazać gry planszowe, puzzle, klocki, przybory szkolne. Dzieciaki Wam dziękują.

Ciężko było wracać, łatwo będzie powrócić.

Michał Korwek – w zasadzie organizator tej imprezy.

do oddalonej o 300 m dalej pod Grodziskiem elektrowni. W tym miejscu położone 7 m niżej koryto Sanu tworzy malowniczy przełom, a naturalnie spadająca na turbiny Kaplana woda umożliwia im osiągnięcie 8,4 MW mocy. Budowę zapory rozpoczęto w okresie międzywojennym, a ukończono dopiero w latach 1956–1960. Powstało wówczas jezioro o pow. 2 km<sup>2</sup>, dł. 6 km i pojemności 11 mln m<sup>3</sup> wody otoczone stromymi stokami Kozińca (522 m n.p.m.), Grodziska (556 m n.p.m.) i Berda (577 m n.p.m.)<sup>2</sup>. Po krótkim popasie ruszyliśmy na trasę pomiędzy Myczkowcami a Kozińcem, po drodze zaś zatrzymaliśmy się na wspaniałym punkcie widokowym Bóbrka, skąd podziwiać mogliśmy nie tylko panoramę Bieszczad, lecz także zaporę na Solinie. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Zagórzu, gdzie odwiedziliśmy ruiny klasztoru karmelitów bosych, a także zapaliliśmy znicze na grobie naszego wieloletniego przewodnika Leszka Żubryda. Sobotni wieczór spędziliśmy pod wiatą grillową.

Tradycją jest, że naszej integracji towarzyszy również niesienie pomocy potrzebującym. W tym roku uczestnicy rajdu zebrali pieniądze na zakup telewizora dla świetlicy w Hoczwi oraz przekazali dzieciom uczęszczającym do świetlicy różnego rodzaju gry planszowe, puzzle, klocki, przybory szkolne. Dary odebrał goszczący z nami na kolacji sołtys Hoczwi Adam Benewiak.

Niedziela to czas powrotów. Podczas śniadania uczestnicy, wymieniając się nie tylko wrażeniami, ale także kontaktami, umawiali się na spotkanie podczas kolejnego rajdu bieszczadzkiego, na który serdecznie już wszystkich zapraszam. A zatem do zobaczenia na bieszczadzskich szlakach już za rok! ■

r. pr. Marta Alicja Kawula

<sup>2</sup> <https://klubpodroznikow.com/relacje/polska-ciekawe-miejsca/1080-zapora-w-myczkowcach-> [dostęp: 22 listopada 2021 r.].



# SĘDZIOWIE LUDOWI 2.0

Pojawił się kolejny projekt dotyczący tzw. sędziów pokoju.



**MACIEJ  
BOBROWICZ**

Prezes Krajowej Rady Radców  
Prawnych w latach 2007–2010,  
2010–2013 i 2016–2020

Fot. Piotr Gilarski

**S**ędziowie pokoju wybierani będą w wyborach powszechnych. Wyobraźmy sobie zatem te wybory. Co napiszą w swoich ulotkach? Jak będzie wyglądał billboard wyborczy przyszłego sędziego? „Jak mnie wybieriecie, będę bardziej sprawiedliwy”? „U mnie szybciej uzyskasz wyrok” – tak będzie brzmiał motyw kampanii wyborczej jakiegoś przyszłego sędziego pokoju? Czy też wzorem billboardów partii politycznych kandydat pokaże się w pełnej krasie, a pod jego wizerunkiem pojawi się jakiś szlagwort, np. „TWÓJ SĘDZIA POKOJU”, ewentualnie subtelne „WYBIERZ MNIE”. Ciekawe, co będą obiecywać na spotkaniach ze swoimi wyborcami kandydaci. Będą krytykować powolne funkcjonowanie sądów? Zapewne. Bo na ich tle obietnica szybkiego i sprawiedliwego wyroku wygląda niezłe... Powiedzą: „Precz z zawiłymi procedurami, u mnie będzie prosto i zrozumiale – nie tak jak u kasty”. A może będą opowiadać swoje życiorysy: „Ukończyłem uniwersytet, teraz pracuję w urzędzie gminy – zawsze pasjonowało mnie prawo i chciałem być sędzią”. Albo może tak: „Prawnikiem jestem co prawda od niedawna, ale nie mogę patrzeć na to, co wyrabia się w sądach, i mam odpowiednią wiedzę, by być sędzią”.

A jak to wszystko zweryfikują wyborcy? „Ten młody wydaje się sympatyczny, a ten stary przykry niech idzie w odstawkę”? Ich wiedzy i przygotowania prawniczego przecież nie ocenią. Nie są w stanie. Więc albo zobaczą zdjęcie i powiedzą: „Wygląda sympatycznie”, albo polegać będą na rekomendacjach innych. Zobaczą tego, który będzie udzielał wywiadów w telewizji i którego będą rekomendować ich ulubieni politycy. Ktoś powie, że to normalne, że na tym polegają wybory. Ja powiem: może na radnych i posłów tak, ale nie na kogoś, kto może innego człowieka wpakować do więzienia na trzy miesiące.

À propos trzech miesięcy pozbawienia wolności – skąd ci przyszli sędziowie, pracując w gminach czy zajmując się na co dzień egzekucją roszczeń swojego klienta, czy też

pisząc zarządzenia w „ważnym urzędzie”, posiadają wiedzę na temat zawiłej i skomplikowanej procedury cywilnej i karnej. Radcowie prawni i adwokaci z tego zakresu zdają egzamin... Tymczasem sędziowie pokoju nie muszą zdać egzaminu, a zakres tej samej wiedzy znać muszą. Ale jak będzie trzeba, „to sobie przeczytają” oba kodeksy? W końcu to tylko kilka godzin czytania. Albo pojadą na szkolenie. Szkolenie – świetny pomysł sprawdzony historycznie przez Polskę Ludową w formie tzw. szkoły Duracza. Wtedy stwierdzono, że „sądownictwo należy »zdemokratyzować«. Pierwszy kurs trwał sześć miesięcy, potem przedłużono go do 15! Wystarczyło mieć wykształcenie licealne... Wyobrażam sobie taką oto scenę: „Pełnomocnik profesjonalny: »na podstawie art. [...] w związku z art. [...] i art. [...] wnoszę o...«. Sędzia pokoju: »???«. Zarządzi przerwę i doczyta w komentarzu? Zadzwoń do kolegi radcy prawnego?”.

A co znajdziemy w uzasadnieniu projektu? Niewiele. Załedwie kilka zdań, reszta bowiem uzasadnienia to historyczny opis instytucji sędziego pokoju i zagadnienia jej zgodności z konstytucją: „Wprowadzenie instytucji sędziów pokoju w proponowanym kształcie pozwoli na istotne ograniczenie obciążenia sądów powszechnych w zakresie spraw mniejszej wagi. W chwili obecnej sądy te są obciążone licznymi drobnymi sprawami, co przyczynia się do przewlekłości wszystkich prowadzonych postępowań”, a także „projektowane rozwiązania przygotowano, mając na względzie nie tylko postulaty reformy sądownictwa i częściowej jego »demokratyzacji«...”.

Postawiono więc tezę (danych statystycznych brak, więc zweryfikować nie można), że drobne sprawy są powodem przewlekłości wymiaru sprawiedliwości. Jeśli je zatem (co jest proste) wyrzucimy z sądów rejonowych i zajmą się nimi sędziowie pokoju, to będzie szybciej. Po pierwsze – nie będzie, bo od 90% wyroków będą odwołania, więc sprawy i tak trafią do sądów rejonowych. Po drugie – czy zamiast budować nową infrastrukturę z dyrektorami i pracownikami sądów pokoju, nie lepiej powołać taką samą liczbę sędziów rejonowych, a zamiast płacić pracownikom sądów pokoju, przeznaczyć te pieniądze na wynagrodzenia dla asystentów sędziów?

Niestety na to, że sędziowie pokoju uzdrowią wymiar sprawiedliwości, dowodów brak. ■



## DLA RADCÓW PRAWNYCH:

- koszt ubezpieczenia mniejszy o **3 tys. zł**
- mniej za litr paliwa
- **10%** mniej za serwis informacji prawnej
- **20%** tańsze rozmowy telefoniczne

# **WARTO BYĆ RAZEM!**

Zobacz na: [www.warto.kirp.pl](http://www.warto.kirp.pl)





Samorząd radców prawnych przygotowuje specjalnie dla Państwa

**nową odsłonę newslettera,**

który pozwoli mieć dostęp do aktualności, kalendarium z wydarzeniami, magazynu „Radca Prawny”, wideowywiadów z ciekawymi gośćmi oraz najnowszych ofert dla radców prawnych.

Jeżeli chcą Państwo dostawać regularne wiadomości od KIRP prosto na swoją skrzynkę, prosimy o **dołączenie do nowej listy mailingowej.**

Wypełnienie formularza zapisowego na stronie **www.kirp.pl** zajmie kilkanaście sekund.

**DOŁĄCZ DO NOWEGO NEWSLETTERA DLA RADCÓW PRAWNYCH I OTRZYMUJ JAKO PIERWSZY DOSTĘP DO:**

- Aktualności
- Kalendarium z wydarzeniami
- Magazynu „Radca Prawny”
- Wideowywiadów z ciekawymi gośćmi
- Najnowszych ofert dla radców prawnych

**DODATEK  
DLA  
APLIKANTÓW**

**CZY PATRONA  
MOŻNA  
ZMIENIĆ?**

**DWUMIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDU  
RADCÓW PRAWNYCH**



# **RADCA PRAWNY**

**Nr 198/2021  
LISTOPAD/GRUDZIEŃ  
ISSN 1230-1426**

**CO SIĘ ZMIENI**

**NA APLIKACJI W 2022 R.?**







## CO SIĘ ZMIENI NA APLIKACJI W 2022 R.?

W październiku Krajowa Rada Radców Prawnych zmieniła Regulamin odbywania aplikacji radcowskiej. Jak wskazują przedstawiciele samorządu radców prawnych, wprowadzone zmiany to kolejny krok do uprzączniania szkolenia młodych prawników i zwiększenia efektywności instytucji patronatu. Poza zmianami regulaminowymi samorząd przedstawia wiele pomysłów mających na celu wsparcie aplikantów w drodze do uzyskania uprawnień radcy prawnego.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**  
radca prawny  
Fot. OIRP w Warszawie

Jedną z najważniejszych zmian na aplikacji radcowskiej w roku szkoleniowym 2022 ma być rezygnacja z tradycyjnych wykładów na rzecz konwersatoriów, w ramach których wykorzystywane mają być różne metody służące aktywizacji aplikantów.

W programie aplikacji, będącym załącznikiem do regulaminu, wskazano, że konwersatoria mają na celu przedstawienie i systematyzację zagadnienia objętego programem

aplikacji. Prowadzone mają być metodami aktywizującymi aplikantów, w szczególności służącymi do wymiany poglądów i dyskusji pomiędzy prowadzącym zajęcia a aplikantami na temat praktycznego stosowania przepisów prawa i prawidłowego rozwiązywania problemów prawnych. Konwersatoria co do zasady mają być wprowadzeniem do zajęć szkoleniowych o charakterze ćwiczeniowo-warsztatowym.

Ćwiczenia z kolei – jako podstawowa forma zajęć na aplikacji – mają się odbywać z aktywnym uczestnictwem wszystkich aplikantów w danej grupie. Metoda ćwiczeniowo-warsztatowa, o jakiej mowa w zmienionym programie, obejmuje w szczególności: rozwiązywanie kasusów, analizę aktów prawnych, analizę orzecznictwa, symulacje, sporządzanie projektów pism procesowych, projektów umów oraz projektów aktów normatywnych.

Nowy program aplikacji przewiduje także, że ćwiczenia mogą być organizowane w grupach aplikantów, których liczebność nie przekracza 35 osób. Liczebność grupy może ulec zwiększeniu wyłącznie, jeżeli przemawiają za tym względy organizacyjne, wielkości poszczególnych roczników aplikacji oraz o ile zapewniona zostanie możliwość prawidłowej realizacji celów kształcenia w tej formie zajęć.

Co istotne – każda z okręgowych izb radców prawnych może, w ramach realizacji minimalnego wymiaru zajęć określonego w programie aplikacji, zwiększać wymiar ćwiczeń w stosunku do wymiaru określonego w programie aplikacji.

Jak wskazują przedstawiciele samorządu, dokonane w powyższym zakresie zmiany to ostateczne odejście od akademickich form prowadzenia zajęć (wykładu) na rzecz metod angażujących aplikantów w rozwiązywanie konkretnych zadań i problemów prawnych. Zmiana ta dokonana została w oparciu o założenie, że podstawowa wiedza w zakresie prawa nabywana jest w czasie studiów, a celem aplikacji radcowskiej jest przede wszystkim wdrożenie aplikantów do jej praktycznego stosowania.

## EWALUACJA

Co jest nowością regulaminową – zajęcia aplikantów mają podlegać ewaluacji z uwzględnieniem oceny realizacji postulatu praktyczności. Wyniki ewaluacji będą brane pod uwagę przy ustalaniu planu szkolenia. Dotychczas ewaluacji dokonywano w niektórych izbach w kraju. Po zmianie regulaminu proces ten staje się obowiązkowy.

## JAK SIĘ ZMIENIA KOŁOKWIA?

Upraktyczeni aplikacji służyć mają również zmiany dotyczące przeprowadzanych kolokwium. Od 2022 r. kolokwium dla II roku aplikacji z prawa gospodarczego będzie odbywało się w formie pisemnej. Będzie ono polegało na przygotowaniu umowy albo sporządzeniu pozwu, wniosku, apelacji lub opinii prawnej. Z kolei forma ustna przewidziana będzie dla kolokwium z prawa spółek handlowych, prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Dotychczas kolokwium to miało formę pisemną, polegającą na napisaniu pisma procesowego (w postaci pozwu, wniosku), umowy lub opinii prawnej.

Dla pierwszoroczników z prawa cywilnego przewidziane zostało jedno kolokwium obejmujące zagadnienia materialne i procesowe. Aplikanci zmierzają się z przygotowaniem umowy albo sporządzeniem pozwu, wniosku, apelacji lub opinii prawnej. Dotychczas blok cywilny podzielony był na dwie części – materialną i procesową – i aplikanci podchodzili do dwóch kolokwium.

Poza kosmetyczną zmianą regulaminową w zakresie kolokwium dla aplikantów trzeciego roku z prawa administracyjnego, postępowania administracyjnego, postępowania

sądowoadministracyjnego, prawa finansowego i podatkowego, gdzie kolokwium może dodatkowo polegać na napisaniu z tego bloku opinii prawnej – pozostałe kolokwia i ich forma pozostają bez zmian.

Jak przekonują przedstawiciele samorządu, przyjęcie powyższych rozwiązań przybliży formę kolokwium do warunków egzaminu zawodowego. Z tej też przyczyny odpowiedniemu wydłużeniu uległ czas na napisanie kolokwium pisemnych. I tak kolokwium z prawa cywilnego będzie trwało 360 min (dotychczas 180), kolokwium z prawa gospodarczego potrwa 240 min, z prawa karnego również 360 min (do tej pory 180 min), a kolokwium z bloku administracyjnego 240 min (zmiana z dotychczasowych 180).

Jednocześnie – na wzór egzaminu zawodowego – podczas kolokwium pisemnych wprowadzono możliwość korzystania przez aplikantów nie tylko, jak dotychczas, z aktów prawnych, lecz także z komentarzy i orzecznictwa. W dalszym ciągu zabronione będzie korzystanie podczas kolokwium z innych pomocy oraz urządzeń elektronicznych umożliwiających odbiór lub przekaz informacji.

## SPRAWDZANIE PRAC APLIKANTÓW

Dla przypomnienia można wskazać, że oceny kolokwium pisemnego dokonują niezależnie od siebie dwaj członkowie komisji, z których każdy wystawia na piśmie swoją ocenę i przekazuje ją przewodniczącemu komisji. W razie rozbieżności ostateczną ocenę pracy ustala cała komisja. Członkowie komisji przy ocenie zadania pisemnego biorą pod uwagę w szczególności zachowanie wymogów formalnych, właściwość zastosowanych przepisów prawa i umiejętność ich interpretacji, poprawność zaproponowanego przez aplikanta sposobu rozstrzygnięcia problemu, z uwzględnieniem interesu strony, którą zgodnie z zadaniem reprezentuje, oraz inne kryteria (styl, poprawność języka, błędy ortograficzne itp.). Zmiana, jaka dokona się od 2022 r. w zakresie sprawdzania prac aplikantów, polega na wprowadzeniu obowiązku uzasadniania ocen niedostatecznych. Uzasadnienie takie powinno wskazywać na niespełnienie opisanych powyżej kryteriów w sposób pozwalający aplikantowi na ustalenie popełnionych błędów lub brakujących elementów pracy. Przewidziano jednocześnie możliwość odstąpienia od obowiązku sporządzenia uzasadnienia w przypadku, gdy aplikantowi zapewniono możliwość konsultacji indywidualnych z osobą dokonującą oceny pracy.

## KILKA ZMIAN W PATRONACIE

Każdy aplikant ma obowiązek odbywać aplikację pod kierunkiem wybranego przez siebie lub wyznaczonego przez daną okręgową izbę radców prawnych patrona. Aby nauczyć się wykonywania zawodu radcy prawnego, współpraca aplikanta z patronem jest niezbędna. W znolizowanych



przepisach wprowadzono więc instrumenty zmierzające do wzmocnienia instytucji patronatu.

W regulaminie obowiązującym od 2022 r. wskazano, że co do zasady patronem aplikanta powinien być radca prawny wykonujący zawód w tej samej kancelarii lub jednostce organizacyjnej, w której aplikant odbywa aplikację. Tylko w przypadku, gdy byłoby to niemożliwe lub z innych powodów niecelowe, rada okręgowej izby radców prawnych będzie mogła wyznaczyć aplikantowi innego patrona.

Wprowadzone zmiany wskazują również – pod pewnymi warunkami – na możliwość zwolnienia patrona z obowiązku składania pisemnej informacji o przebiegu szkolenia. Dotyczy to patrona aplikanta wykonującego w kancelarii lub jednostce organizacyjnej, w której patron wykonuje zawód, czynności w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu lub umowy cywilnoprawnej, której zakres odpowiada liczbie godzin przewidzianych w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu, jeżeli współpraca w takiej formie obejmowała cały okres, za który według regulaminu należy złożyć taką pisemną informację.

Patron zamierzający skorzystać z takiego zwolnienia powinien poinformować radę izby o wymaganej w tym celu formie współpracy z aplikantem. Regulamin precyzuje terminy, w których takie oświadczenie patrona powinno zostać złożone – do 31 stycznia danego roku szkoleniowego. W przypadku zmiany w zakresie współpracy z aplikantem patron powinien niezwłocznie zawiadomić o tym radę.

### POZAREGULAMINOWE DZIAŁANIA SAMORZĄDU NA RZECZ WZMOCNIENIA APLIKACJI

Poza standardami szkolenia na aplikacji, jakie wynikają z obowiązujących w tym zakresie regulacji ustawowych lub wewnętrznych samorządowych – poszczególne okręgowe izby radców prawnych oraz Krajowa Rada Radców Prawnych pracują nad dodatkowymi rozwiązaniami, dzięki którym poziom kształcenia na aplikacji i jej przystępność pomagają młodym prawnikom dotrzeć do egzaminu radcowskiego oraz zdać go z wiedzą i umiejętnościami pozwalającymi na łatwiejsze wejście na trudny rynek usług prawniczych w Polsce.

Na szczeblu krajowym samorządu myśli się o ujednoczeniu wielu inicjatyw na poziomie izb okręgowych (a w przyszłości być może ich ustrukturyzowaniu), które znajdują poparcie wśród aplikantów.

Chodzi m.in. o planowaną ogólnopolską symulację egzaminu radcowskiego. Przykładowe zadania egzaminacyjne wraz z objaśnieniami miałyby być przygotowane przez Komisję Aplikacji Krajowej Rady Radców Prawnych, a sama symulacja odbyłaby się online w czasie rzeczywistym. Udział w symulacji ze strony aplikantów będzie dobrowolny. Prace aplikantów sprawdzą poszczególne izby.

Coraz więcej izb wprowadza zajęcia powtórkowe przed samym egzaminem. Na I kwartał 2022 r. planowany jest cykl zajęć powtórkowych przed egzaminem radcowskim, ale dostępny już dla aplikantów radcowskich ze wszystkich okręgowych izb radców prawnych. Tegoroczne repetytoria przedegzaminacyjne przeprowadzone w maju cieszyły się ogromnym powodzeniem – udział w nich wzięło 1622 aplikantów radcowskich.

W przyszłości ma być ponadto przygotowany dla aplikantów zbiór kazusów (*casebook*). Komisja Aplikacji KRRP opracuje zbiór kazusów z przedmiotów egzaminacyjnych. Opracowanie ma być pomocą dla osób prowadzących zajęcia na aplikacji radcowskiej oraz materiałem do pracy własnej dla aplikantów. Przewidywane są dwa rodzaje kazusów – spreparowane akta sądowe lub opracowanie zadania w przypadku polecenia sporządzenia umowy albo opinii prawnej, wzorem zadań z egzaminu zawodowego, a także krótkie kazusy, zbudowane według schematu: opis stanu faktycznego, uwagi do tekstu (wprowadzenie, wskazanie najważniejszych zagadnień problemowych związanych z treścią kazusu), pytania do dyskusji.

Cieszące się coraz większą popularnością konkursy dla aplikantów to także obszar zainteresowania władz samorządu radców prawnych. W 2021 r. odbyła się m.in. IX edycja Turnieju Negocjacyjnego dla Aplikantów Radcowskich organizowanego przez Krajową Radę Radców Prawnych. Obecnie realizowana jest I edycja Turnieju Arbitrażowego dla Aplikantów, którego celem jest poszerzenie wiedzy o alternatywnych metodach rozwiązywania sporów oraz kształcenie praktycznych umiejętności znajdowania problemów prawnych i budowania argumentacji. W 2022 r. planuje się kontynuację tych wydarzeń, a także organizację turnieju mediacyjnego, konkursu z zakresu praw człowieka oraz konkursów związanych ze sporządzaniem pism, umów i opinii.

Pomysł, który może się doczekać realizacji, to także wspólne zajęcia aplikantów online na szczeblu krajowym. W roku 2022 planowane jest uruchomienie zajęć przeznaczonych dla aplikantów wszystkich okręgowych izb radców prawnych. Tematyka obejmie zagadnienia istotne z praktycznego punktu widzenia, których prowadzenie może być utrudnione w izbach z uwagi na ograniczenia programowe lub trudny dostęp do specjalistów.

Podobnie myśli się o rozbudowaniu bazy zajęć e-learningowych dla aplikantów. Baza z założenia ma być wsparciem dla realizacji programu aplikacji przez izby.

Niewykluczone również, że powstaną specjalne sekcje tematyczne międzyizbowe online, poświęcone takim zagadnieniom jak marketing prawniczy, prawa człowieka, prawo własności przemysłowej. Z założenia sekcje te mają być propozycją dla aplikantów pragnących pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności w ramach wybranej specjalizacji. ■



## CZY PATRONA MOŻNA ZMIENIĆ?

Każdy aplikant radcowski odbywa aplikację pod kierunkiem patrona, który zaznajamia go z zasadami wykonywania zawodu, nadzoruje wykonywanie pracy lub odbywanie praktyki oraz kształtuje u aplikanta postawę zgodną z zasadami zawartymi w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Poprawny kontakt z patronem jest więc niezbędny w procesie kształcenia na aplikacji. W razie problemu aplikanta z patronem lub patrona z aplikantem – bez względu na przyczynę – Regulamin odbywania aplikacji radcowskiej przewiduje możliwość dokonania w tym zakresie niezbędnych zmian.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**  
radca prawny  
Fot. OIRP w Warszawie

Zacząć należy od przypomnienia, że patronem aplikanta może być radca prawny, który daje rękojmię prawidłowego sprawowania patronatu oraz łącznie spełnia następujące warunki:

- jest wpisany na listę radców prawnych i wykonuje zawód radcy prawnego co najmniej przez cztery lata;
- nie został orzeczony wobec niego prawomocnie zakaz sprawowania patronatu;
- nie został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne;
- nie zalega z płatnością składek członkowskich za okres dłuższy niż trzy miesiące;
- wypełnił obowiązek doskonalenia zawodowego w poprzednim cyklu szkoleniowym;
- wyraził zgodę na podjęcie się obowiązków patrona i złożył oświadczenie, iż znane mu są obowiązki patrona.

Jak opisano szerzej w artykule „Co się zmieni na aplikacji w 2022 r.?”, patronem aplikanta (od 2022 r.) co do zasady powinien być radca prawny wykonujący zawód





Fot. Adobe Stock

w tej samej kancelarii lub jednostce organizacyjnej, w której aplikant odbywa aplikację.

Patronat nad aplikantem może także sprawować radca prawny wpisany na listę radców prawnych w innej izbie niż aplikant, o ile spełnia ww. warunki i jest to uzasadnione względami zawodowymi lub szkoleniowymi.

Radca prawny może być jednocześnie patronem nie więcej niż czterech aplikantów, a w uzasadnionych przypadkach pięciu aplikantów. W określonych przypadkach regulamin dopuszcza także tworzenie grup patronackich obejmujących nie więcej niż 10 aplikantów pod kierownictwem jednego patrona.

Patrona wyznacza rada okręgowej izby radców prawnych do 31 stycznia roku będącego pierwszym rokiem szkolenia aplikanta.

Regulamin odbywania aplikacji radcowskiej wskazuje jednak również, że w trakcie aplikacji możliwa jest zmiana patrona na wniosek aplikanta lub patrona. Sytuacje, w których dochodzi do zmiany patrona, są różne. Najczęściej dotyczą problemów organizacyjnych związanych np. ze zmianą miejsca zamieszkania lub pracy. Zdarzają się jednak sytuacje, w których do zmiany patrona dochodzi na skutek niedogadywania się dwóch stron tej relacji lub chęci doskonalenia aplikanta u boku innego specjalisty.

Poza przypadkami, gdy do zmiany patrona dochodzi na skutek decyzji patrona lub aplikanta – w uzasadnionych

przypadkach, w szczególności w razie niewykonywania lub nienależytego wykonywania obowiązków przez patrona – rada okręgowej izby może z urzędu dokonać zmiany patrona.

Wyznaczenie nowego patrona powinno nastąpić bez zbędnej zwłoki, z tym że przed podjęciem uchwały o wyznaczeniu patrona konieczne jest uzyskanie opinii o aplikancie (która powinna być złożona przez patrona co do zasady po zakończeniu danego roku szkoleniowego) sporządzonej przez dotychczasowego patrona. W uzasadnionych przypadkach rada okręgowej izby może wyznaczyć nowego patrona bez uzyskania opinii dotychczasowego patrona.

W przypadku zmiany patrona w trakcie roku szkoleniowego przed podjęciem uchwały o wyznaczeniu patrona konieczne jest uzyskanie informacji o przebiegu patronatu (która co do zasady powinna być sporządzana dwa razy w roku za okresy styczeń-czerwiec – do 15 lipca; oraz lipiec-grudzień – niezwłocznie po odbyciu ostatniego spotkania z aplikantem w grudniu, nie później niż do dnia przedłożenia opinii o aplikancie) sporządzonej przez dotychczasowego patrona. Tylko w uzasadnionych przypadkach rada danej izby może wyznaczyć nowego patrona bez uzyskania informacji od dotychczasowego patrona. Inaczej jest w przypadku uzyskania opinii o aplikancie – w przypadku zmiany patrona w trakcie roku szkoleniowego opinię o aplikancie sporządza bowiem aktualny patron aplikanta, uwzględniając opinie sporządzone przez poprzednich patronów. ■